

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

Numer 91 • 27 lipca 1989

Cena \$ 1.25



KRZYSZYŃA SZYB 1986



ECHO

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

redaktor naczelny: Grażyna Farmus
dyrektor reklamy: Zdzisław Wójcik
dyrektor artystyczny: Stefan Siwiński

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus - Świat, Kanada
Wiesława Czapińska - Polska
Leszek Szaruga - Z dystansu
Rafał Marszałek - Listy z Piasków
Karolina Jankowska - Czytane między ...
Lektury nieobojętne
dr Zofia Bończa - Poradnia zaufania
dr Krzysztof Ostaszewski - Pokochać kapitalizm
dr Lidia Dobosz - Zdrowie
dr Jadwiga Górnicka - Apteka natury
Halina Baranowska - Życie nie umierać
Ewa Rewkowska - Horoskop, kalendarium
Elżbieta Wolska - Polak nie zginie

WSPÓLPRACUJĄ:

prof. dr Ewa Brantley
dr Tadeusz Prus
Wacław Liebert
Adam Tomaszewski
Iwona Majewska
Wojciech Wojnarowicz
Janusz Pietrus
S.Cech
Krzysztof Krzysztoforski
Andrzej Stawicki
Nina Geysztor-Zawirska
Magda Czyżycka
Bogusław Rzepecki
Lech Jamka (RFN)
Marek Gaszyński (Polska)
Jan Rulewski (Polska)
Lothar Herbst (Polska)
Serwis własny z Polski: IPNS, Dementi, IPA
Typesetting: Olimpia Orlewicz

SPIS TREŚCI

	Naszym zdaniem.....	2
	Strajki w ZSSR.....	3
	Świat	4
	Kanada	6
	Prezydent Sabbat nie żyje.....	7
	Polska	8
	Jaruzelski prezydentem..	9
K. Jankowska	Czytane między.....	13
	Wywiad z J. Rulewskim	14
	Sztuka -K. Sadowska....	18
	Żądajmy odszkodowań - wywiad.....	20
	Sport.....	22
	Prawo.....	24
	Jak zrobić pieniądze w Kanadzie	25
I. Majewska	Dorzeczce Łydni.....	26
	Horoskop	28
	Kalendarium.....	29
	Krzyżówka, brydż	30
	Zioła piękności	32
	Warkocz.....	34
W. Liebert		
OKŁADKA:	Dama na plaży-grafika - K. Sadowska	I
	Wakacje nad Georgian Bay (Victoria Harbour)..	II
Fot. A. Stawicki	Policjant i dziewczyna..	IV

ADRES 51A Thistle Down Blvd. Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada
POCZTOWY: TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046
ADVERTISMENT: \$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$ 150.00, 2 col. - 3 inches: \$ 290.00, photo extra \$ 5.00, Full page \$ 500.00, half page \$250.00,
JOB ADS FREE
SUBSCRIPTION półroczna \$ 25.00, roczna \$ 50.00, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów,
PRENUMERATA: zagraniczna półroczna 25.00 \$US, roczna 50.00 \$US, lotnicza 100% więcej.

SECOND CLASS REGISTRATION NUMBER 7631 PUBLISHED WEEKLY POSTAGE PAID AT TORONTO

GENERAL - PREZYDENT

Sytuacja w Warszawie podczas wyborów prezydenckich była bardzo napięta. Pod gmachem Sejmu trwała burzliwa demonstracja przeciw kandydaturze Jaruzelskiego. Kilkanaście dni wcześniej doszło do brutalnego pobicia w tym samym miejscu bezbronnej pikiety KPN. Tymczasem radykalna młodzież pod koniec czerwca i na początku lipca brała udział w regularnych potyczkach przeciw oddziałom ZOMO, używając kamieni i butelek z benzyną.

Atmosferę w stolicy korespondenci ECHA w Warszawie określali jako obłąkana twierdza. W sklepach zaczęło brakować dosłownie wszystkiego. Takiej sytuacji nie było nawet podczas zorganizowanego niedostatku w 1981 roku, kiedy to generał Jaruzelski usiłował zmusić ludzi do odrzucenia procesów demokratycznych zachodzących w kraju. Podobna sytuacja pojawiła się w ostatnich dniach i była interpretowana jako kolejna forma nacisku i próba zniechęcenia do demokracji. Do tego wszystkiego dołożyła się katastrofalna sytuacja ekonomiczna ostatnich tygodni. Galopująca inflacja zbliżająca się do 80%, niewiarygodna stopa procentowa w bankach, wahająca się wokół 60%, dolar amerykański osiągnął cenę 5 700 zł., i wydaje się, że bezpowrotnie minęły czasy gdy kosztował poniżej 3000 zł.

Nic dziwnego więc, że w Warszawie, mimo sukcesu wyborczego Komitetu Obywatelskiego "S" panuje przynębnienie i niepewność jutra. Na dodatek, jak pisaliśmy w poprzednim numerze, w lipcu ogłoszono embargo na paczki lotnicze do Polski, co spowodowało poważne odcięcie od żywności od rodzin i znajomych z Zachodu.

I w takim to oto klimacie gospodarczym, nie mówiąc już o silnych tarciach politycznych, zarówno w łonie władzy jak i opozycji, dochodzi w środę do wyborów prezydenta w Polsce.

Po okresie krygowania się Jaruzelski występuje jako jedyny kandydat, pewny swego zwycięstwa do tego stopnia, że rezygnuje z tłumaczenia się

posłom opozycji ze stanu wojennego w 1981 roku. Mówi wprost, że nie żałuje tego kroku. Ze swojej strony opozycja parlamentarna wydaje się zwalniać swych posłów i senatorów z umów zawartych przy okrągłym stole, bowiem oficjalne postanowienie klubu poselskiego brzmi, że jego członkowie powinni głosować zgodnie ze swoim sumieniem i wolą wyborców i nie kierować się tzw. partyjną dyscypliną. Dopiero po latach, być może, dowiemy się jakie były rzeczywiste kulisy takiego a nie innego przebiegu głosowania. Dziś możemy wnioskować o jego przebiegu na podstawie rozkładu głosów.

W godzinach popołudniowych zbiera się w gmachu Sejmu na Wiejskiej Zgromadzenie Narodowe, złożone z połączonego Sejmu i Senatu. Przypominamy, że stanowi ono 560 głosów. Obecnych jest jednak tylko 544 posłów, przy czym głosów ważnych oddano 537.

Układ sił jest następujący: w Senacie na 100 miejsc 99 piastują posłowie opozycji. W Sejmie, który liczy 460 miejsc, opozycja OKP ma 161; Lista Krajowa - 35, koalicja rządowa i inne ugrupowania - 264, czyli wydaje się, że Jaruzelski ma zapewnione 299 głosów, o ile poparty będzie przez koalicję.

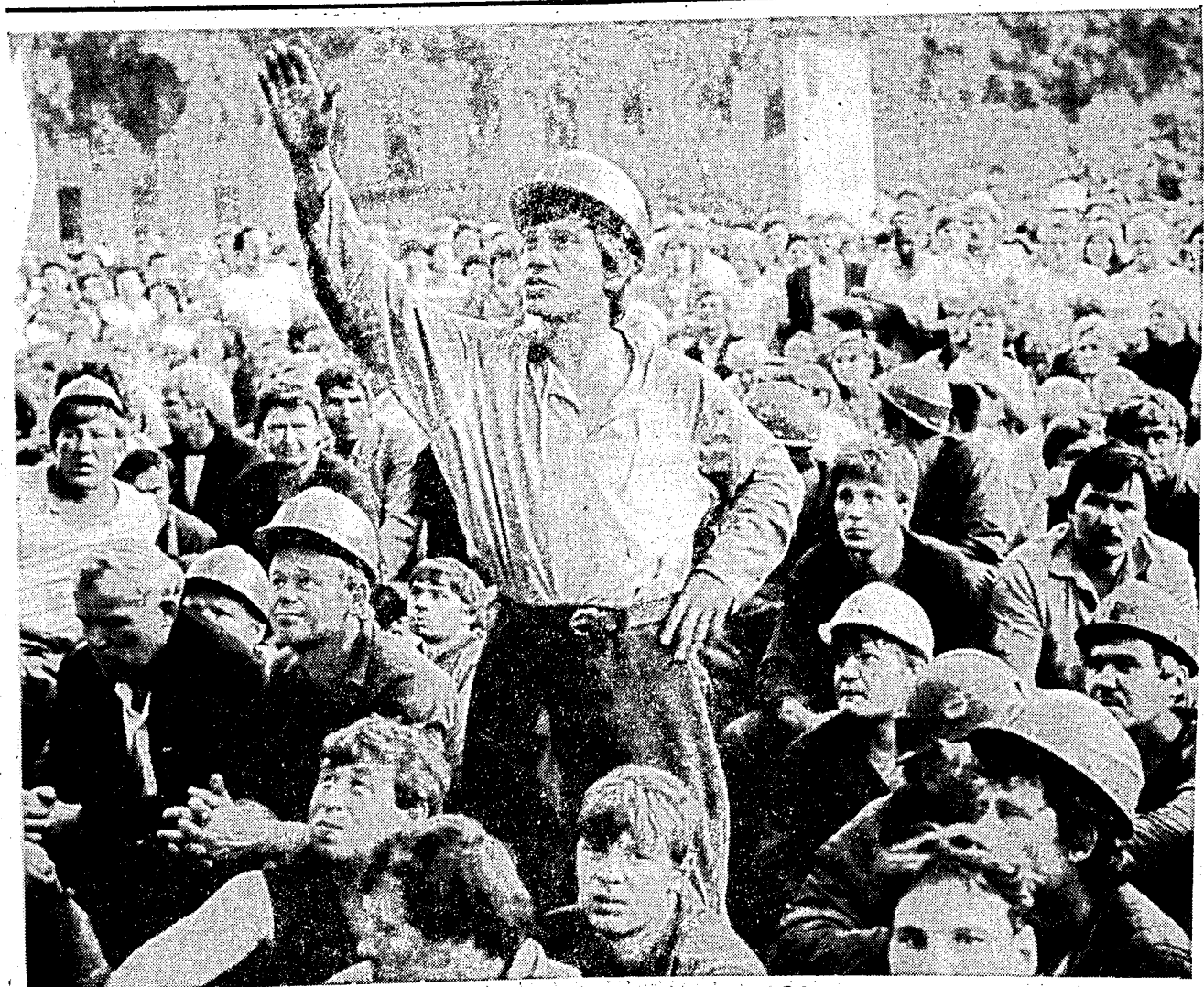
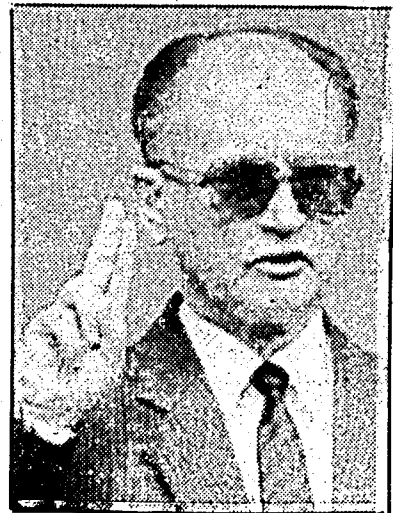
Jaruzelski potrzebował przy zmniejszonej frekwencji 269 głosów. Uzyskuje w wyniku głosowania 270 głosów, czyli zaledwie 1 głos powyżej wymagane, o minimum.

Szybko się okazuje, że ten 1 głos, który przeważał, był oddany przez członka izby poselskiej Solidarności, i był zresztą jedynym głosem oddanym z tej izby na Jaruzelskiego. 233 uczestników Zgromadzenia głosowało przeciw Jaruzelskiemu. Wynika z tego, że kilka osób z koalicji i listy krajowej razem wziętych głosowało przeciw Jaruzelskiemu lub wstrzymało się od głosu. Wstrzymały się od głosu aż 34 osoby, w tym kilkunastu członków Solidarności. Oczywiście, gdyby ci członkowie opozycji mieli bardziej wyczulone sumienie i głosowali

przeciw Jaruzelskiemu mielibyśmy bardziej klarowny obraz postawy nowo wybranych posłów wobec reżymu. Prezydent został wybrany na bardzo długi okres kadencji, a mianowicie na 7 lat, z czego by wynikało, że nawet jeśli dojdzie do wolnych wyborów za 4 lata, trzeba będzie znaleźć siły, które zmuszą prezydenta do złożenia rezygnacji. Po ogłoszeniu wyników, strona rządowa przyjęła ich wynik oklaskami. Z kolei z prawej części Sejmu rozległy się pomruki niezadowolenia.

Wybór Jaruzelskiego ma niewielką szansę na ustabilizowanie sytuacji w Polsce. Może najwyżej uzdrowić sztucznie wytworzone trudności na rynku. Generał nie cieszy się wyraźnie szerokim poparciem swojej partii. Ponadto w Warszawie krąży opinia, że może nastąpić rozłam w partii oraz rozłam w samej Solidarności, z której liczne rzesze popierają linię krytykującą Wałęsę i koncepcję porozumienia narodowego, a które dążą do utworzenia Solidarności 80 wiernej statutowi gdańskiemu. Sytuacja taka może okazać się niefortunna dla całego ruchu Solidarności, ale wydaje się być nieuchronna.

GRAŻYNA FARMUS



"Krzyk rozpaczycy całego narodu"

Pierwsza runda dla górników i Gorbaczowa

Trwające dwa tygodnie strajki górników na Syberii i Ukrainie zakończyły się. Wzięło w nich udział od pół miliona do miliona górników. Wydobywanie węgla i jego transport z kilku głównych zagłębi węglowych ZSSR zostały całkowicie wstrzymane. Gospodarka sowiecka poniosła olbrzymie straty. Przywódca ZSSR M. Gorbaczow wystąpił w telewizji z apelem do strajkujących górników, aby przystąpili do pracy, przyznając zarazem, że cały szereg ich postulatów i żądań jest słuszny.

W trakcie strajków odbyły się posiedzenia najwyższego kierownictwa, na których Gorbaczow był ostro krytykowany za prowadzenie pieriestrojki "lekką ręką", grupa twardegłowych zażądała nawet ustąpienia Gorbaczowa w przypadku, gdy jego apel do strajkujących o powrocie do pracy zostanie zignorowany.

Bezprecedensowy atak na Gorbaczowa ukazał się także w "Prawdzie". Organ komunistów sowieckich wskazał, że nie jest wykluczone, iż Gorbaczow polityką prowadzanych przez siebie reform rujnuje kraj, a odejście od polityki ekonomicznej Breżniewa może okazać się błędem. Na posiedzeniu Zgromadzenia Deputowanych Ludowych deputowani skrytykowali kierownictwo i Gorbaczowa za niespełnienie obietnic towarzyszących wprowadzaniu przed 4 laty pieriestrojki i głośności. Deputowany J. Golik podkreślił, że strajki górników na Syberii i na Ukrainie nie są tylko strajkami o zupe i mydło. "Jest to krzyk rozpaczycy całego narodu". Deputowany W. Luszniukow zwróciwszy uwagę, że strajki wykazały, iż partia komunistyczna utraciła przywództwo, zażądał zmienienia konstytucji sowieckiej i usunięcia z niej paragrafu mówiącego o kierowniczej roli partii komunistycznej. B. Jelcyn powiedział, że strajki są symbolem wszechobejmującego kryzysu: "w kraju, w partii, kulturze, wszędzie". Górnicy na apel Gorbaczowa i otrzymawszy pakiet daleko sięgających obietnic powrócili do pracy. Nie zostały rozwiązane komitety strajkowe. W Karnym Gorodzie, na Ukrainie, w domu kultury powstał centralny komitet strajkowy, który przyjął nazwę "Solidarność" na cześć polskiego związku. Niektórzy korespondenci donoszą, że w pewnych rejonach Workuty, Kołomy i Kazachstanu izolowane grupy robotników kontynuowały strajk we wtorek 25 lipca.



• W Gruzji nadal trwają starcia Abchazów z Gruzinami. Po obydwu stronach pojawiły się uzbrojone grupy ludności i dochodzi do wymiany ognia. Liczba ofiar śmiertelnych według wielu źródeł przekracza ponad 100 osób. 10-tysięczny oddział ministerstwa spraw wewnętrznych patroluje zapalny region. Władze wprowadziły stan wyjątkowy. Grupa sabotażystów uszkodziła w Abchazji zapórę wodną i elektrownię, która dostarcza połowę elektryczności dla Gruzji. Wiele miast i fabryk pozabawionych zostało prądu. Zdaniem władz sowieckich uszkodzenie jest poważne i braki w dostawach prądu wystąpią nawet w zimie.

• W Bejrucie znowu miała miejsce intensywne wymiana ognia artyleryjskiego i raketowego pomiędzy ugrupowaniami chrześcijańskimi i muzułmańskimi. W ciągu ostatnich 18 tygodni w Bejrucie zginęło ponad 500 osób, a ponad 2000 zostało rannych. Większość ofiar stanowiła ludność cywilna.

• Związek Sowiecki wycofał 11 tys. żołnierzy i ponad 2100 czołgów z NRD w ramach planu obniżania kontyngentu wojsk sowieckich w Europie Wschodniej.

• Sowiecki Dziennik "Izwestia" podał, że ponad 20 osób zostało zratowanych na śmierć w 1975 roku w Moskwie, chcąc złapać wyrzucaną przez Kanadyjczyków z okien autobusu gumę do żucia. Kanadyjski zespół juniorów Barrie Co-op przybył na turniej hokejowy i po meczu rozegranym na lodowisku w Sokolnikach w Moskwie wracał autobusem do hotelu, gdy kilkusetosobowy tłum rzucił się za autobusem prosząc o gumę do żucia, którą wcześniej podczas meczu niektórzy kanadyjscy kibice i rodzice zawodników, obdarowywali kibiców sowieckich.

• Awaria tylnego silnika samolotu DC-10 amerykańskich linii lotniczych United spowodowała katastrofę samolotu podczas próby awaryjnego lądowania na lotnisku w Sioux City. Śmierć poniosło co najmniej 110 osób, 174 pasażerów i członków załogi przeżyło. Awaria silnika uszkodziła hydrauliczny system sterowania lotkami obniżając znacznie manewrowość samolotu. W czasie awaryjnego lądowania prawie skrzydło podczas dotknięcia przez koła samolotu pasa startowego zawadziło o ziemię, samolot przewrócił się do góry nogami, stanął w płomieniach i rozpadł się na kilka części, porzucanych na pobliskim polu kukurydzy. Wielu ekspertów stwierdziło, że cudem było to, iż kapitanowi samolotu A. Haynesowi udało się w ogóle doprowadzić do awaryjnego lądowania oraz to, że tylu ludzi przeżyło.

• W 20 rocznicę wylądowania pierwszego człowieka na Księżycu prezydent USA G. Bush ogłosił w obecności pionierskiej załogi Apolla 11 nowy program kosmiczny z zadaniem wybudowania na początku XXI wieku bazy na Księżycu, a następnie wykonania załogowego lotu na Mars. Prezydent podkreślił, że Stany Zjednoczone nie powinny nigdy przerwać poszukiwania nowych granic dodając, że przeznaczeniem USA jest przodowanie światu w przełamywaniu barier.

• W 20 rocznicę wylądowania Amerykanów na Księżycu po raz pierwszy osiągnięcie to mogli obejrzeć telewizyjnie sowieccy. Sowieckie środki przekazu zignorowały lądowanie na Księżycu w 1969 roku, a przez lata cenzura skreślała informacje na ten temat.

• Grecja oświadczyła, że jeśli otrzyma zorganizowanie Letnich Igrzysk Olimpijskich w 1996 roku przeznaczony na nie sumę 2,4 mld dol. Obok Aten o igrzyska w 1996 roku konkurują jeszcze: Toronto, Atlanta, Belgrad, Manchester i Melbourne. Decyzja zostanie podjęta przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski w Tokio we wrześniu 1990 r. Ateny są faworytem, gdyż w 1896 roku odbyły się tam pierwsze igrzyska olimpijskie ery nowożytnej. W 1992 roku letnie igrzyska odbędą się w Barcelonie.

• Lekarze amerykańscy w Bostonie wykryli na podstawie długoletnich badań, że regularne pobieranie przez mężczyzn w wieku powyżej 50 lat 1 tabletki aspiryny co drugi dzień zmniejsza wśród nich o 44% szansę na atak serca.

• W stolicy Nikaragui Managui odbyła się centralna uroczystość z okazji 10 rocznicy rewolucji komunistycznej. 400 tys. osób wysłuchało przemówienia prezydenta Nikaragui i przywódcy nikaraguańskich komunistów Daniela Ortegi. Ortega podkreślił, że walcząc o nowy system społeczny w rewolucji zginęło ponad 50 tys. rewolucjonistów, a następnie tysiące komunistów zginęło w jej obronie. Ortega dodał, że nie będzie odwrotu od rewolucji, a Honduras i Salwador mogą wziąć przykład z Nikaragui jak wygrać z zagraniczną agresją i interwencją Stanów Zjednoczonych. Kończąc Ortega zwrócił uwagę, że Nikaragua jest gotowa przystąpić do negocjacji z USA.

• Borys Jelcyń, były członek sowieckiego biura politycznego, deputowany do Zgromadzenia Deputowanych Ludowych oświadczył, że utworzy wkrótce radykalną lewicową frakcję w Zgromadzeniu. Jelcyń dodał, że już 300 deputowanych zadeklarowało przystąpienie do frakcji.

• W Somalii oddziały komandosów w systematyczny sposób zabijają zacierając starannie ślady, ludzie opozycyjnie nastawionych do reżymu militarnego prezydenta Barra. W grę wchodzi tysiące zabitych.

• Terroryści baskijscy zamordowali w Madrycie dwóch oficerów hiszpańskich sił zbrojnych, odsuwając tym czynem na nieokreśloną przyszłość możliwość wszczęcia na jesieni br. rozmów pokojowych rządu z Baskami.

• Posłowie opozycyjni krzyczyli w parlamencie w Delhi "Gandhi złodziej" po tym jak kontroler generalny Indii przedstawił krytyczny raport o nabyciu przez Indie broni od szwedzkiej firmy Bofors na sumę 1,3 mld dol. Raport nie potwierdził opinii, że firma, aby otrzymać kontrakt i jak najlepsze warunki przekazała wielu politykom i przedstawicielom rządu miliony dol. łapówek, ale opozycja i prasa niezależna

twierdzą, że tak się właśnie stało, oskarżając także premiera Gandhiego o korupcję i wzywając go do rezygnacji wraz z gabinetem.

• W Kenii prezydent Daniel arap Moi podpalił 12-tonowy stos kłów słoniowych, aby zasygnalizować kłusownikom, że handel kością słoniową skończył się. Kenia zakazując sprzedaży kości słoniowej dołączyła do Tanzanii, Zambii i Zairu. Kary grożą nie tylko sprzedawcy, ale i nabywcy. Prezydent powiedział, że surowe środki karne musiały być podjęte w celu ocalenia słoni. W 1979 roku mieliśmy w Kenii - powiedział prezydent - 65 tys. słoni, obecnie 17 tys.

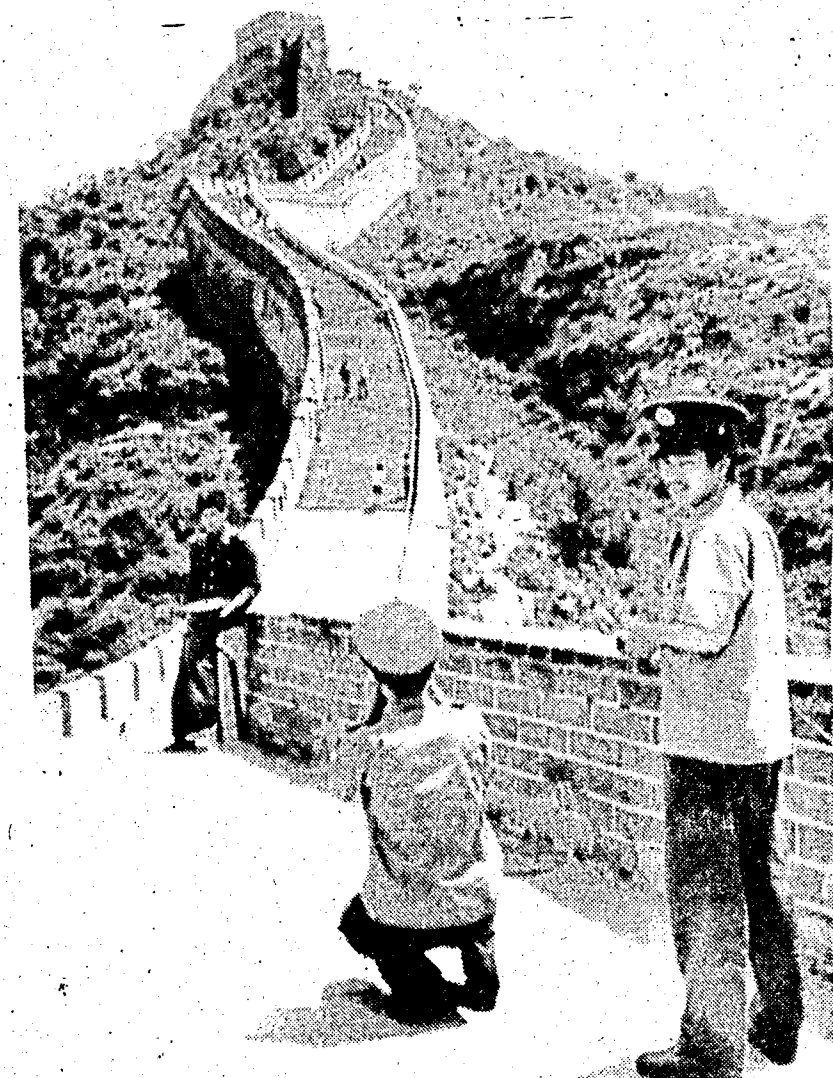
• Parlament grecki wyraził zgodę (171 głosów za, 122 przeciwko) na utworzenie specjalnej komisji parlamentarnej, mającej ustalić jaka była rola premiera Papandreu w defraudacji 200 mln dol. przez byłą rząd na którego czele stał Papandreu i Bank Krety. Gazety greckie spekulują, że Papandreu nie wyjdzie z dochodzeń komisji obronną ręką, w efekcie zostanie formalnie oskarżony i po procesie sądowym otrzyma karę więzienia. Były dyrektor Banku Krety, przebywający w więzieniu w USA, wielokrotnie publicznie obciążał za defraudację premiera Papandreu.

• Papież Jan Paweł II przyjął około 100 ormiańskich dzieci, które ocalały z trzęsienia ziemi w grudniu ub.r., a obecnie zakończyły 1-miesięczne wakacje we Włoszech na zaproszenie włoskiego zrzeszenia katolickiego "Razem o Pokój". Papież powiedział dzieciom po ormiańsku, że cierpiał słysząc o tragedii jaka spotkała ich naród i że modlił się za nich.

• Węgry podały, że przeprowadzą rewizję procesu byłego prymasa kardynała Józefa Mindszenty, który w 1949 roku został skazany za zdradę na dożywotnie więzienie. W 1956 roku Mindszenty schronił się w ambasadzie USA, gdzie przebywał 15 lat. W 1971 roku w wieku 79 lat przedostał się do Watykanu, gdzie zmarł w 1975 roku.

• Czechosłowacki dziennik "Rude Právo" określił wizytę prezydenta Busha w Polsce i na Węgrzech jako próbę destabilizacji Bloku Wschodnie-

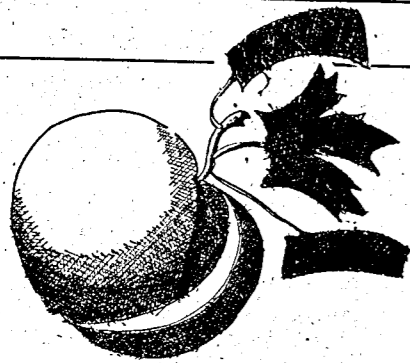
go, wyśmiewając mesjanizm amerykański, obwieszczający śmierć marksizmu i sięgający mrzonki o prywatyzacji gospodarki.



Wielki Mur chiński opustoszały. Po masakrze pekińskiej drastycznie spadła liczba zagranicznych turystów.

W czerwcu spadek wyniósł ponad 85%, w lipcu jeszcze wzrósł. Przed masakrą pekiński odcinek Wielkiego Muru był zatłoczony turystami. Obecnie, co widać na zdjęciu, Mur zwiedzają jedynie żołnierze na przepustce. Prawie do zera spadła liczba turystów z krajów o twardej walucie, zwłaszcza z Europy i Ameryki. Władze chińskie wystosowały apel do biur podróży, aby informowały potencjalnych turystów, że sytuacja w Chinach wróciła do normy i nic nie stoi na przeszkodzie doznawania rozkoszy turystycznych. Za apelem poszły również fenomenalnie obniżone ceny pobytu, w wielu hotelach w Pekinie, świecących pustkami, ceny spadły do 80%. Straty z powodu braku chętnych do zwiedzania "normalnych Chin" sięgają setek mln dol. i rosną z dnia na dzień.

A swoją drogą ciekawe, jak długo wolny świat nie da się skusić ponętym atrakcyjnym ofertem zniżkowym i kiedy sytuacja w ruchu turystycznym do ChRL wróci do normy tak, że władcy Chin znowu będą mogli żądać pełnych opłat?



KANADA

McCORMACK NOWYM SZEFEM POLICJI W TORONTO

56-letni Bill McCormack dotychczasowy zastępca szefa Marksa zastąpi go na tym stanowisku w październiku. McCormack służy w policji od 30 lat i przeszedł wszystkie szczeble, począwszy od szeregowca. Jest synem kolonialnego policjanta brytyjskiego i urodził się na posterunku policji na Maurytusie. Wykształcenie otrzymał w prywatnych szkołach we Francji, Anglii i Irlandii. Świetnie zna zarówno Szekspira jak i kodeks karny. Jako policjant służył w Anglii, na Bermudach i w Afryce. Służył także w brytyjskiej marynarce wojennej. Mówi płynnie czterema językami. Ma 5 dzieci, z których 4 jest policjantami. W swej karierze był także oficerem kryminalnym i prowadził śledztwo nad ponad setką morderstw. Uchodzi za człowieka umiającego wyjątkowo dobrze współżyć ze swymi podwładnymi i kolegami w pracy. Ma świetne stosunki z prasą. McCormack uchodzi za zwolennika zatrudnienia większej liczby kobiet oraz przedstawicieli różnych mniejszości. Powiedział, że przede wszystkim skupi się na zapobieganiu przestępczości. Policja w Toronto jest największą miejską policją w Kanadzie. Zatrudnia około 7,5 tys. pracowników w tym 5600 policjantów. Szef policji dysponuje budżetem rocznym w wysokości 430 mln dol., a sam zarabia 121 tys. dol. rocznie, więcej od premiera prowincjonalnego.

2 MILIONY ODSZKODOWANIA ZA OMYŁKOWE ZABICIE

Rodzina (żona, syn i matka) 34-letniego Bernarda Bastiena, omyłkowo zastrzelonego przez policjantów z Ontaryjskiej Policji Prowincjonalnej otrzyma 2 mln odszkodowania. Bastien został zastrzelony 13 kulami przed jego własnym domem, gdy wyszedł sprawdzić co się wokół dzieje. Policjanci po-

szukujący znajdującego się w pobliżu przestępcy wzięli Bastiena za poszukiwanego mężczyznę.

KANADYJSKA POMOC DLA AMERYKI ŚRODKOWEJ

ONZ podała, że Kanada, Włochy, Hiszpania, Szwecja i EWG przyrzekły pomoc finansową dla krajów Ameryki Środkowej o sumie 1,8 mld dol. na najbliższe trzy lata, jeżeli region ten będzie kontynuował reformy demokratyczne i wykazywał postępy w stronę pokoju. Od 6 lat Stany Zjednoczone wydają 1 mln dol. dziennie w ramach pomocy dla Salwadoru.

JESZCZE JEDEN DYPLOMATA ChRL UCIEKA OD KOMUNIZMU

W Toronto zbiegł z konsulatu ChRL jeszcze jeden dyplomata, wicekonsul Sun Hong Bin, stając się 10 chińskim dyplomatą, który poprosił o azyl w Kanadzie po masakrze pekińskiej. W Otawie z ambasady zbiegł attache handlowy, którego syn został zabity na Placu Niebiańskiego Spokoju w Pekinie.

LEPIJ NIE NARAŻAĆ SIĘ AMERYKANOM!

W roku ubiegłym celnicy skonfiskowali turystom 2686 egzemplarzy broni palnej podczas przekraczania granicy, w większości Amerykanom. Zdecydowana większość z nich miała pozwolenie na broń - tyle że amerykańskie, nieważne w Kanadzie. Celnicy utrzymują, że wiele egzemplarzy broni palnej wjeżdża niewykrytych do Kanady. Zwracają także uwagę, że wielu Amerykanów wyraża zdziwienie, że ich prawo do posiadania broni palnej kończy się wraz z przekroczeniem granicy, utrzymując, że nie wychodzą bez niej na ulicę tak samo jak nie wychodzą bez spodni.

PRAWO DOTYCZĄCE PRZERYWANIA CIĄŻY JESIENIĄ?

Premier Brian Mulroney powiedział, że rząd federalny nie będzie tolerował sytuacji, w której jedna prowincja zezwala na przerywanie ciąży, a inna nie zezwala. Zapowiedział on wprowadzenie jesienią ustawy uniemożliwiającej takie odmienne rozstrzygnięcia jak ostatnio w sprawie przerywania ciąży, gdzie sąd w Quebecu zabronił przerywania ciąży, sąd w Ontario najpierw zabronił, później zezwolił, a sąd w Winnipeg zezwolił.

Premier nie wyjaśnił, czy chodzi mu o wprowadzenie ustawy wykluczającej możliwość istnienia różnych praw w różnych prowincjach czy też o ustanowienie federalnego prawa dotyczącego przerywania ciąży.

RADAR PRZECIWKO RADAROWI

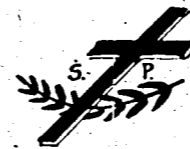
Ontaryjska Policja Prowincjonalna podała, że wprowadziła na wyposażenie wozów policyjnych wykrywacze wykrywaczy radarów, którymi posługują się kierowcy w celu uniknięcia złapania za prowadzenie samochodu z nadmierną prędkością. Wykrywacze radarów sygnalizują kierowcy iż w pobliżu znajduje się radar mierzący szybkość, co umożliwi mu zredukowanie prędkości i uniknięcie w ten sposób mandatu i punktów ujemnych. Teraz policja wprowadziła swoje wykrywacze i oznajmiła, że złapanie na postugiwaniu się wykrywaczem radarów może przynieść grzywnę w wysokości do 500 dol. Wykrywacze radarów są legalne w 5 kanadyjskich prowincjach i w USA. W 1985 roku OPP oskarżyła 2475 kierowców o postugiwanie się wykrywaczem radarów, w roku ub. prawie 11 tys.

SZKOŁA PRZEPRASZA UCZENNICE

17-letnia Bobbi-Jo Hanson matka 7-miesięcznego chłopca wycofała skargę dykryminacyjną przeciwko szkole średniej w Saint John w Nowym Brunswiku po otrzymaniu od dyrektora szkoły oficjalnych przeprosin. Dyrekcja szkoły zabroniła jej reprezentować szkołę i uczniów, gdy była ona w widocznej ciąży.

KTO SIĘ BAWI W CIUCIUBABKE?

Senacki komitet d/s ekonomicznych zgodził się na udostępnienie kontrolerowi generalnemu K.Dye'owi danych dotyczących wydatków Senatu, które w roku ubiegłym wyniosły 37 mln dol. Ale przewodniczący komitetu senator R.LeBlanc powiedział, że Dye może skontrolować finanse Senatu pod warunkiem, iż nie będzie badał jak często Senat zbiera się na obrady i czy jego obrady są efektywne i ekonomiczne. Jeśli Dye odrzuci ten warunek, wówczas Senat powierzy sprawę kontroli swych finansów prywatnej firmie.



Dnia 19 lipca 1989 roku zmarł nagle w Londynie Prezydent R.P. na Uchodźstwie Kazimierz Sabbat

W dniu 19 lipca 1989 zmarł nagle w Londynie Pan Prezydent R.P. na uchodźstwie Kazimierz Sabbat.

Tegoż dnia wieczorem pan Ryszard Kaczorowski został zaprzysiężony jako następny Prezydent R.P.

Mieczysław Szczeciński
Delegat Rządu R.P. na Ontario
Z-ca Delegata na Kanadę



Urodzony 27 lutego 1913 roku w Bielinach (woj. kieleckie), ukończył gimnazjum w Mielcu. Magisterium prawa uzyskał w 1939 roku na Uniwersytecie Warszawskim. W czasie studiów zajmował się Starszym Harcerstwem. Zorganizował Kuźnicę Akademickich Kregów Harcerskich, na której w dużej mierze oparła się później, po wybuchu wojny, Główna Kwatera Szarych Szeregów w Warszawie.

W październiku 1939 r., jako podchorąży, dostał się poprzez Węgry do Francji, gdzie miał czasowy przydział do Marynarki Wojennej, następnie zaś do Brygady gen. Maczka. W W. Brytanii służył w I Dywizji Panczernej, potem zaś w Sztabie Głównym PSZ w Londynie, gdzie kierował pracą Harcerstwa poza Krajem.

Po wojnie pozostał w Londynie i założył swoje własne przedsiębiorstwo, produkujące sprzęt sportowy. Poślubił Annę, córkę gen. Nikodema Sulika, dcy 5 Kresowej Dywizji piechoty, z którą ma trzy córki i syna.

Jako członek Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego zajmował stanowisko Komisarza Zagranicznego oraz Kierownika Starszego Harcerstwa. Przez wiele lat był także członkiem Pre-

zydium Rady Głównej SPK.

W roku 1954 wszedł do Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego, gdzie sprawował funkcje Kierownika Działu Skarbowego i Działu Spraw Emigracji. W tym ostatnim charakterze zorganizował w roku milenijnym 1966 Światowy Zjazd Polski Walczącej w Londynie.

Od roku 1960 do 1986 był Prezesem Niezależnej Grupy Społecznej. W latach 1967-1972 był Prezesem Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego. Wysunął wówczas inicjatywę zwołania Kongresu Nauki i Kultury Polskiej w Wolnym Świecie, który odbył się w Londynie w 1970 r. W tym też roku podjął starania o połączenie obu zwaśnionych ośrodków stojących na stanowisku ciągłości prawnej Państwa Polskiego. Wysiłki te zakończyły

się w roku 1972 pojednaniem po objęciu urzędu Prezydenta RP przez prof. dra S. Ostrowskiego.

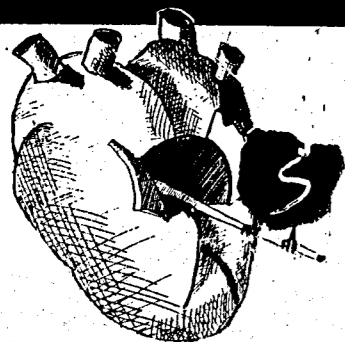
W sierpniu 1976 r. objął stanowisko Prezesa Rady Ministrów. W roku 1979 zwołał do Londynu Światowy Zjazd Jedności z Walczącym Krajem.

W lutym 1980 r. wyznaczony został przez Prezydenta Edwarda Raczynskiego na Następcę Prezydenta RP.

W okresie pełnienia funkcji Prezesa Rady Ministrów odwiedził ośrodki polskie w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Argentynie, Brazylii, Australii, Nowej Zelandii i prawie wszystkich krajach zachodniej Europy.

8 kwietnia 1986 r. objął stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W piątek 28 VII odbędzie się msza św. żałobna w Katedrze Westminsterskiej i wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Gunnesbury.



GOSPODARKA

Państwa Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej postanowiły udzielić Polsce doraźnej pomocy żywnościowej. Wielkość tej pomocy nie jest jeszcze znana. Chodzi przede wszystkim o mięso i zboże. Polska będzie przysyłać rocznie z USA 8000 ton żywności i pasz. Bepłatnie. Sumy uzyskane ze sprzedaży mają być przeznaczone na rozwój rolnictwa i inwestycje w sektorze prywatnym.

13 lipca samoloty zamiast na Okęcie w Warszawie ladowały w Poznaniu. Powód podano dopiero kilka dni później: nad Warszawą odbywały się małe manewry wojskowe. Musiał je śledzić specjalny kontroler. Tego dnia zabrakło go niestety. Sytuacja spowodowała konieczność wyjaśnień publicznych. Jak się okazało powodem był brak ludzi. LOT jest instytucją samofinansującą się. Krajowe lotniska zarobiły w ub. roku 16 mln dolarów. Ale pobory wypłaca się pracownikom w złotych. Wrzenia wśród pracowników kontroli ruchu trwają już od dłuższego czasu. Najbardziej radykalni są ci, których zastąpić trudno. 80% kontrolerów ruchu lotniczego zamierza odejść z dniem 1 września z pracy. Interesuje ich jedynie uposażenie miesięczne w wys. 400-500 tys. złotych. A niektórych nie skusi nawet i półtora miliona. Mają międzynarodowe licencje i chętnie zatrudnią ich przedsiębiorstwa zagraniczne.

Obradował zespół interwencyjny Komisji Porozumiewawczej Okrągego

Stołu. Przesodniczyli Andrzej Gduła i Jacek Kuroń. Tematem obrad była sytuacja płacowa w kraju. Strona rządowa potwierdziła gwarancje o wypłacie dla służby zdrowia, już na obrady Sejmu na początku września. Natomiast dyskusja o urynkowaniu nie doprowadziła do niczego konkretnego. Bowiern sytuacja polityczna i społeczna stawia pod znakiem zapytania możliwość tak podwyżek, jak i urynkowania.

Fala strajków znów przewaliła się przez Polskę. Strajkowali pracownicy komunikacji w Karowicach, pracownicy PKS w Wałbrzychu oraz komunikacji w Nysie

Solidarność i rząd obradują nad problemem urynkowania, czyli - mówiąc wprost - podwyżek cen od 1 sierpnia.

Sytuacja na pocztach jest dramatyczna. Większość nieczynna. Pieniądże i listy dostarczane są nieterminowo. W urzędach tasiecowe kolejki.

W Polsce nadal brakuje od 2 do 3 mln opon. Jest to wciąż artykuł deficytowy.

Brak jest także papierosów. Szczególnie tych najbardziej popularnych: extra mocnych, klubowych i popularnych. Produkcja papierosów spadła w pierwszym półroczu o 10%. Powód: brak pracowników i bibulek. A pracowników zredukowano w zeszłym roku po podwyżce cen, gdy magazyny pękały w szwach. Teraz już nie pękają.

Zamiast artykułów pierwszej potrzeby (mąka, cukier, ryż) pojawiły się w sklepach pomarańcze, banany i owoce w puszkach: ananasy i brzoskwinie. BRAK: zapatek, żyłek, baterii.

Jak głosowało Zgromadzenie Narodowe

Obywatelski Klub Parlamentarny
Za: senator Stanisław Bernatowicz (Suwałki)

Wstrzymali się m.in.:
posłowie: Andrzej Arendarski (Konin), Ryszard Bugaj (Warszawa), Zbigniew Dreła (Jaworzno), Mieczysław Gil (Kraków), Walerian Pańko (Katowice), Bohdan Pilarski (Kępno), Andrzej Sikora (Andrychów), Wiesław Zajczkowski (Garwolin), Andrzej Zawiślak (Piotrków), Andrzej Miłkowski (Warszawa), Wiktor Dyskulerski (Grudziądz);
senatorowie: Włodzimierz Bojarski (Wałbrzych), Andrzej Celiński (Płock), Władysław Findeisen (Warszawa), Henryk Grządzielski (Słupsk), Andrzej Machalski (Częstochowa), Walerian Piotrowski (Zielona Góra), Andrzej Rozmarynowicz (Częstochowa), Aleksander Paszyński (Bydgoszcz), Andrzej Stelmachowski (Białystok), Stanisław Stomma (Płock), Witold Trzeciakowski (Warszawa), Andrzej Wielowieyski (Katowice).

Nieobecni lub odmówili udziału w głosowaniu m.in.:
posłowie: Paweł Chrupiek (Krosno), Adela Dankowska (Leszno), Marek Jurek (Leszno), Lech Kozaczko (Piła), Jerzy Piętkiewicz (Suwałki), Maria Stępnik

(Płock), Henryk Wujec (Zamość);
senatorowie: Zdzisław Nowicki (Piła), Krzysztof Pawłowski (Nowy Sącz), Andrzej Szczepkowski (Chełm), Mieczysław Ustasia k (Szczecin).

PZPR:
Przeciw - poseł Marian Dębiński (Dębica), nieobecny - Jerzy Rozwandowicz (Łódź). Reszta za.

ZSL i SD:
Przeciw m.in.: Czesław Janicki i Józef Wlekiński (Poznań), Teresa Liszcz (Lublin), Bronisław Miackowski (Kielce), Władysław Zabiński (Dębica).

Wstrzymali się m.in.: Edward Baścik (Andrychów), Andrzej Borowski (Opole), Janusz Dobrosz (Wrocław), Zdzisław Domański (Konin), Michał Górski (Suwałki), Stanisław Jasiński (Bełchatów), Franciszek Klen (Tarnów), Janusz Mackowiak (Leszno), Zbigniew Mierzwa (Przemyśl), Wojciech Mojzesowicz (Chojnice), Tadeusz Dziuba (Poznań), Bohdan Osiński (Łódź), Jan Świtka (Rzeszów).

Nieobecni m.in.: Alicja Kornasiewicz (Płock), Józef Łochowski (Białobrzegi), Kazimierz Czerwiński (Lublin), Kazimierz Ujazdowski (Kielce).

PAX, UChS, PZPS i Henryk Stokłosa (byznesman-miliarder), wszyscy obecni, wszyscy głosowali na Jaruzelskiego.

Jak Jaruzelski został prezydentem PRL

Korespondencja z Warszawy

Szary, deszczowy dzień. Przed gmachem Sejmu stoi pikieta KPN. Marszałek Mikołaj Kozakiewicz stuka laską. Przemówienie przedwyborcze wygłasza prof. Stelmachowski. Najpierw sprawy proceduralne. Długotrwałe dyskusje nad poszczególnymi wariantami głosowania. Sala z trudem mieści członków zgromadzenia narodowego. Niektórzy stoją. Przycisków elektronicznych jest tylko 400. A więc głosowanie odbywa się ręcznie. Marszałek Kozakiewicz obwieszcza zgromadzonym, że Klub Seniorów uchwalił, że żadnych dyskusji przed wyborami nie będzie. Można dyskutować tylko sprawy proceduralne. Adam Michnik zabiera głos w sprawie jawności. "Koalicja chce, aby wybory były jawne dla SB, a tajne dla społeczeństwa." Wniosek rządowy o tajność przepada w głosowaniu. Natomiast opozycja przegrywa w sprawie pytań do prezydenta. Przeciw pytaniom było 290, za 256. Odrzucono wniosek OKP o publicznej deklaracji "za" czy "przeciw" proponowanemu prezydentowi, a wygrała koncepcja wrzucania imiennych kartek do urny.

Wyniki imienne znalazły się w stenogramie posiedzenia, a następnie umieszczone będą w dziuryszu sejmowym. (Za kilka tygodni.)

Wreszcie doszło do wystąpień przewodniczących klubów poselskich. PZPR z ogromnym zaangażowaniem. PAX, PZKS i UNIA z pełnym poparciem, SD z bardzo wieloma wątpliwościami, a przedstawiciel ZSL oświadczył, iż jego klub "nie w całości popiera wybór".

Bronisław Geremek oświadczył, iż członkowie OKP głosują z godnie z wolą wyborców i własnym sumieniem.

Ogłoszono przerwę i członkowie

Zgromadzenia udali się do holu po kartki wyborcze. Każda z nazwiskiem i trzema możliwościami: za, przeciw i wstrzymanie od głosu. Po 30 minutach postowie i senatorowie wrócili wywoływani kolejno do urny, gdzie wrzucali kartki. Błysnęły flesze wpuszczonych na salę fotoreporterów. Najczęściej przy Fiszbachu, Kuroniu i Michniku.

Nektórzy przedstawiciele OKP nie przybyli na wybory. Nadeszła pismem usprawiedliwienia, które głośno odczytano. Odmówili głosowania i nie przybyli także ci, którzy nie chcieli głosować tylko na jednego kandydata. Byli to m.in.: Marek Jurek, Lech Kozaczko, Zdzisław Nowicki.

Komisja wzięła się do liczenia publicznie. Członkowie Zgromadzenia dostojnie wisieli na plecach komisji, śledząc każdy gest liczących.

O godz. 21.10 okazało się, że Jaruzelski przeszedł jednym głosem. Oddano 544 głosy, w tym ważnych 537. Jaruzelski potrzebował 50% plus jeden ważnych głosów. Niezbędne minimum do wyboru wynosiło 269. Głosów "za" 270, "przeciw" 233, wstrzymujących się 34.

Gdy generał Wojciech Jaruzelski wszedł na salę, wszyscy wstali. Jego postowie składali mu gratulacje. Następnie złożył ślubowanie i w krótkim exposé stwierdził m.in., że "chciałby zyskać zaufanie tych, którzy głosowali przeciwko niemu."

Sala opustoszała, pikieta KPN odeszła sprzed gmachu.

Nazajutrz ujawniono kulisy głosowania. Obok publikujemy jedynie głosy tych, którzy wybierali "niegodnie z oczekiwaniami". Z opozycji in-

czej niż "przeciw" i koalicji inaczej niż "za". Praktyczne znaczenie głosów wstrzymujących się jest takie, jak głosów przeciwko kandydaturze Jaruzelskiego.

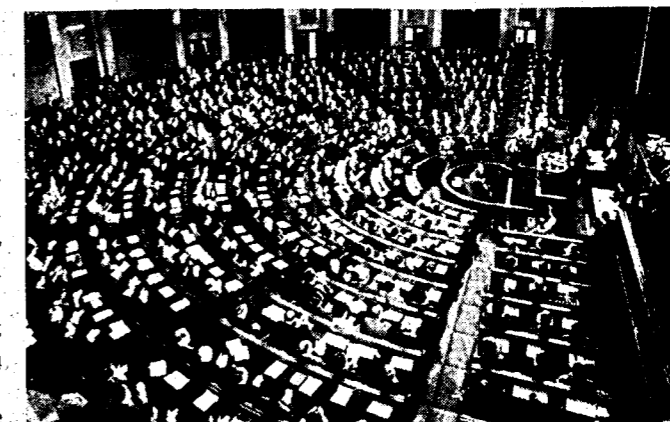
Natomiast głosy nieważne, a poniekąd także odmowa udziału w głosowaniu lub nieobecność zwiększały szanse generała, gdyż obniżały niezbędne minimum głosów, określone w regulaminie jako "bezwzględna większość głosów ważnych".

Po wyborze prezydenta opinia w kraju jest podzielona. Przeważa jednak pogląd o nieśmiertelnej racji stanu. Co by się stało, gdyby Wojciech Jaruzelski nie został wybrany. Poza nim i generałem Kiszczakiem nie było innych kandydatów, których zaakceptowano by w Pakcie Warszawskim i którzy mogliby kontrolować wojsko, milicję i SB. Nie było też nikogo, kto by się cieszył zaufaniem Moskwy.

Urząd prezydenta ma zasadnicze znaczenie dla wiarygodności Okrągego Stołu. Niektórzy straszą, że niemożność wyboru prezydenta spowodowałaby nieobliczalne skutki. Jaruzelski odrzucony nie zechciałby kandydować powtórnie. Pozostałoby głosowanie na gen. Kiszczaka, który ma znacznie mniejsze poparcie niż Jaruzelski. Jeśliby nie przeszedł padłyby inne kandydatury, coraz mniej popularne, ponieważ wszystkie musiałyby być z bloku partyjnego, aż doszłoby do rozwiązania parlamentu.

Kryzys prezydencki został tymczasowo zażegnany. Przed krajem stoi widmo innych kryzysów: rządowego i gospodarcaego.

Pytanie: Jak sobie nowy prezydent, Parlament i rząd z tymi kryzysami poradzi. Chodzi o przyszłość Polski.



WIESŁAWA CZAPIŃSKA

Sejm

CO TO ZNACZY
INDEKSACJA?

Przeciętny obywatel w Polsce, a co dopiero za granicą nie bardzo rozumie o co chodzi z tą indeksacją, o którą tak zjadale kłócono się przy okrągłym stole. Do czego służy ów mnożnik 0,8, na którym stało po długich zaciętych walkach ze stroną rządowo-koalicyjną. Otóż indeksacja jest po prostu wypłaćaniem dodatków antyinflacyjnych. Gdyby jej nie było pracownik, który zarabia powiedzmy 80 tys. po roku zarabiałby około 40 tys. (zakładając optymistycznie, że inflacja wyniesie tylko 100%). Strona rządowa upierała się, że naszej gospodarki nie stać na pełne zrekompensowanie spadków dochodów i stąd wzięta się koncepcja częściowej rekompensaty. Zarobek 80 tys. mnożymy przez 0,8 i wychodzi na to, że po roku wartość realna zarobków wyniesie 64 tys. zł., a więc pracownik straci nie 40 tys. lecz tylko 16 tys. zł. Oczywiście jest to rachunek uproszczony, ale widać tu wyraźnie, że wysokość mnożnika jest bardzo ważna dla budżetu zarabiającego. Strona rządowa twierdziła, że indeksacja jest niepożądana i szkodliwa. Czyżby nie interesowało ich ile będą zarabiać sami na swoich etatach? Do wyjaśnienia całej zagadki przyczynił się Jan Godziewski ze Szczecinka. W liście do Tygodnika Kulturalnego podaje, że Rada Państwa już 20 lutego 1989 roku, tj. tuż przed rozpoczęciem obrad okrągłego stołu, podjęła uchwały, na mocy których osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe otrzymywać będą wynagrodzenie obliczone na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w sferze produkcji materialnej pomnożone przez mnożnik 2,2 do 2,8. Gdyby przeciętne wynagrodzenie w sferze produkcji wyniosło 80 tys. zarobek kierownika wahałby się od 175 do 224 tys., co nie wydaje się krzywdzące nawet przy sporej inflacji, bo jest to rekompensata 100%, a nie 80%. Trzeba dodać, że zarobki w sferze produkcji są wyższe niż płace w sklepach i urzędach.

PRAWORZĄDNOŚĆ

Rzecznik Sądu Najwyższego podał, iż w latach 49-55 sądy i inne organa orzekające poważniejsze wyroki wydały około 3 mln wyroków. Oblicza się, że zapadało ok. 800 wyroków dziennie. Tadeusz de Virion znany adwokat, obrońca w sprawach politycznych zapytuje publicznie "jakie to inne organy" osiągnęły aż taką wydajność. Interesujące byłoby ujawnić również nazwiska niedysyjszych przodowników pracy. Aktualnie rozprawami dotyczącymi rehabilitacji objętych jest 100 (sic!) spraw. Ciekawe jakie to kryteria stosuje się przy wyborze spraw i kto je rozpatruje. Czy ci sami prokuratorzy i sędziowie, którzy wyroki wydali?

Ewa Łętowska rzecznik praw obywatelskich na łamach pisma "Rzeczpospolita" wyznaje: "państwo prawne to państwo gdzie prawo jest zrobione na serio i porządnie, gdzie jest uczciwie, rzetelnie, nieformalistycznie i umiejętnie stosowane; gdzie urzędnicy są profesjonalistami, traktują prawo obiektywnie i nieformalistycznie."

75% funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych należy do PZPR, a w pionie jeszcze więcej. W 1985 r. 80% prokuratorów należało do PZPR, przy czym w sferze stanowisk kierowniczych liczba ta sięgała do 95%. W 1987 r. członkami PZPR było 92%. Natomiast procent upartyjnienia kandydatów do Sądu Najwyższego osiągnął liczbę 78%.

ROZCZNICE

Pierwszego września w 50 rocznicę wybuchu II wojny światowej odsłonięty zostanie w Krakowie na terenach byłego lotniska w Rakowicach Pomnik Polskich Lotników, którzy polegali w II wojnie światowej. Projekt pomnika - w czynie społecznym wykonał Bronisław Chromy. Również jego realizacja w większej części odbyła się przy bezinteresownej pomocy wielu przedsiębiorstw. Duży wkład w budowę wnieśli członkowie Stowarzyszenia Lotników Polskich Skrzydło "Kraków" z Hamilton w Kanadzie.

Komitet Organizacyjny obchodów 50 rocznicy września ustalił, iż głównym punktem obchodów będzie patriotyczna manifestacja, która odbędzie się na Westerplatte. 10 września odbędą się uroczystości na polach bitwy pod Mokrym, a w 50 rocznicę bitwy pod Kockiem. Odsłonięcie pomnika Mauzoleum Czynu Bojowego Kleberczyków. Wśród innych uroczystości odbędzie się także koncert w Teatrze Wielkim w Warszawie, sesja PAN, spotkanie na Zamku Królewskim w Warszawie prezydentów i merów miast pokoju. Do oficjalnych uroczystości nie włącza się rocznicy najazdu sowieckiego na Polskę. Spodziewane są manifestacje niezależne.

KULTURA

"Czytelnik" wydał książkę Edmunda Jana Osmańczyka zatytułowaną "Niezłomny proboszcz z Zakrzewia". Rzeczą o księdzu patronie Bolesławie Domańskim. Jest to jak gdyby bardzo ciekawe dopełnienie "najdłuższej wojny nowoczesnej Europy", czyli o skutecznej walce z dyskryminacją Polaków w państwie pruskim. Ideały księdza Warzyńskiego z Wielkopolski na Ziemi Pilskiej kontynuuje ks. Bolesław Domański.

W RFN wydano polskie książki: Stanisława Lema "Pokój na ziemi", "Ostatniego Rzymianina" Teodora Parnickiego, w Jugosławii powieść Waldemara Ksiemińskiego "Kobieta z prowincji".

Wśród nagrodzonych za tłumaczenia książkowe w 1988 roku znalazł się na listach oficjalnych Stanisław Barańczak. Wyróżniono go za całokształt twórczości przekładowej i w dziedzinie poezji.

Ukazała się książka Alaina Pursine i Jana Strzeleckiego zamordowanego w roku ubiegłym zatytułowana "Solidarność" analiza ruchu społecznego w Polsce 80-81" wydawnictwo Europa.

KRONIKA

30 lipca w Warszawie w Alei Zasłużonych na Powązkach odsłonięty zostanie pomnik-epitafium poświęcony pamięci przywódców Rzeczypospolitej Polskiej w kraju podczas II wojny światowej.

Na Międzynarodowym Festiwalu filmowym w Moskwie film "Lawa" reż. Tadeusza Konwickiego zrealizowany na podstawie "Dziadów" Mickiewicza otrzymał nagrodę Międzynarodowej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Film Krzysztofa Zanussiego "Stan posiadania" - drugi polski film w konkursie - otrzymał nagrodę jury ekumenicznego. Grand Prix Festiwalu otrzymał film włoski "Złodzieje mydła" reż. M. Nichettiego. Jak się okazuje, minister kinematografii Bajdor (zresztą odszedł na własną prośbę) nie zezwolił na pokazanie w konkursie moskiewskim filmu Ryszarda Bugajskiego "Przesłuchanie". Zdaniem Andrzeja Wajdy - przewodniczącego jury - był to pewny kandydat do Grand Prix tegorocznej imprezy nastawionej na rozliczenia stalinowskie.

Zespoły polonijne rozjechały się po Polsce. Opustoszał Rzeszów. Kanada odniosła ogromny sukces. Następną imprezą za dwa lata. Końcowym akordem tegorocznej imprezy był koncert galowy pt. "Barwy polskiej ziemi" z udziałem 41 zespołów z 11 państw. Odbyły się również wybory Miss Polonii świata. Została nią 17-letnia Renata Górecka z Czechosłowacji. Pierwszą wicemiss została Monika Basarobowicz ze Lwowa, a drugą Teresa Rot z Toronto. W koncercie uczestniczyli posłowie i senatorowie ziemi rzeszowskiej, a także wicekonsul USA z Krakowa.

Uczestnicy Festiwalu Rzeszowskiego uczcili minutą ciszy śmierć prezydenta Kazimierza Sabatta. Józef Klasa, sekretarz Towarzystwa Polonia, podkreślił, iż należy uszanować patriotyczne zasługi K. Sabatta dla polskości. W ogóle na spotkaniach polonijnych dużo mówiło się o odkomunizowaniu Towarzystwa Polonia.

17 lipca obradowało plenum CKSD Zwrócono się do posłów o poparcie kandydatury Jaruzelskiego. Zdaniem SD rząd powinien reprezentować układ sił politycznych w sejmie.

Po pogrzebie 18 lipca, w Ducznach koło Warszawy, księdza Sylwestra Zycha pogłębiają się znaki zapytania i zaniepokojenie opinii publicznej. Trwa śledztwo. Ustalono, że nie jest ono rzetelne. N.p-barmanom baru RIVERA, gdzie miał przebywać w ostatnich godzinach życia zamordowany nie pokazano ciała księdza, lecz taśmę z sekcji. Dopiero 18 lipca przesłuchano rybaka, który próbował go reanimować. Załoga statku nie potwierdziła obecności księdza i jego domniemanego towarzysza podróży Kazimierza Gursztyna w rejsie do Krynicy.

Bronisław Geremek spotkał się w Warszawie z prof. Radomirem Bogdanowem, zastępcą sowieckiego Komitetu Pokoju. Mówi się o zbliżającej się wizycie Wałęsy w ZSSR.

Biuro polityczne zwołuje drugą część XIII plenum KC na 28 - 29 lipca..

W efekcie ugody pozasejmowej Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie przeprosił publicznie ośmiu poszkodowanych przez jego funkcjonariuszy w trakcie zajść na ulicach Krakowa w dniach 17 i 18 maja br. Za ból i krzywdy moralne WUSW Kraków wypłaci poszkodowanym 1 milion 300 tysięcy złotych, na rzecz PCK 800 tysięcy złotych.

Zakończył obrady III Kongres Uczonych polskiego pochodzenia. Ostatni dzień obrad przebiegał pod hasłem "Odpowiedzialność uczonych za wizję przyszłości świata". Referat wygłosił profesor Józef Gierowski.

21 lipca rozpoczęła wizytę w Pradze delegacja Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. Obie delegacje spotkały się z prymasem Frantiskiem Tomaskiem. Zbigniew Janas zapewnił kardynała, iż posłowie i senatorowie z OKP będą interpelowali w polskim parlamencie w sprawie represji wobec Kościoła w Czechosłowacji. Odbyły się też spotkania z Vaclavem Havellem i Aleksandrem Dubczekiem.

Lech Wałęsa przekazał gen. Jaruzelskiemu gratulacje pisząc m.in.: "Życzę też Panu i Polsce, by prezydent Rzeczypospolitej wybrany w następnej kadencji objął urząd głosami wszystkich Polaków, na miarę przysługujących mu praw obywatelskich."

Prezydent ma spotkać się ze wszystkimi partiami politycznymi i z Lechem Wałęsą. Przystąpiono już do debaty nad sformowaniem rządu i jego składu. Wałęsa odmówił udziału w rządzie Jaruzelskiego, domagając się całkowitej kontroli nad wszystkimi ministerstwami, na co nie chce się zgodzić Jaruzelski.

Obraduje senacka komisja do spraw diaspor emigracyjnej. Jej przewodniczącym zostanie Edmund Osmańczyk.

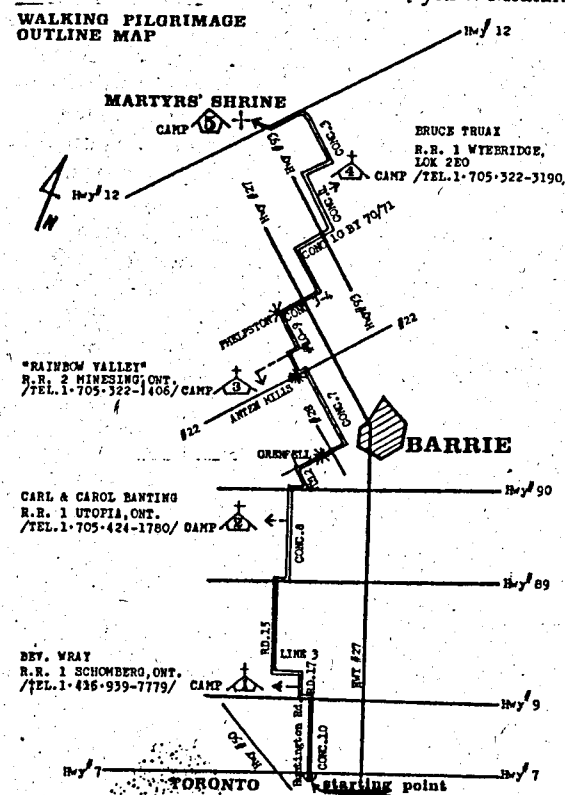
"Solidarność" regionu śląsko-dąbrowskiego poparła akcję górników radzieckich o należne im prawa.

PAP poleciła, aby przy publikacji depesz do nowo wybranego prezydenta PRL stosować następującą kolejność: od G. Husaka, od Jana Pawła II. Pozostałe w kolejności alfabetycznej.

W regionie pilskim wyborcy przesłuchali swoich posłów, którzy odmówili udziału w głosowaniu. Zdania elektoraty były podzielone. RKO w Pile wydał oświadczenie, w którym stwierdził, iż decyzje posłów Kozaczki i Nowickiego podjęte zostały bez żadnych nacisków.

PIELGRZYMKA DO MIDLAND

Trasa pielgrzymki z Toronto do Świątyni w Midland.



KOMUNIKAT

Komunikat dla osób przebywających podczas po II wojnie światowej na obszarze obecnych Niemiec Zachodnich i Berlina Zachodniego.

- Osoby, które pracowały na obszarze obecnych Niemiec Zachodnich i Berlina Zachodniego.
- Wdowy po w/w osobach.
- Osoby, którym podczas pobytu na wymienionym terenie urodziły się dzieci.
- Osoby, które nie posiadają dokumentacji o ich pracy, ale pamiętają dokładnie miejsca i nazwy firm, przez które były zatrudnione.
- Pracownicy armii brytyjskiej czy amerykańskiej stacjonującej na wymienionym obszarze.

Jeśli w/w osoby zamierzają ubiegać się o zwrot rekompensat, świadczeń socjalnych od rządu RFN mogą skontaktować się z Tadeuszem Lisem.

Adres: 299 Glenlake Ave. apt. 1401
Toronto, ONT. M6P 4A6
TEL. 760-8383

Nie płacz... tylko wierz. Płacz pozostaw temu, kto nie ma wiary. Człowiek bez wiary odrzuci Prawdę i żyje w zwątpieniu; szuka przyjemności, a znajduje gorycz; szuka pokoju, a znajduje walkę; idzie za swymi marzeniami, a nigdy ich nie osiągnie. Jest chciwy na bogactwo, a nigdy nie jest zadowolony. Im więcej dóbr posiada, tym bardziej się boi, że je utraci. Pozostaw płacz temu, kto nie wie, po co się urodził, dlaczego cierpi, po co żyje, temu, który idzie ku śmierci bez nadziei na życie wieczne. Jeżeli nie chcesz już nigdy płakać, wierz.

Naszą bowiem ojczyzną jest światło, a życie człowieka jest tylko marszem
KU PRAWDZIE.

W tym roku (1989) wyruszamy 8 SIERPNIĄ z kościoła p.w. św. Teresy zaraz po mszy św., która odprawiona będzie o godz. 6.30 rano.

Wędrowkę pieszą rozpoczynamy na drodze Huntington Rd. (u zbiegu autostrad Nr 7 i Nr 50).

Po informacji i zgłoszenia uczestnictwa prosimy telefonować: 762-5148 wieczorem. W godzinach pracy i nocą (telefon czynny 24 godz.). Prosimy zostawić nazwisko i nr telefonu na taśmie magnetofonowej typu "answering system".

K I K

KLUB INICJATYWY KATOLICKIEJ
CATHOLIC'S INITIATIVE CLUB



INFORMACJE PIELGRZYMKOWE TEL. 762-5148

ODPOCZYNEK. Zdjęcie Wojciecha Strahla.



CZYTANE MIĘDZY WIERSZAMI

I cóż tu czytać teraz między wierszami i po cóż czytać, skoro prasa w PRL, nawet ta prorządowa, rozpisuje się o Katyniu, o procesach z lat pięćdziesiątych, relacjonuje anomalia gospodarki i prezentuje krzywdy ludzkie? Chciałoby się wprawdzie przeczytać, nie tylko domyślać się zdań i fragmentów, zastępowanych w tekstach krótkim: Ustawa z dnia 31 lipca 1981 o kontroli publikacji i widowisk art. 2 p. 3 (Dz.U. nr 20, poz. 99, zm. 1983 Dz.U. nr 44 poz. 204).

Zastępowanych wczoraj, dziś, całkiem na świeżo, niech nikt się nie łudzi, że nie teraz, po wyborach, nie w dobie kurtuazyjnych uścisków dłoni. Jednakże zamiast prześlizgiwać się oczami po uprzykrzonym tekście, warto zatrzymać wzrok akurat na tych paru słowach, które mówią, że obowiązuje dziś ustawa, jakiej pierwotne brzmienie zmienione zostało w najgorszym okresie represji i dławienia wszystkiego co "antysocjalistyczne".

"Knebel informacyjny, założony społeczeństwu w postaci monopolu prasy i rtv, jest zaledwie lekko złuzowany. Pesymiści twierdzą, że władza prędzej zgodzi się na uspołecznienie Służby Bezpieczeństwa niż środków masowego przekazu. Ale to są pesymiści, optymiści wierzą w nowy ład informacyjny, ja do nich należę. Bez tego, cóż mówić o demokracji, pluralizmie i samorządności. Rzeczpospolita niemych? Trzeba to sobie wreszcie uświadomić i w sposób nieodwołalny uderzyć w ten nienaruszony filar stalinizmu w Polsce jakim jest prawie absolutna wyłączność partii i rządu w dysponowaniu środkami masowego przekazu" - pisała szczecińska "Gazeta Wyborcza" (tak, prócz ogólnopolskiej, przekształconej obecnie w dziennik, wychodziły również i regionalne!).

Brawo dla cenzury, że przepuściła taki tekst! W dodatku zatytułowany "Prawo do własnego głosu". Tylko... tylko że tekst ten powiela, ze względów całkowicie zrozumiałych zresztą, jeden z najgroźniejszych, a sprytnych wymysłów obecnej peerelowskiej propagandy. Idzie o nazywanie wszelkich wynaturzeń, bzdur i nieprawości, które zatrują życie kraju - relikiami stalinizmu.

Jest to haracz, który dziennikarze płacąc muszą za przemycanie swoich mniej lub bardziej buntowniczych myśli. Jakże ja ich rozumiem! Jakże przypominają mi się, stosowane w Polsce z cenzurowego przymusu, najróżniejsze techniki pisania między wierszami. My tutaj jednakże, daleko od PRL, nie musimy brać za dobrą monetę tego, co w PRL rządowy przymus narzuca. Dlaczego zaś "relikty stalinizmu" są chwytem propagandowym może i dość zręcznym, ale zarazem groźnym dla świadomości społecznej, jeśliby w niej znalazły prawo obywatelstwa, warto chyba rozważyć.

Od śmierci Stalina minęło lat ponad 35, od słynnego referatu Chruszczowa, w którym obnażył on i potępił stalinizm - lat 33. W jakimż to świecie relikty przeszłości, w formie bynajmniej nie szcążkowej, utrzymują się dłużej niż przez jedno pokolenie (następstwo pokoleń liczone jest, jak wiadomo, miarą lat 25)? Jaruzelski jest u władzy już od 8 lat. Czemuż to dopiero całkiem świeżo zaczął on zwalczać "relikty", nabrał tak wielkiego gustu do demokracji i pluralizmu? Przedtem tych reliktyw nie widział, wcale mu one nie przeszkadzały? A stalinoburczy Gorbaczow gdzie wyrósł na czolową figurę aparatu władzy? Czy nie w szeregach "neostalinowskiej" nomenklatury?

Chruszczow także głosił, a zapewne i myślał, że zerwał ze stalinizmem. Jakżeż w latach 56-57 zelżał ucisk cenzury! Polityka drukowała wówczas fragmenty "Jednego dnia Iwana Denisowicza" Słożenicyna. Tylko że łagry istniały i wówczas, i istniały i w 25 lat później, a i dziś skazuje się w ZSSR na elegancko nazywane - roboty przymusowe. Nawet ciężkie. W znowelizowanym kodeksie karnym ZSSR kary za tzw. antypaństwową działalność grupową zostały zwiększone i sięgają 10 lat więzienia. Za "publikację o wydźwięku antyrządzieckim" grożą trzy lata, za "obrazę albo dyskredytację władzy państwowej lub organizacji społecznych" - również 3 lata, bądź 3 grzywna w wysokości prawie dwuletnich zarobków szarego obywatela. Warto zauważyć, że w nie poddanym jeszcze "destalinizacji" kodeksie karę przewidywano nie za "dyskredytację lub obrazę", ale za

"świadomie kłamliwe wymysły".

Czy chce prze to powiedzieć, że w obozie wschodnim nic się nie zmieniło i nie zmienia, że nie zelżał tam ucisk, nie ma "pieredyszki"? Ależ nie! Należy tylko wskazać, że cenzura, represje, łagry, obowiązek prawomyślności to wcale nie stalinizm, choć Stalin spotęgował te zjawiska do skali spotykanej tylko w Niemczech hitlerowskich. To po prostu atrybuty rosyjskiego imperium, tego z czasów carskich jeszcze i tego przebarwanego na czerwono. (Kto nie wierzy temu stwierdzeniu, niech poczyta "Zapiski z domu umarłych" Dostojewskiego, "Pamiętniki" Kropotkina, dziewiętnastowiecznego anarchisty, nie mówiąc już o siedmiu tomach "Od białego do czerwonego caratu" Jana Kucharzewskiego). Jeśliby Gorbaczow rzeczywiście potraktował te atrybuty jako relikty i zlikwidował je, nawet za parę lat, niech mu stawiają pomniki, większe nawet niż pięciometrowe statuy Stalina. Sama bym do budowy takiego pomnika przyłożyła rękę. Coś się jednak obawiam, że rąk nie sfatyguje....

Tymczasem dla rozweselenia (?) proponuję dwa przykłady "radosnej twórczości" peerelowskich cenzorów. Nie tak dawno jeszcze solista z zespołu Pieśni i Tańca Ludowego Wojska Polskiego śpiewał: "Gdy Polska da nam znak, stanie cały naród nasz, jak zielony młody las, zgłosimy się do wojska, aby wrogom spojrzeć śmiało w twarz". Na imprezie masowej, dla ludu, ten zbyt tradycyjny tekst przerobiono. Solista śpiewał "aby socjalizmu bronić wraz".

W pierwszym w PRL wydaniu utworów legionowego poety Edwarda Słońskiego retusz był również drobny. "Z dalekich dziś wracam szlaków, znad Wołgi, czy znad Dunaju, ojczyzno wędrownych ptaków, co wiecznie są na wyraju" - napisał Słoński. W wydaniu peerelowskim Wołgę zastąpiono Tybrem. Ciekawe, co się stanie w następnych wydaniach - Wołga czy Tybr?

KAROLINA
JANKOWSKA

STAN ZAPAŚCI

Rozmowa z JANEM RULEWSKIM, przewodniczącym Regionu NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy

ECHO - jako jedno z nielicznych wydawnictw poparło ugrupowanie Lecha Wałęsy w wyborach do Sejmu i Senatu. Dziś już wiadomo, iż posłowie i senatorowie zasiedli na wysokich stołkach, że mogą liczyć na poparcie finansowe USA. Krytyka pewnych aspektów działania Solidarności nie pozbawi ich szansy na władzę. Pora na spojrzenie chłodnym okiem.

- Czy "Solidarność" jest jeszcze związkiem zawodowym?

J.R.: Jako całość, nie. Stała się natomiast ruchem wielonurtowym. Jeden z nurtów, związany z Grupą Roboczą reprezentuje stanowisko, że "Solidarność" powinna być nadal związkiem zawodowym. Tego potrzebują i chcą rzesze robotnicze. Przypominam, że dwie fale strajkowe, które miały miejsce w minionym roku (i nadal mamy ze strajkami do czynienia, tyle że są one ukrywane w ramach propagandy sukcesu wokół "okrągłego stołu") wyraźnie formułowały żądania poprawy dotychczasowej stopy życiowej. I co byśmy nie mówili, jak byśmy pięknie nie kłajstrowali sytuacji w Polsce apelami, po których władza się godzi na ustępstwa w zakresie podziału Sejmu, lub wznawia zamknięty tygodnik, to nie zamknijemy ust ludziom, bo ci nie mają się gdzie cofnąć.

Wybicie się na maksymalnie korzystny dla robotników układ płacowo-socjalny musi w konsekwencji pociągnąć za sobą zmiany polityczne. Wtedy robotnicy przestaną opłacać z pensji nomenklaturę, aparat ucisku, wojsko itd. Dlatego też, naszym zdaniem, jako związek zawodowy jesteśmy na najkrótszej drodze do demokracji.

- W przeciwieństwie do Lecha Wałęsy, Grupa Robocza nie uważa za słuszne podejmowanie decyzji politycznych?

J.R.: Postawmy pytanie, co dla związku zawodowego jest polityką? My rozumiemy ją, jako działania na terenie zakładu pracy. A więc nie tylko walka o lepsze płace i świadczenia socjalne, ale

właściwe zarządzanie i dystrybucja dochodów. Struktura związku zawodowo-terytorialna powiada, że interesujemy się życiem pracownika nie tylko w zakładzie pracy, ale również jego pozycją w dzielnicy czy regionie. I w tym sensie są to działania polityczne.

- Polityczne, ale nie w sensie walki o władzę?

J.R.: Naszym zdaniem, są to działania związkowe, jak wszędzie na świecie. Zresztą, Związek "Solidarność" w tym sensie był politycznym i nim pozostanie.

Jeżeli w Lubiniu strajkowało Zagłębie Miedziowe, gdzie interweniowało Ministerstwo, bo żaden z obecnych dyrektorów nie był kompetentny, to znaczy, że był to strajk polityczny. Strajkowano przeciwko regułom określonym przez ludzi związanych z rządzącą partią. Stąd działania Związku są polityczne. Chodzi tylko o rozróżnienie, co powinno być dla nas wielką, a co małą polityką. I tu różnimy się z grupą Wałęsy. Ich zdaniem trzeba korzystać na poziomie władzy państwowej z klimatu "pierestrojki". Ale my nie możemy czekać na zmiany idące z Moskwy, bo na nie nie mamy wpływu. Tym bardziej, że dociera do nas zaledwie pokłosie owych przemian. Zmiany na Litwie, Łotwie czy na Węgrzech są znacznie dalej idące niż w Polsce.

- Grupa Wałęsy próbuje dokonać zmian w systemie politycznym u boku rządu. Grupa Robocza - w zakładach pracy i regionach. "Mamy" udział we władzy i "swoich" ludzi w przedsiębiorstwach. O co toczy się spór?

J.R.: Nie byłoby problemu, gdyby Wałęsa nie zmonopolizował życia Związku pojęciem, które nazywam "wałęszizmem".

- Naprawdę Wałęsa nie chce, by Związek działał w zakładach pracy?

J.R.: Nie tylko nie chce. Wręcz zabrania. Nie ma nic nagannego w tym, że Wałęsa stara się przekonać do swoich poglądów jak najwięcej ludzi. Tym bardziej że ma do dyspozycji radio, telewizję, gazety. Ale nie można się zgodzić by on, z wybranymi przez siebie ludźmi, zmieniał Związek w prywatną organizację, gdzie sprzeciw jest niedozwolony.

Wałęsa instytucjonalizuje poglądy. Zawiesza normy statutowe Związku. Chce rządzić autorytarnie. Niszczy tym samym demokrację, pluralizm. To wszystko, co było naszą siłą. Przypomnijmy, że władze centralne Związku działały najsprawniej w latach 1980, 81. Związek miał wtedy strukturę federalną. Większość działań miała charakter oddolny. Krajowa Komisja Porozumiewawcza jedynie koordynowała. Teraz nie ma tej praktyki. Życie Związku próbuje się skupić w rękach paru ludzi.

- Może Wałęsa nie miał możliwości zwołania Komisji Krajowej?

J.R.: Droga Pani! nie tylko miał możliwość, ale konkretne propozycje. W latach 84, 85, tuż po naszym wyjściu z więzienia, spotykaliśmy się w gronie dwudziestu osób. Byli tam między innymi Kuroń, Palka, Wujec, Kaczyński. Przygotowywaliśmy się do wznowienia jawnej działalności Związku, zaczynając od prac Komisji Krajowej. Podaliśmy do Radia "Wolna Europa" skład 118-osobowego kierownictwa Związku. Byli tam też ludzie nowi, którzy wyróżnili się działalnością w stanie

wojennym. Ówczesny skład osobowy potwierdzał federacyjność Związku. Już wtedy obejmował on cały kraj. I pomimo opracowanych solidnie dokumentów, grupa Kuroń zmontowała za naszymi plecami i ogłosiła inny skład osobowy. Powstała tak zwana Tymczasowa Rada "Solidarności". Siedmioosobowe kadłubowe ciało, którego żywot był bardzo krótki. To była pierwsza zmarnowana przez Wałęsę szansa. Już wtedy nie chciał potwierdzenia integralności wszystkich członków "Solidarności" i ponownego udroźnienia ścieżek związkowych w Polsce. W 86 roku po amnestii, kiedy na wolność wyszli Bujak i Frasyniuk, trzydziestu dwóch członków Komisji Krajowej skierowało do Wałęsy apel. Domagaliśmy się zwołania pod jego przewodnictwem spotkania Krajówki. Propozycję tę zignorował. Natomiast w sposób separatystyczny, mianując ludzi według własnego uznania, powołał Krajową Komisję Wykonawczą.

Wreszcie czas poprzedzający rozmowę "okrągłego stołu". KPN organizował kongresy. WiP odbywał zjazdy. Wałęsa miał obowiązek zwołać chociażby naradę związkową. Do uzgodnienia były trzy sprawy: rozmowy Wałęsy z rządem, przyszłe cele Związku i jego organizacja w regionach.

- Czego obawiał się Wałęsa?

J.R.: Rywalizacji i pluralizmu związkowego. Demokracji, gdzie prawa są zrównane, a decyduje lotność i pomysłowość. Być może, podczas spotkania Krajowej Komisji, pozycja Wałęsy uległaby zachwianiu.

- Zakładamy, że Wałęsa nie zostaje wybrany przewodniczącym. Co wtedy? Kto jeździłby po kredyty? Kto ma tak nośne jak on nazwisko w skali międzynarodowej?

J.R.: W gazetach nie pisałoby się o Lechu Wałęsie, a o Związku "Solidarność". Pewien jestem, że fakt skuteczności działania, zapewniłby nam kredyty bez nazwiska-wytrycha.

- Przejdźmy do rzeczywistości. Czy brał pan udział w wyborach?

J.R.: Nie. A tych co zajęli podobne stanowisko uważam za zwycięzców.

Oficjalne dane mówią, że nie głosowało 38 proc. Geremek określił grupę bojkotującą, a więc ludzi świadomie nie głosujących na liczbę 5-6 mln. Należy pamiętać, że wśród 62 proc. głosujących byli też tacy, którzy głosowali bez zrozumienia zasad głosowania, bez znajomości programów kandydatów. Wrzucali kartki wyborcze nie zakreślając nikogo. Dane z Bydgoszczy (z około dwunastu punktów) wskazują, że liczbe nie uczestniczących można śmiało zwiększyć do około 48 proc. W tym około 7 proc. nie skreślało nikogo, a 4 proc. skreślało wszystkich. Jeżeli chodzi o podział wiekowy, to widoczny był brak młodzieży i to już w kampanii przedwyborczej. W świetle danych ogłoszone przez Krajową Komisję dotyczące poparcia dla listy Krajowej. Według naszych regionalnych danych. Miodowicz na przykład uzyskał 14-18 proc., Rakowski ponad 40 proc. Stąd oficjalne 48 proc. poparcia nieco dziwi.

Kompromis "okrągłego stołu" sprawił, że zmusza się w tej chwili społeczeństwo do wybierania swoich przedstawicieli spośród ludzi, którym wyraźnie okazali wotum nieufności. I w tym fałszerstwie bierze udział Wałęsa.

W czerwcowych wyborach nie było alternatywnych programów partyjnych. Było to referendum, w którym społeczeństwo wypowiedziało się, że nie chce dotychczasowych metod sprawowania władzy. I pomimo sromotnej przegranej rządowców, Wałęsa podjął próbę unieważnienia wyborów, dopuszczając odkręcenie porażki kandydatów tzw. listy krajowej.

Jest to sytuacja poważnego zagrożenia dla Związku. Do tej pory część ludzi stała obok. Teraz przejdą oni na pozycję wroga. Już dzisiaj mamy do czynienia z atomizacją Związku. Ograniczenie demokratycznych struktur zmusiło wielu ludzi do odejścia i założenia własnych organizacji. Dotyczy to na przykład "Solidarności Walczącej", PPS. Nie ukrywam, że sam czuję się w rozterce, kiedy Wałęsa degraduje, wbrew opinii komitetów organizacyjnych moją działalność w Bydgoszczy. Podobnie dzieje się w Łodzi i w Szczecinie. Przygląda się temu społeczeństwo, które widzi, że w strukturach przez siebie stworzonych, też nie może zabrać głosu.

- Jak ocenia pan obecnie samopoczucie społeczeństwa?

J.R.: Tak, jakby popadło w stan zapaści, gdzie organizm żyje, ale nie reaguje na medykamenty. Przyczyna tkwi w decyzji wprowadzenia stanu wojennego. Dowiedzieliśmy się wówczas, że Polska w żadnej mierze do nas nie należy.

- Pan i wielu innych nie poddaje się temu stanowi. Co pan proponuje?

J.R.: Uwłaszczenie Polski. Rzeczpospolitą, gdzie władza, własność i obywatel będą moje i możliwe do zmiany. Wszystkie te elementy trzeba sprowadzić do parteru, poziomu naszych oczu i rąk. Zaden rząd, choćby obdarzony szerokimi kompetencjami, ani "okrągły stół", choćby nawet wzbudzał zaufanie, nie pokona ciężaru 40-letniego krachu. To obciążenie trzeba upowszechnić. I tym razem wykazać, że nikt nie rzuci się na owoce tego trudu, że będą one naszą własnością. **Proponuję akcjonariat pracy i dzielnicy.** Mienie społeczne, miasta, powinno się na kredyt przekazać ludziom, którzy i tak na skutek 40-letniej pracy stali się ich właścicielami. Ruch wokół prywatnej inicjatywy, gospodarstw chłopskich wskazuje, że część społeczeństwa nie akceptuje stanu zapaści. Nie ma tylko siły, która potrafiłaby te resztki zdrowych odruchów upowszechnić i podjąć się odpowiedzialności. Partia straszny nas wizją drugiego socjalizmu. Tymczasem nie pokazała, co miał oznaczać pierwszy.

- Jak przeprowadzić uwłaszczenie?

J.R.: Przypomnę swoją propozycję z 80 roku - powołania tymczasowego rządu fachowców. Uważałem wówczas, że konieczny jest dla Polski okres przejściowy, dwóch, trzech lat, na stworzenie załóżków Polski postsocjalistycznej. Niezbędne jest do tego **odpolitycznienie gospodarki.**

Tak jak wówczas, tak i dzisiaj stoimy w ruinach, których rozmiarów nie znamy. Konieczna jest fachowa ekspertyza - raport sporządzony przez obiektywnych fachowców.

- Kto miałby powołać rząd fachowców?

Ciąg dalszy na str. 36

HONGKONG

Lecę do Hongkongu w czerwcu 1989 roku, lot z Manili liniami lotniczymi Cathay Pacific, które są największymi liniami w tej cudownej mekce kapitalizmu. Na pokładzie samolotu mieszanka wielu narodowości, obok mnie siedzi Filipińczyk lecący do Angoli, gdzie będzie pracował dla firmy zachodnoniemieckiej. Obsługa samolotu również wielonarodowościowa - pilot Anglik, stewardessy z krajów azjatyckich - Malezji, Indonezji, Filipin, Hongkongu, każda z nich ma wpiętą w klapę małą flagę swojego kraju. Obsługa jest doskonała, mówiąca kilkoma językami, uprzejma aż do przesady i oferująca napoje alkoholowe za darmo (w Ameryce nie do pomyślenia, bo tak zwani obrońcy moralności publicznej muszą nas chornić przed naszą złą naturą).

Jakoś nikt się nie upił, lądujemy szczęśliwie w Hongkongu. Jest wczesne popołudnie, słoneczna pogoda, upajam się wspaniałymi widokami osiągnięć ludzkich możliwych dzięki pełnej wolności kapitalizmu. Wspaniałe wieżowce Hongkongu harmonizują z otaczającymi go zboczami gór. Port lotniczy i wodny jest w widoczny sposób ożywiony. Na lotnisku rząd samolotów Cathay Pacific, China Airlines (Tajwan, nie Chiny), Garuda Indonesia, Singapore Airlines, Thai Airlines, Philippine Airlines.

Azja, mimo że pozbawiona wydartych jej przez komunistów Rosji, Chin i Wietnamu, rośnie w potęgę gospodarczą, wydajna i zasobna.

W głównej gazecie Hongkongu, "South China Morning Post", Banque Nationale de Paris wykupił całą stronę by reklamować pożyczki hipoteczne na zakup nieruchomości w Wielkiej Brytanii. Wiele ogłoszeń o możliwości imigracji do Kanady i Nowej Zelandii - dla

ludzi skłonnych zainwestować pokaźne sumy.

15 maja 1989 roku indeks Hong Seng, wyrażający wartość akcji na giełdzie w Hongkongu wynosił 3300 dolarów Hongkongu. 27 maja, gdy grupa reformatorów została usunięta z Biura Politycznego Komunistycznej Partii Chin, wartość indeksu wynosiła 2850 SHK. 5 czerwca, po masakrze w Pekinie, indeks spadł do 2100 SHK. Był to w sumie spadek porównywalny z tym w krachu z października 1987 roku.

Chiny (czerwone) uruchomiły w Hongkongu 15 banków. Jak doniósł "South China Morning Post", w ocenie miejscowych bankierów, w jednym tylko oddziale pewnego z tych banków klienci podjęli w poniedziałek 5 czerwca, po ludobójstwie w Pekinie, ponad 200 milionów dolarów.

A jednocześnie - handel zagraniczny Hongkongu w kwietniu 1989 wzrósł o 22% w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Tylko w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku wartość handlu wyniosła ponad 346 miliardów dolarów Hongkongu. Dane te zostały niedawno opublikowane przez Census and Statistics Department w Hongkongu.

Hongkong Telecom, miejscowa firma telefoniczna, zwiększyła swoje zyski o 21%, do ponad trzy i pół miliarda dolarów Hongkongu. Eksport wyrobów tekstylnych do Japonii zwiększył się o 30%. Dochody miejscowych banków i firm ubezpieczeniowych wzrosły o 50% (!).

Hongkong jest oazą kapitalizmu, miastem pięknym i godnym podziwu. Gdy przyjrzałem się miejscowym banknotom, zauważyłem, że są one wydawane przez prywatne banki (tak jak powinno być wszędzie!) - Standard

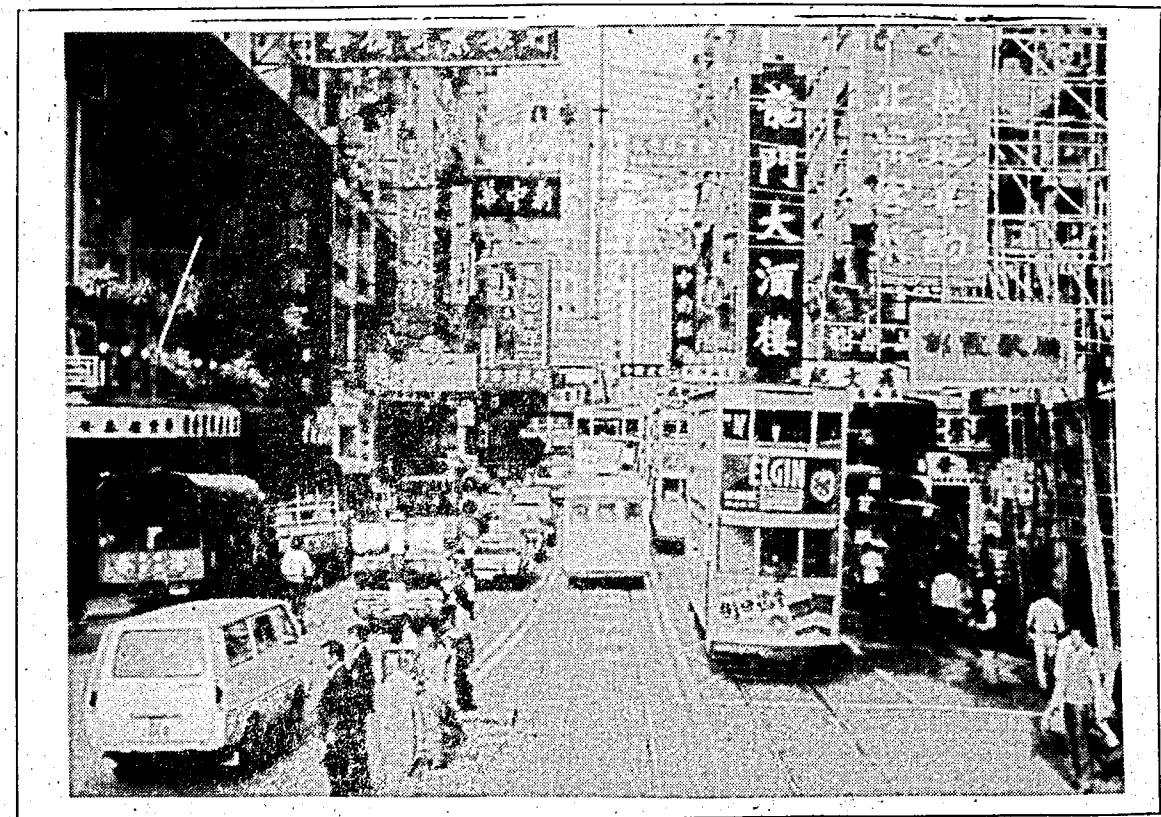
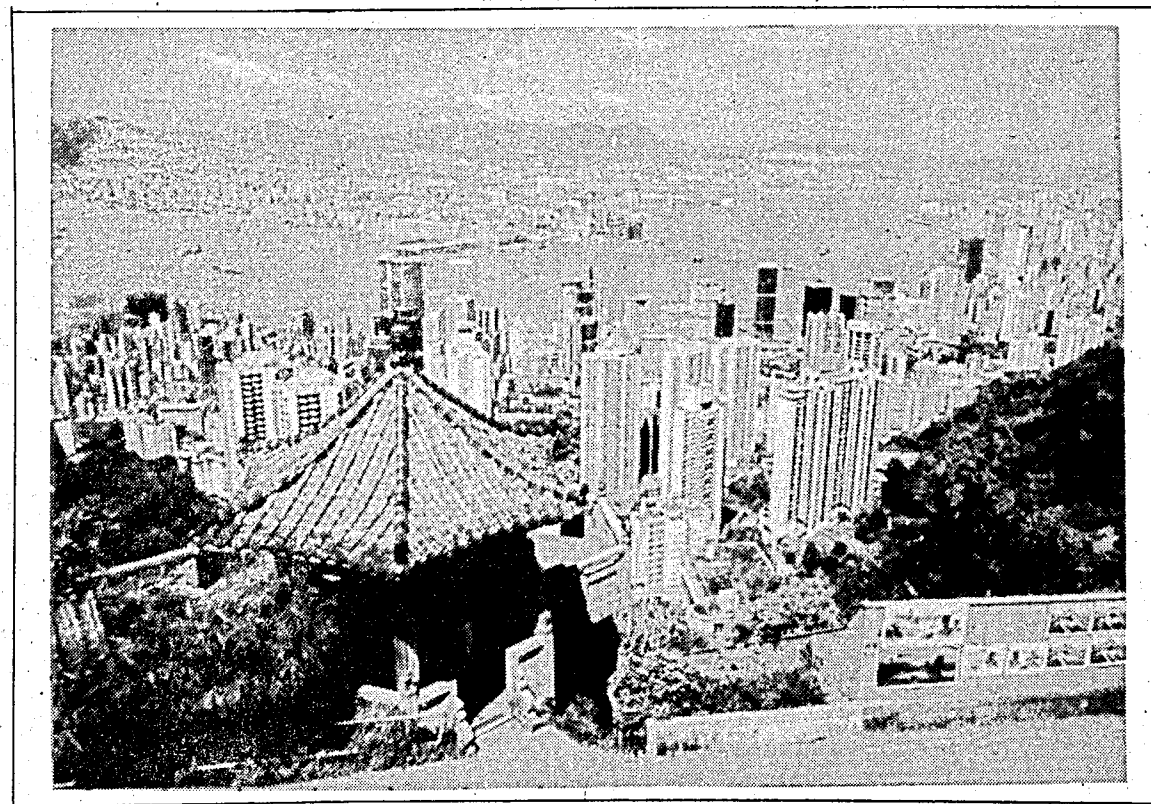
Chartered Bank i Hongkong Shanghai Banking Corporation. Byłem kiedyś posiadaczem akcji Hongkong Shanghai, mam więc sentyment do tej instytucji. Jak się okazuje, usiłuje ona od 6 czerwca ustabilizować giełdę, masowo kupując akcje - mam nadzieję, że to ryzyko im się opłaci i zarobią grubą forszę wbrew politycznej niestabilizacji.

Choć z drugiej strony - miejscowi byzniesmeni przyznają, że nie ma się co ludzi, w obecnej sytuacji inwestycje przenoszą się do innych krajów azjatyckich, kapitał zarówno finansowy jak i ludzki ucieka z Hongkongu. Już w tej chwili byznes z Hongkongu jest największym zagranicznym inwestorem na Filipinach. Indonezja ich nęci, nie mówiąc już o Singapurze. Nabywcy nowych domów w Vancouver w Brytyjskiej Kolumbii wiedzą coś niecoś o tym, że przychodzi im konkurować z emigrantami z Hongkongu. Co za strata, co za strata...

"South China Morning Post" zamieścił list od czytelnika proponujący składkę wśród mieszkańców Hongkongu, by wykupić się od Chińczyków. Proponowana cena wykupu - około dwóch i pół miliarda dolarów amerykańskich. Za taką forszę można by zakupić usługi armii amerykańskiej. Albo kilka rakiet z głowicami wodorowymi oraz izraelski karabin Uzi dla każdego mieszkańca Hongkongu. Skończy się wtedy ta polityczna bzdura jakoby losy Hongkongu miały być decydowane przez kryminalistów w Pekinie i oportunistów w Londynie.

Póki co - Hongkong jeszcze jest wolny, piękny, nęcący. Jeśli mają ku temu Państwo możliwość, polecam wizytę przed końcem tej wolności. Zakupy (po bardzo korzystnych cenach) podobały mi się najbardziej w The Mall, Pacific Place, ale jest wiele innych miejsc równie przyjemnych. Sama wyspa Hongkong jest w zachodnim stylu, zaś Kowloon i Nowe Terytoria są bardziej chińskie. Trzeba dodać, że wielu ludzi w Hongkongu nie mówi po angielsku, lecz wyłącznie po chińsku, dialektem kantońskim. Ale nie jest to większym problemem w porozumiewaniu się, bo tych mówiących po angielsku jest wystarczająco dużo.

KRZYSZTOF OSTASZEWSKI



KRYSTYNA SADOWSKA

ZŁOTY MEDAL za tkaninę artystyczną od rządu francuskiego. Światowa wystawa tkaniny, Paryż 1937.
 SREBRNY MEDAL za tkaninę od rządu brazylijskiego, Rio de Janeiro, 1947
 II NAGRODA za tkaninę, Międzynarodowa wystawa tkanin w Greensboro, w Stanach Zjednoczonych, 1949.
 GŁÓWNA NAGRODA za tkaninę, pierwsza wystawa kanadyjskiego tkactwa artystycznego, Muzeum Sztuki w Londynie, 1953.
 DRAKENFELD PRIZE XX Międzynarodowa Wystawa Ceramiki Artystycznej, Syracuse, Museum of Fine Arts, 1958.
 PIERWSZA NAGRODA za tkaninę, Canadian Handicraft Exhibition, Montreal, 1961.
 NAGRODA FUNDACJI IM. JURZYKOWSKIEGO za całość działalności artystycznej, Nowy Jork, USA.

Oto lista głównych nagród otrzymanych przez wybitną wszechstronną artystkę polskiego pochodzenia, mieszkającą w Toronto. Niewielu Polaków uzyskało tak szeroką sławę i uznanie artystyczne. Dzisiaj jej grafika zdobi naszą okładkę.

David Piper, recenzent miesięcznika "Interiors" poświęconego urządzaniu wnętrz tak napisał o twórczości Krystyny Sadowskiej.

Jako artysta tkacz, ceramik, rzeźbiarz, grafik i nauczyciel, Krystyna Sadowska wywiera niezatarte piętno na współczesności. Trudno dokonać prostego podsumowania jej twórczości, gdyż jest ona rozdarta na dzieła lekkie i przyjazne światu i takie, które brzemienne są silnymi uczuciami i emocjami.

Jej rzeźba "Dwie siostry" budzi ciekawość, raduje i uderza swym wdziękiem. Płaskorzeźba w budynku Etobicoke Board of Education cała w różach i fioletach, z form kolorowego plastiku przydaje życia i koloru trzypiętrowej betonowej ścianie. Z drugiej strony tej twórczości jej Chrystus niesie wszechogarniającą moc wyrazu, jego twarz i ręce wyrażają ogrom cierpienia, otwarty bok, zapowiada nadciągającą śmierć.

Większość jej rzeź wygląda wspaniale w otwartych przestrzeniach. Zarówno wśród deszczu jak i słońca, na tle jasnego nieba, zawsze jako naturalna część swego otoczenia.

Jej obrazy, tkaniny batików niosą w sobie zawsze tę samą dychotomię radosnego humoru, mocy i wielkich emocji.

Ale cokolwiek zrobione jest ręką Krystyny Sadowskiej jest wspaniałym wzorem i znakomitą wykonawstwem.

Można wyliczyć na palcach artystów, którzy tak dobrze oddają nastroje i którzy osiągnęli tak wiele w różnych dziedzinach sztuki.

Dzieła Krystyny Sadowskiej znajdują się w posiadaniu kolekcjonerów prywatnych. Mamy jednak szczęście mieć do nich dostęp, także w miejscach publicznych i to bardzo często odwiedzanych przez torontończyków.

Kiedyś przechodząc koło jednej z Jej rzeźb zastanawiałam się jak to możliwe, że w tym niesłychanie pragmatycznym świecie północnej części kontynentu jest miejsce obok Moora na rzeźbę uliczną. Tylko ku uciesze oczu.

Rozejrzyjmy się wokół, a okaże się, że wiele dzieł Sadowskiej zdobi kanadyjskie miasta.

I tak rząd Kanady zakupił dla lotniska w Winnipegu, dla jednej z jego poczekalni, Jej batik (farbowane płótno). Rząd Ontario zamówił wielki mural w brązie, który możemy oglądać w budynku na Wellesley i Bay na drugim piętrze.

Royal Bank of Canada zdobi Syrena wolno stojąca rzeźba w stali.

W Canadian Imperial Bank of Commerce na rogu St. Clair i Yonge możemy zobaczyć Jej rzeźbę ścienną w lobby wielkości 10/9 stóp.

Przed budynkiem wydziału inżynierskiego University of Waterloo stoi Jej abstrakcyjna rzeźba.

Jadąc kolejką podziemną do stacji Finch i Yonge możemy odnaleźć tam ogromną płaskorzeźbę ze stali Jej projektu i wykonania. Rzeźbę tą zakupiło miasto Toronto.

W Collegium jezuickim w Toronto znajduje się opisany w recenzji Chrystus ukrzyżowany.

W Collegium Finch w Nowym Jorku abstrakcyjna rzeźba ze stali.

W kościele Wszystkich Świętych przy ulicy Royal York i Eglinton (miejsce gdzie mieszka wielu Polaków) są jej dwa ołtarze, kazalnica, chrzcielnica - wszystko ze stali nierdzewnej.

Również na uniwersytecie w Saskatoon można zobaczyć jedną z Jej rzeźb.

Firma Inducon Corporation zamówiła u Niej rzeźbę nazwaną "Złoto".

Board of Education w Toronto, wymieniony również w recenzji, plastykową trzypiętrową rzeźbę.

Mieszkańcy Calgary mogą zobaczyć jedno z Jej dzieł w Canada House.

Barbara Sadowska ukończyła studia plastyczne na ASP w Warszawie w 1937 roku. Została przez rząd polski wysłana do Brazylii w celu udzielenia pomocy polskiej emigracji przy szkoleniu emigrantek w tkactwie artystycznym. Wędrowała konno w dżungli stanu Kurytyba ucząc tkactwa artystycznego. Jej doświadczenie pedagogiczne przydało Jej się w pracy w Ontario College of Art, gdzie nauczała ceramiki artystycznej w latach 50 i początku lat 60. W Toronto mieszkała od 52 roku, zaproszona przez rząd Kanady. W 1962 roku otworzyła własne studio rzeźby i z lat 62-84 pochodzą Jej monumentalne metalowe rzeźby i płaskorzeźby.

Po zamknięciu studia tworzy w domu. W niewielkim mieszkaniu na Lakeshore. Pełno tam wspaniałych rysunków, grafik i collages. Jej prace można znaleźć w bibliotekach artystycznych Paryża i Nowego Jorku.

Oto krótka bardzo konkretna opinia na wyleczenie nas z emigracyjnych kompleksów.

Krystynie Sadowskiej, wspaniałej kobiecie i artystce życzymy STU LAT mocy twórczej.



WYGNANIE. Grafika Krystyny Sadowskiej.

Nasza okładka DAMA NA PLAŻY przypomina o wakacjach. Kolejny numer ECHA ukaże się za DWA TYGODNIE - 10 SIERPNI 1989 ROKU. Tygodnik NIE ukaże się 3 sierpnia z racji urlopu personelu i redakcji. Biuro ECHA będzie nieczynne od 29 lipca do 6 sierpnia. Do zobaczenia po wakacjach!

ŻĄDAMY ODSZKODOWAŃ OD SOWIETÓW



ROZMOWA Z PREZESEM KPK OKRĘGU TORONTO - STANISŁAWEM SADOWSKIM

anie jej na terenie Kanady. Polacy w innych krajach muszą oddziaływać na rządy krajów, których są obywatelami. Nasz Kongres będzie wywierał nacisk na rząd Kanady, aby ta sprawa nie została zapomniana. Ale jeszcze ważniejsze jest, by każdy ze składających wniosek o odszkodowanie wywierał presję na posła w swoim okręgu. Prócz listu, którego wzór znajduje się wśród materiałów towarzyszących podaniu, trzeba powiedzieć posłom tragedię jaką przeszliśmy gdy w nocy zabrało z domu NKWD, gdy dano godzinę na spakowanie swoich rzeczy, po czym nastąpiła wywózka w niewiadomym kierunku, tygodniami bez jedzenia, w nieludzkich warunkach. A potem katorga, obozy przymusowej pracy, przesłuchania, bicia, śmierć bliskich.

Red.: Gdzie pojawiła się inicjatywa odszkodowań od Sowietów?

S.Sadowski: Inicjatywa akcji wyszła od nas z Toronto, lecz pragniemy by stała się ona szersza, by objęła wszystkich zainteresowanych. Dlatego zwróciliśmy się do Zarządu Głównego KPK, by nabrało to charakteru ogólnokanadyjskiego, a przez Polonię Wolnego Świata, by akcja rozprzestrzeniła się na wszystkie kraje, gdzie Polonia się znajduje.

Red.: Gdzie można otrzymać podstawowe informacje i kopię podań?

S.Sadowski: Całość materiałów, którą otrzymać można w każdym Zarządzie Okręgu KPK zawiera prócz podań kilka listów. Pierwszy list jest z Kongresu, w którym wyjaśnia się główne idee.

Drugi list jest szczegółową instrukcją, punkt po punkcie, jak należy wypełnić podanie. Nawiasem mówiąc, podanie jest wzorowane na druku składanym o odszkodowania od Niemiec i który był zatwierdzony przez

ONZ. Jest to dokument prawny nie kwestionowany.

Następnym dokumentem w tym pakiecie jest wzór listu wnioskodawcy do "swojego", miejscowego członka parlamentu federalnego. I tu bardzo ważne jest by ten, kto wniosek składa, osobiście zetknął się ze swoim posłem i powiedział mu: - patrz, to jest moja prośba, moje zażalenie i chcę abyś to w parlamencie poruszył, bo mi się stała krzywda. Straciłem majątek, straciłem zdrowie, moja rodzina straciła życie, byłem wykorzystywany do pracy bez pieniędzy, przeszliśmy straszną gehennę, o której Zachód nie ma nawet pojęcia. I proszę cię, żebyś ty się tą sprawą zajął. I to jest mniej więcej wzór tego listu. Jasno mówi o co chodzi.

Ostatnim dokumentem jest właśnie samo podanie, które należy wypełnić tak, jak podaje instrukcja.

Red.: Gdzie idzie to podanie?

S.Sadowski: Idzie ono do kanadyjskiego rządu. Z tej wypełnionej aplikacji należy zrobić kopię. Kopie wręczyć posłowi wraz z listem proszącym go o interwencję. Jedną kopię zachowuje się dla siebie, a drugą przesyła się do Zarządu Głównego KPK, z zaznaczeniem komu podanie zostało wręczone (nazwisko posła). W Kongresie wszystkie te kopie rejestruje się, by wiedzieć kto i komu podanie złożył.

Bardzo ważne jest, że w ten sposób tworzymy ogólnokrajowe lobby w polskiej sprawie, czego nigdy przedtem Polonia nie miała. My zaalarmujemy prawie wszystkich parlamentarzystów bez względu na to, do jakiej należą partii. Dzięki temu o zbrodniach sowieckich dowie się nie kilku posłów jak dotąd. Tylko niektórzy znają ten fragment bolesnej historii Polski.

Red.: Jak dotąd Kanada nie ma żadnej umowy z władzami ZSSR o odszkodowaniach. Obecnie chodzi więc o

to, by zmusić polityków do postawienia tej sprawy w parlamencie i zalecenia rządowi podjęcia odpowiednich działań na forum międzynarodowym.

S.Sadowski: Tak. I musi to zrobić rząd kanadyjski, odpowiednio poinformowany. Jeżeli my źle poinformujemy posła i on źle sprawę przedstawi na forum parlamentu, to mijamy się z celem. Dalsze kroki będzie więc podejmował rząd Kanady być może w konsultacji z rządem USA, Wielkiej Brytanii i innych krajów, gdzie Polacy po wojnie osiedlili się. A może nawet i w imieniu ludzi w Polsce, którzy w tej sprawie nie mogą jeszcze przemawiać. Trudno jest bowiem na razie zmusić Sowietów by przyznali się, że popełnili błąd, chcieli ponieść konsekwencje i zrekompensować krzywdy finansowe i moralne.

Chciałbym podkreślić, że mówimy tu o odszkodowaniu za wydziedziczenie, za utratę majątku ruchomego. Lecz nie ziemi. Ziemia ta prawie ciągle do Polski należy. My żądamy odszkodowania za dobytek, inwentarz, poniewierkę, utratę zdrowia, śmierć... ale nie za ziemię.

Red.: Mogą to zrobić ci, co przetrwali. Wysunąć żądania, domagać się od rządu Kanady umowy o odszkodowania.

S.Sadowski: Oczywiście. To leży też w ich własnym interesie. Tu nie chodzi już tylko o pieniądze w tym wypadku. Ale chodzi o to, by sumienie narodów zostało poruszone.

Red.: Dziękuję bardzo za rozmowę.

Oto opinie na temat nowej akcji jej pomysłodawcy i głównego wykonawcy prezesa Okręgu Toronto Stanisława Sadowskiego. Obecnie akcję tę koordynuje Kongres Polonii Kanadyjskiej - Zarząd Główny. W związku z jej rozpoczęciem na początku maja wystosował list ogólny wyjaśniający motywację tego działania, jak również podstawowe instrukcje. W celu wszechstronnego poinformowania zainteresowanych, którymi mogą być nie tylko ludzie generacji przedwojennej, ale również ich dzieci i wnuki, zamieszczamy pełny tekst listu KPK.

ODSZKODOWANIA SOWIECKIE

Wiele lat upłynęło od czasu, kiedy Polacy doznali strasznych krzywd, prześladowań, wywłaszczeń i zsyłek ze strony Związku Sowieckiego w okresie II wojny światowej i w latach po jej zakończeniu. Władze sowieckie do dnia dzisiejszego nie wykazały żadnej dobrej woli do przyznania ofiarom ich ówczesnych prześladowań i aktów, jakiegokolwiek wyrównania doznanych krzywd i nie chciały nawet zgodzić się na przyjęcie jakichkolwiek podań w tym kierunku, nie mówiąc już o rozważeniu ich słuszności. - W ostatnich czasach, zmiany zachodzące w ZSSR, dają szczyptę nadziei na zmianę podejścia do krzywd ludzkich. Obecna "Otwartość" (głasność) i "Rekonstrukcja" (pieriestrojka) wydają się to potwierdzać, otwierają nową drogę i dla nas Polaków, która pozwala na domaganie się naprawy doznanych krzywd.

Z tego też względu Kongres Polonii Kanadyjskiej zdecydował się na wszczęcie akcji mającej na celu uzyskanie zadośćuczynienia od Związku Sowieckiego dla Polaków - ofiar terroru sowieckiego z lat II wojny światowej i okresu po jej zakończeniu. Staramy się o poparcie nas w tym zadaniu przez nasz rząd federalny; wie o tej sprawie p. minister spraw zagranicznych Kanady; rozmawialiśmy z niektórymi posłami federalnymi. Postanowiliśmy zacząć tę akcję pomimo tego, że zdajemy sobie sprawę, że jest ona niezmiernie trudna i skomplikowana, a wynik jej jest niepewny. Z drugiej strony, zdajemy sobie sprawę, że jeżeli nie ruszymy jej teraz, jeżeli ją zaniedbamy, to będzie to praktycznie jednoznaczne z ostatecznym zrezygnowaniem z uzyskania zadośćuczynienia za tak straszne krzywdy poniesione przez naszych braci i siostry.

Przygotowaliśmy szereg dokumentów, które w załączeniu przesyłamy w pierwszym rzędzie do Zarządów Okręgów Kongresu, celem rozpowszechnienia idei tej sprawy w swoich rejonach i rozdania zestawów tych dokumentów petentom. - Każdy Okręg otrzymuje pewną ilość zestawów, z których każdy obejmuje:

1) List Zarządu Głównego KPK do osoby, która pragnie wypełnić formularz o "zadośćuczynienie krzywd",
2) Formularz o odszkodowanie (za-

dośćuczynienie) wypełniony przez petenta,

3) Instrukcję i wyjaśnienia wypełniania formularza,

4) Wzór listu petenta do jego posła federalnego, załączającego kopię wypełnionego formularza.

Zestawy powyższych dokumentów (1-4) można również otrzymać bezpośrednio od Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Termin przesłania wypełnionego formularza wraz z załącznikami i opłatą (na wydanki) dol. 15.00 do Zarządu Głównego KPK ustalony został na 31 sierpnia 1989 roku. Wszystkie dodatkowe zapytania prosimy kierować również do Zarządu Głównego Kongresu - 288 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M2, tel. (416) 532-2876.

Petent po wypełnieniu i podpisaniu formularza, powinien zrobić dwie fotokopie: jedną zatrzymuje u siebie, a drugą przesyła wraz z listem (wzór powyżej pod 4) do swego posła federalnego. Oryginał formularza przesyła do Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Zywiemy głębokie przekonanie, że podejmujemy akcję, która nie jest łatwa, ale która jest jedyną drogą mogącą przynieść jakieś zadośćuczynienie dla naszych rodaków pokrzywdzonych przez Związek Sowiecki, zadośćuczynienie, które choćby najlepsze, jednak nigdy nie wyrówna krzywd i cierpień doznanych. Zdajemy sobie doskonale sprawę, że pozytywne wyniki naszej akcji są bardzo mgliste i że nie możemy za nie gwarantować. Jednak, jeżeli istnieje nawet tylko cień prawdopodobieństwa ich zrealizowania, starania w tym kierunku powinny i muszą być wszczęte.

W każdym wypadku, akcja nasza zostawi rejestr doznanych krzywd, cierpień i nieszczęść doznanych przez nas i naszych ziomek. Rejestr ten będzie historycznym dowodem prawdziwego oblicza władców współczesnego imperializmu sowieckiego i jego nowych prądów "głasność" i "pieriestrojka"! Z tą myślą prosimy Państwa o mocne poparcie tej sprawy i pomożenie w realizacji jej pomyślnego rozwiązania.

**S.T.Orłowski, Prezes
Rudolf K.Kogler, Sekretarz Gen.**

REKORDY Z BRODA...

Od kilku lat dużo się mówi i pisze o kryzysie krajowej lekkoatletyki. Wśród wielu konkurencji tej pięknej dyscypliny sportu, głęboki regres przeżywają także biegi średnie i długie kobiet oraz mężczyźni. Nasi zawodnicy (poza maratończykami) nie są w stanie nawiązać równorzędnej walki z czołówką europejską. Krajowa elita biega na poziomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

O słabości polskich biegów długich świadczą także rekordy kraju ustanowione wiele lat temu i nie poprawione do dziś. Np. w kategorii senierek już 18 lat liczy sobie wynik 3.59,67 uzyskany przez Annę Bukis na 1500 m. Nikt nie jest w stanie pobiec szybciej od czterech rekordów Bronka Malinowskiego na 3000 m z przeszkodami i 5000 m, zarówno w kategorii juniorów jak i seniorów. Bariere 28 minut w biegu na 10000 m udało się pokonać jedynie dwóm zawodnikom: Jerzemu Kowolowi (obecnie obywatel RFN) oraz Ryszardowi Kopijasowski. Ten pierwszy do dziś dzierży rekord Polski - 27.53,61 uzyskany w 1978 roku w Pradze. W sumie, w biegach średnich i długich, nie poprawiono 9 rekordów kraju w obu grupach wiekowych, uzyskanych przed 1980 rokiem.

Najstarszymi lekkoatletycznymi rekordami Polski w kategorii juniorów, są wyniki... Ireny Kirschenstein (dziś Szewińska) i Ewy Kłobukowskiej na 100, 200 metrów i w skoku w dal z olimpiady w Tokio w... 1964 roku! Podobnie jest z rekordem sztafety męskiej 4 x 400 m, który został ustanowiony w Meksyku, cztery lata później.

KRÓTKO:

- W rozgrywkach hokeja na trawie o Puchar Międzykontynentalny w Madison reprezentacja Polski zajęła siódme miejsce.

- Wyniki kolejnych spotkań piłkarskiego Pucharu Intertoto z udziałem polskich zespołów: Grupa VI - Stuttarcie

Kickers - Stal Mielec 1:1 (0:1). Grupa VIII Wisła Kraków - Hapoel Petahtikwa (Izrael) 0:3 (0:1).

- Górnik Zabrze przegrał podczas pobytu w RFN z SC Freiburg 2:4, beniaminek ekstraklasy Zagłębie Sosnowiec pokonał zaś w Ormontowicach Szombierki Bytom 1:0. Zawisza Bydgoszcz zwyciężył 4:1 Lecha Poznań.

- W Shenvangu odbył się eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata "Italia 90", w którym Chińska Republika pokonała Iran 2:0 (0:0).

- "Sowietskij Sport" ujawnił, iż 7 lat temu w 1982 roku po meczu o Puchar UEFA pomiędzy Spartakiem Moskwa i holenderskim zespołem Haarlem, wskutek niekompetencji moskiewskiej milicji śmierć poniosło 340 kibiców. Nie pisało się o tej tragedii wcale.

Greg LeMond (na zdjęciu na rowerze z lewej) dokonał, wydawało się, niemożliwego. Na ostatnim 21 etapie Tour de France, 24 km etapie indywidualnej jazdy na czas z Wersalu do Paryża nadrobił 50 sek. straty, jakie dzieliło go od Francuza - L. Fignona, wygrywając z nim czasówkę o 58 sek., a cały wyścig o 8 sek. Francuz, który wygrał w 1983 i 1984, był niepokieszony. Amerykanin LeMond, zwycięzca z roku 1986, szalał ze szczęścia. Przed startem do tegorocznego, liczącego 3200 km, Tour de France, LeMond powiedział, że będzie zadowolony, jak uplasuje się w pierwszej dwudziestce. W 1987 roku otrzymał on ciężką ranę postrzałową. Podczas operacji wydobyto z niego 40 odłamków struty. Jeden - tkwiący w sercu - zostawiono. Jego kariera kolarza wydawała się skończona. "Dla prawie wszystkich. Poza mną i rodziną" - powiedział LeMond.



PIŁKA NOŻNA

W Danii rozgrywane są nieoficjalne mistrzostwa Europy w piłce nożnej weteranów. Polska "Srebrna drużyna" Kazimierza Górskiego przegrała z ZSSR 2:4 (0:0). Bramki zdobyli Kazimierz Deyna i Andrzej Szarmach.

Na turnieju w Chicago Ruch Chorzów przegrał w pierwszym meczu z drużyną USA 1:3.

W Skarżysku Jagiellonia pokonała Legię 2:0.

W spotkaniu o Puchar Intertoto Wisła zremisowała w Warszawie ze Spartą Praha 3:3 (2:3). Bramki dla Wisły strzelili: I. Lipka w 8 minucie, K. Moskal w 37 minucie i D. Wójtowicz w 57 minucie. Dzięki temu remisowi Wisła zajęła drugie miejsce w grupie I.

Stal Mielec zremisowała ze Stuttgartem Kickers 0:0. Wygrała w grupie drużyna Naestved z Danii - przed Stuttgartem i Stalą.

W eliminacyjnych rozgrywkach piłkarskich mistrzostw świata Italia 90 w V grupie strefy azjatyckiej Iran pokonał ChRL 3:2 (2:0).

1. Iran	10: 2	12 - 5
2. ChRL	8: 2	11 - 3
3. Bangladesz	2:10	4 - 9
4. Tajlandia	2: 8	2 - 12

Do dalszych rozgrywek awansuje jedynie zwycięzca grupy.

W meczu piłkarskim o mistrzostwo Polski juniorów zwycięzcą został Górnik Zabrze. Pokonał on Olimpię Elbląg 5:0, a w rewanżowym spotkaniu 6:4 (4:3).

W Warszawskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej wybrano najlepszych polskich arbitrow piłkarskich. Pierwsze miejsce zajął Piotr Werner z Krakowa. Czterech polskich działaczy ma status obserwatorów z

ramienia UEFA: Stanisław Eksztajn, Marian Środecki, Zygmunt Stachura i Alojzy Jarguz.

W Koszalińskim rozegrano finałowe mecze o Puchar Dr Jerzego Michałowicza. Wygrała z Bydgoszczą reprezentacja Katowic 3:1.

Nowym przewodniczącym rady trenerów PZPN - po rezygnacji Leszka Jezierskiego - wybrano Ryszarda Kuleszę.

Piłkarz litewski Algis Mackievicius podpisał kontrakt z działaczami Jagiellonii. Będzie grał w tym klubie przez najbliższy rok. Ma 24 lata. Jest następnikiem Jagiellonii chce ściągnąć do Polski jeszcze dwóch Litwinów.

KRÓTKO

W Golubiu Dobrzyniu zakończył się turniej rycerski. Polscy jeźdźcy - od początku faworyci tej imprezy - nie zawiedli i wygrali turniej brawurowo. Jak na polskich rycerzy przystało. Pokonali ekipy z Włoch i Francji.

W Gorzowie Wielkopolskim odbył się finałowy turniej o mistrzostwo Polski w piłce wodnej. Po raz dwunasty mistrzami Polski zostali waterpoliści z Gorzowa. Drugie miejsce Anilana Łódź. Trzecie KSZO Ostrowiec.

Za dwa lata w Pułtusku odbędzie się kolejny sejmik polonijnych działaczy sportowych. W tegorocznym, który odbywał się w Gorzowie Wlkp., wzięło udział 80 działaczy z 13 krajów. Zebrano ponad 12 tys. dolarów na działalność Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wystosowano apel: "Za trzy lata w Albertville na XVI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich oraz w Barcelonie na Igrzyskach XXV Olimpiady spotkają się sportowcy całego świata. Pragniemy, by nasza polska reprezentacja

zajęła wśród nich na trasach i stadionach poczesne miejsce.

Polska przechodzi dziś wielkie przeobrażenia społeczne, ale i przeżywa duże trudności gospodarcze. Dlatego też wszelka pomoc przygotowującym się systematycznie do igrzysk polskim sportowcom jest szczególnie potrzebna i cenna. Wsparcie Polonii, zarówno moralne, jak i materialne ułatwi olimpijskie przygotowania.

Musimy jednak wybiegać myślą ku kolejnym igrzyskom. Aktywnie współdziałać w umocnieniu polskiego sportu, w zwiększeniu olimpijskich medalowych szans naszych sportowców.

My, uczestnicy XI Światowego Sejmiku Działaczy Polonijnych PKOl, obradującego w Gorzowie Wielkopolskim w dniach 17 - 23 lipca 1989 r., zwracamy się więc z apelem do wszystkich środowisk polonijnych na świecie:

- zasilajcie Fundusz Olimpijski, służący przygotowaniom olimpijskim ułatwiającym drogę do igrzysk młodemu sportowcom,

- zachęcajcie młodzież polonijną do uprawiania sportu, udziału w Polonijnych Igrzyskach Sportowych. Niech aktywności na boiskach sprzyja działalność młodych na rzecz polskiego sportu!

Uczestnicy XI Światowego Sejmiku Działaczy Polonijnych PKOl Gorzów Wlkp., 22 lipca 1989 r.

Na międzynarodowym turnieju siatówki w Gorzowie najlepsi okazali się Bułgarzy - przegrywając jedynie z ChRL.

Mistrzem Polski w pięcioboju nowoczesnym został Jacek Suszyński z Legii, uzyskując 5408 pkt. Wyprzedził on Dariusza Goździana z Zielonej Góry.

Na mistrzostwach lekkoatletycznych w ZSSR w Gorki, Władimir Iwoziemcew uzyskał w trójskoku 17,62 m. Jest to najlepszy tegoroczny wynik. W skoku o tyczce. Rodion Gataullin osiągnął wysokość 5,9 m.

W kolarskich indywidualnych mistrzostwach Polski zwyciężył Joachim Halupczok przed Zbigniewem Albinem.

W dorzeczu Łydyni

Pogoda jak w Ciechanowie, gdzie dni i noce wyznaczyły czternaście lat jej życia. Nawet tak samo parno, ciężko od zawieszanej w powietrzu, pod sufitem, nawet w szafie - wody. Nie tylko w Toronto latem jest duszno od wilgoci. Bliskość dużej wody decyduje. W Ciechanowie Łydynia płynęła nie opodal ich domku. Leniwa, taka bardzo naturalna nie była może wielką wodą, ale jej bliskość wystarczała, by rozpościerać poranne mgły i niewidzialną wieczorem siatkę wilgoci. Wdychała to jedyne na świecie powietrze nie widząc nawet, że inne - torontofskie, lepkie i ciężkie, przyjemne tylko, dlatego przyciąga obraz rodzinnych stron, atmosferę dzieciństwa.

Anna otwiera szerzej okno. Odsuwa raczej, to w Polsce okna się otwierało. Dla niej ten codzienny latem gest był zaproszeniem dla zapachu, dźwięku, koloru nawet, przyrody, która nachalnie rankiem i dostojnie wieczorem wchodziła do ich drewnianego domku. Próbowwała to robić potem w Warszawie, gdzie zrzędzeniem losu osiadła, ale do ursynowskiego mieszkania wpadał tylko wiatr, strumienie gorącego powietrza i dźwięki stłumionej cywilizacji. Tak, w Toronto jest bliżej swojego podmiejskiego dzieciństwa. Powietrze, zieleń, czasem zapachy, świergot ptaków, a nawet dźwięk cykad, których w Ciechanowie nie było, przyciąga do niej ten najdalszy w jej świecie zakątek.

Dziś sobota. Nie pracuje. Leży ze swoimi myślami obok Jurka w ich szerokim "king size" łożu. "Dzieci śpią jeszcze na pewno. Poleżę, choć tyle jest w domu do zrobienia. Trzeba posprzątać. Robię to coraz rzadziej, mieszkanie zapuszczane. Zakupy.... Przez tydzień nie mogłam zgrać Jurka czasu z moim. Obiad, taki spokojnie przygotowany, leniwy, "niedzielnny". No i ten stos kartek z kuchennego stołu, które obiecałam na jutro przepisać. Po co się tego podejmam?! Dla paru groszy ślęczęć będę do późnej nocy przy maszynie... Jola jedzie na obóz, będzie miała kieszonkowe... Dobrze, że jedzie, może pozna chłopaka, z którym zechce być bliżej. Chciałabym, aby miała męża Polaka...

Nie może być inaczej! Każdy inny nie byłby zięciem naprawdę, byłby taki nie-realny, taki "obok" jak całe to kanadyjskie życie. No i jak ja bym się z nim dogadała?! A wnuki? Czy Jola uczyłaby się polskiego? Czy byłaby tak silna? "

Nie myśleć, nie myśleć o przyszłości. Wrócić tam, w te lata obiecujące.

Najmądrzejsza była w okolicy. Uczyla się więcej, dłużej, głębiej i taka była ambitna. Czasami nawet brała się za rzeczy niepotrzebne. Jak wtedy za ten angielski, sama. "One, tfo, thre" liczyła nie wiedząc, że wymawia się inaczej niż pisze: Nikt w sąsiedztwie nie wiedział. "Mądra Ania" - mówili o niej - "nawet angielski zna". Sama też tak myślała. Miała jedenaście lat gdy przyjechał z Ameryki stary Caryk. Powiedzieli mu, że ona z nim po angielsku pogada.

- "Ho! du du du, Andzia?" - zapytał. A ona nic. Zdebiała. O co chodzi?

- "No, jak się masz? Gadeli, co mówisz po amerykańsku tom spyto!" Przez myśl przemknęło "Jak się masz, jak się czujesz. - How do you do. Może on źle wymawia, tak jak "kuń" zamiast koń.

Potem było lepiej. Wstążył do włosów Caryk naprzywoził.

- "Wybierz Andzia jakie chcesz".

- "Red" - powiedziała, a on się ucieszył.

- "Gada, gada jako żywo".

I tak już zostało: Ania zna angielski.

Dopiero w liceum ekonomicznym, do którego do Warszawy poszła za sprawą ciotki, okazało się, że angielskiego nie zna. Polskiego zresztą także. Na peryferiach Ciechanowa jej język wyróżniał się, nawet innych uczyła. Tu-taj okazało się, że wielu słów nie zna, inne wymawia źle, a wypracowania ma prawie najgorsze. Dobrą była z matematyki, ta wszędzie taka sama.

Śmiali się z niej początkowo. W końcu przestali, zaakceptowali za ściagi ze ścisłych przedmiotów, za pomoc wszystkim, za jej postawę wiecznego sługi. Czy lubili? Pewno tak, choć nikt

nigdy o jej względy nie zabiegał, nawet Jurek.

Dość z tą przeszłością, też nie najlepszą... Szkołę skończyła z wyróżnieniem, żadnej trójki nie miała. Mówi zresztą, że miała same piątki. A co?! Wiadomo, mądrych szanują. W to Anna wierzy, dlatego zwykle rozmawia z ludźmi tak, aby oczywiście dla nich było, że skończyła studia. Czasami zapytana o zawód mówi "jestem ekonomistką". Prawda. Jest. Na studia się starała, nie przyjęli...

Potem spotkała Jurka. Był pierwszym, który odwzajemnił jej uczucie. Pobrali się, potem Jola, Marcin... Już nie myślała o studiach. Pracę miała dobrą, przewyższającą jej kwalifikacje, ale podciągnęła się. Doszła do głównej księgowej sporego zakładu. To coś! Nieźle zarabiała. Jurek spokojnie skończył studia. Potem i on zaczął pracować. Kilka razy wyjechali za granicę, pozbięrali winogrona we Francji, pozmywali w Niemczech talerze. Jakoś się żyło. Nawet "malucha" mieli, a lalkę "Barbi" to długo tylko Jola miała w całym bloku. Szanowali ich. Ona poradzić umiała, słuchała cierpliwie. Koleżanki przychodziły do niej na zwierzenia. Po pracy czas dzielić musiała między sklepy, dom i koleżanki. Zawsze komuś trzeba było pomóc. Jurek dużo pracował, dom go raczej nie obchodził. Razem bywali tylko w teatrze. O tak, o tym warto wspominać.

Ileż to sztuk widzieli, ileż koncertów wysłuchali?... Działał na nią bardzo ten kontakt ze sztuką. Wracała mądrzejsza, jakaś lepsza nawet. "Wczoraj byliśmy w Filharmonii" - mogła też powiedzieć koleżankom.

"Znowu?!" - dziwiły się - "Ze też ten twój Jurek chce z tobą chodzić, mój Krzysiek poszedłby ze mną, ale na mecz bokserki". Jurek chciał i to była właściwie jedyna rzecz jaką chciał robić z nią razem... Pracował, dodatkowo uczył się angielskiego... Chodził na jakieś męskie wódki, a do domu zapraszał znajomych, którzy rozmawiali tak, że ona nie zawsze mogła zrozumieć co chodzi. Chwalili za to, że "ciasto dobre, sałatka pyszna, a nóżki palce lizać. Już nie była

"mądrą Anią", była "Anną - żoną Jurka", a w pracy "główną księgową". Wyżywała się w tej drugiej roli, bo to imponowało jej bardziej niż zachwyt nad "cieplem domowego ogniska" "u państwa" co to "dzięki Annie". Zbyt dobrze zdawała sobie sprawę, że uważają ją za coś innego niż oni, jakby gorszy gatunek. Kiedy Jurek wyjechał do Kanady nikt jej nie odwiedzał. Została praca, klezanki, dzieci i dom. Do teatru przestała chodzić. Urządziła mieszkanie, udało jej się kupić kolorowy telewizor, miała obiecany telefon, aż tu list: "Kanada jest piękna... Powinniśmy tu zamieszkać... jak tylko dostanę landed emigrant ściągnę was..."

Jak zwykle, gdy źle jej było, pojechała do rodziców. Na peryferiach Ciechanowa inaczej już niż za jej dziecinn-

przyjechać tu może, ponurzać się w innej już przecież, ale ciągle swojskiej atmosferze. Zrzucić wraz z elegancką suknią podpartą w Burdzie ciężar życia nie na swoim miejscu... Miałyby to zostawić bezpowrotnie?! Nigdy! Przekona Jurka, że nie warto. W końcu nie jest im tak źle. A dzieci?! Dadzą sobie radę i w Polsce. Kto wie jak tam naprawdę jest. Nie wyjadę!

Wyjechali. Jurek, jak zwykle, był silniejszy. Do tego jeszcze trzynastoletni Marcin dołożył argument: "do wojska pójde! Nawet jak studia skończy!". Jola marzyła o nartach i białej spódnicy na korcie, Marcin o sportowym samochodzie. Ją Jurek zapewniał: "Nie będziesz musiała pracować, a angielskiego się nauczysz".

Pracować musi, angielskiego się nie



stwa, bogate domy, asfaltowane ulice, samochody na ogrodzonych podwórkach, tylko ich domek ciągle ubogi, a Łydynia taka sama leniwa, choć jakby węższa. Sporo osób pamięta "mądrą Anię", częściej znają ją jednak jako "córkę Marciniaków, z Warszawy". Wymienia z nimi pozdrowienia, czasem zagadają. Zawsze się oglądają, czuje to... Opuścić to miejsce?! Jedyne, gdzie czuje się u siebie. Raz już wyjechała. Zostawiła bosa łąkę ostrej trawy, spokój zachodu słońca i odgłos łańcuchów krów prowadzonych z łąki dla betonowych ścian Warszawy, za którymi bezkształtny hałas i często brudne słońce. Zostawiła tę bliskość ciepłą sąsiadów dla obojętnej wielkomiejskiej samotności. Zostawiła podziw i miłość dla wiecznej pogoni za uznaniem... Dobrze, że

nauczyła. Chodziła na kurs, opanowała najprostsze komunikowanie, ale ciągle sprawy ważne załatwiają dzieci lub Jurek. Jest salową w szpitalu, nie musi dobrze znać języka. Nie zarabia dużo, ale wieczorami przepisuje na maszynie różne teksty. Aż wierzyć się nie chce, że tak dużo w Toronto polskiego. Myślała, że zwiąże się może z jakąś polonijną gazetą, praca byłaby stała i w końcu w redakcji. Nic z tego. Za dużo wymagali, za mało płacili. Została przy zmywaniu szpitalnej podłogi.

Jurka prawie nie ma. Pracuje na dwóch etatach i jeszcze w piątek i sobotę rozwozi pizzę. W pracy idzie mu dobrze, doceniają go, dali kilka podwyżek. Spotkał wielu kolegów ze studiów, poczynił nowe znajomości. Dużo czyta,

przeważnie po angielsku. Jolka godzinami zwierza się przyjaciółkom w języku sekretnym, niezrozumiałym dla matki. Pracuje i studiuje. Biega na kort, choć białej spódnicy nie ma. Marcin uczy się świetnie, gra w narodowy baseball, którego zasad Anna pojąć nie może, też pracuje i przepada. Oboje "gdzieś" chodzą, gdzie obcy kanadyjski świat przeżywa wzruszenie poezją, barwą, grą aktorów. Czasem zabierają Annę. Najpierw próbowali tłumaczyć, teraz już nie. Uznali może, że cztery lata to czas najwyższy, by nauczyć się żyć w nowym kraju. Anna w Toronto posmutniała. Często jest sama. Filmy w telewizji, niczym rysunkowe, przemawiają obrazem tylko. Telefonicznie radzi zawiedzionym znajomym, choć teraz jej słowa nie brzmią pewnie. Od czasu do czasu robi dla nich przyjęcia. Jawi się na nich jej Polska, ta warszawska, z teatrem, samochodem, odpowiedzialnym stanowiskiem, gronem inteligentnych i kulturalnych przyjaciół ("to na szczęście i tutaj mamy") w ładnie urządzonej mieszkanie, pomocą domową, której nigdy nie było i elitarnymi sportami, do których nawet tutaj się nie zbliżyła. Milczy Anna o Ciechanowie, Łydyni przepływającej przez czas dzieciństwa, o punkcie odniesienia dla jej życia ulokowanym w małym domku skąd kiepsko widać było świat. Milczy też prawda kanadyjskiego życia. Nie może wykonywać swojej pracy, bo po co tu polscy ekonomiści - mówi. Jaki kurs ma skończyć? Sprzedawanie nie leży w jej mentalności. Ona nie narzeka. Czyta bardzo dużo, ogląda Kanadę piękną, Kanadę zieloną, Kanadę pachnącą żywicą. Kiedyś to się zmieni, naturalnie, zrobi coś ze swoim życiem, ale to później. Teraz poświęca się dla męża i dzieci... Zresztą jej serce zostało w Warszawie.

"Teraz już wstaję. Zrobię coś. Posprzątam, popiszę, poczytam, pouczę się angielskiego, pójde na spacer, po... Nie. Zrobię to później".

Znowu dorzecze Łydyni ogarnia myśli i wyobraźnię Anny. Przymyka oczy, by - poprzez łań zboża tuż za cembrowaną studnią i wąski pas łąki usianej mleczem i koniczyną - zobaczyć kawałek ciemnego błękitu wody. Nigdy stamtąd nie wyjedzie....

IWONA MAJEWSKA

Horoskop tygodnia 27 lipca - 2 sierpnia

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Uwaga na zdrowie, szczególnie nerki są zagrożone. Ciekawie się zapowiada. Rozmowa przeprowadzona przy okazji niespodziewanego spotkania da Ci dużo do myślenia. Może mieć wpływ na pewną korektę Twoich zamierzeń na najbliższe tygodnie. Ewentualny wyjazd lub jego perspektywa może być zapowiedzią interesujących przeżyć. Znak miły - Waga, unikaj Bliźniąt. Dzień - sobota, liczba - 4.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Dowody czyjejś sympatii mogą być początkiem żywej zażyłości niż będziesz to odczuwać w pierwszej chwili. Warto tej sprawie poświęcić więcej czasu. Inne sytuacje nie będą uciążliwe, choć chwilami nieco skomplikowane. Racja będzie po Twojej stronie, a nadstawianie ucha na plotki do niczego dobrego nie doprowadzi... Dzień miły - niedziela. Twój znak - Skorpion, unikaj Raka. Liczba - 6.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Dawno nie widziane twarze, lub nowe tematy rozmów. W każdym razie - ciekawie. Nie obejdzie się, oczywiście, bez kłopotów, ale nie będzie to nic nowego, nic co miałyby Cię zaskoczyć. Sprawa, która wyniknie nagle, wymagać będzie szybkiej decyzji i energicznego działania. Finanse ulegną zdecydowanej poprawie, ale musisz to kontrolować. Znak miły - Lew, unikaj Ryb. Twój dzień piątek, liczba - 8.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Wakacje przygotuj ze wszystkimi szczegółami. Pomoc okazana komuś bardzo jej potrzebującemu może być początkiem serdecznej przychylności ze strony najbardziej sprawą zainteresowanej osoby. Inne wypadki tego tygodnia też wróżą dobrą atmosferę i spędzenie czasu w miłym towarzystwie! Zdrowie wymaga szczególnej dbałości. Znak sprzyjający - Baran, unikaj Strzelca. Twój dzień - czwartek, liczba - 3.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Twoja aktywność i energia jednym zaimponują i wzbudzą słowa uznania, ale - ktoś bliski, mało ostatnio przez Ciebie dostrzegany bez zachwyty patrzeć będzie na Twoje poczynania. Może rzeczywiście warto więcej uwagi poświęcić tym, którzy darzą Cię przywiązaniem. Spotkanie w miłym gronie uprzyjemni Ci koniec tygodnia. Znak miły - Wodnik, unikaj Skorpiona. Twój dzień - piątek, liczba - 8.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
W tym tygodniu będziesz jakby między młotem i kowadłem. Znajdziesz się w sytuacji, w której podjęcie decyzji będzie bardzo trudne. Staraj się, mimo komplikacji, wybrnąć na tyle dobrze, żeby żadna ze stron nie czuła się dotknięta, lub niedoceniona. Nie poddawaj się złym nastrojom - dobre perspektywy już blisko! Znak miły - Ryby, unikaj Lwa. Twój dzień - czwartek, liczba - 6.

WAGA: 23 września - 23 października
Wakacje wakacjami, ale dzieci potrzebują więcej dyscypliny. Więcej stanowczości w postępowaniu! Bieg wypadków będzie tego od Ciebie wymagał. Jeśli trzeba będzie pójść na ustępstwa, przemyśl sprawę bardzo dokładnie, nim się ostatecznie zdecydujesz. Spotkanie - po długim niewidzeniu - przyniesie sporo nowości i ciekawych wrażeń! Znak miły - Panna, unikaj Wagi. Twój dzień - niedziela, liczba - 3.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Sprawy zawodowe nabiorą tempa i przebiegną w tym tygodniu bardzo interesująco. Szansa na wygraną w rywalizacji z kimś kogo wysoko cenisz. W kręgu rodzinno-domowym trochę napięć na tle Twoich planów i ambicji. Wszystko da się załatwić, jeśli w sposób właściwy podejdziesz do wyjaśnienia swoich zamierzeń. Znak sprzyjający - Skorpion, unikaj Barana. Dzień miły - sobota, liczba - 6.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Finanse w rozkwicie. Nowe sprawy, chwilami trudne do rozwikłania, ale ostatecznie uporasz się z nimi dość gładko. Mniej korzystnie ułożą się kontakty codzienne z kimś w bliskim otoczeniu, najpewniej zawodowym. Staraj się nie dopuścić do otwartego konfliktu, a być może - zaistnieje takie niebezpieczeństwo. Sprzyja Ci Baran, ale unikaj Koziorożca. Twój dzień - czwartek, liczba - 3.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Przyptył nowej energii i ochota do twórczego działania. A że jednocześnie nie zabraknie Ci pomysłów - nadchodzące dni mogą się okazać bardzo interesujące. Rozmowa z kimś kogo darzysz sympatią i zaufaniem pomoże Ci zrozumieć niejedno. List, który trzeba napisać, powinien być wysłany lada dzień! Znak sprzyjający - Koziorożec, unikaj Bliźniąt. Twój dzień - poniedziałek, liczba - 5.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Jeśli zrazisz się do czegoś tak od razu, bez namysłu i oceny, możesz sobie bardzo skomplikować, a na pewno utrudnić działanie na przyszłość. Staraj się więc w sposób w miarę spokojny i, koniecznie, obiektywny przystępować do wszystkiego z czym się teraz zetkniesz. Złe humory i nieusprawiedliwione fochy odłóż na później. Znak miły - Rak, unikaj Skorpiona. Twój dzień - środa, liczba - 6.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Tydzień ma szansę okazać się bardzo udany. Twoja postawa w niejednej bieżącej sprawie, ochota do działania, chęć rozwinięcia pomysłów, które teraz właśnie padną, sprawia, że nawet trudne okoliczności okażą się łatwe do rozwiązania. Będzie Ci dopisywał dobry nastrój. Nie wolno tracić nadziei, ani opuszczać rąk. Znak miły - Koziorożec, unikaj Panny. Dzień ważny - środa, liczba - szczęśliwa - 8.

KTO SIĘ URODZIŁ - PSYCHOZABAWA

26 lipca
Bije z niego moc i energia. Ma mocny głos, przenikliwe spojrzenie, zwraca uwagę budową ciała. Jest entuzjastą, prowadzi bujne, nieregularne życie. Nie zna skrupowania, łatwo wybucha, ale gniew jego nie trwa długo i nie jest groźny. Żyje w dobrych stosunkach z rodzeństwem i dziećmi, kocha dobrą kuchnię. Starość ma pogodną i czerstwą.

27 lipca
Człowiek interesu. Duża energia, jasność celów, silna wola. Zdolny do wielkiego wysiłku, ze słabym punktem: nerki. Cechują go wybitne uzdolnienia dyplomatyczne, z ich podstawowymi cechami: bystrością, czujnością i rozważą. W życiu czeka go powodzenie, w domu rafa od czasu do czasu.

28 lipca
Filozof, myśliciel, samotnik, trochę dziwak. Jeśli jednak zbliży się do ludzi, to dąży do władzy i osiąga ją w sposób niesłychanie subtelny. Ma przy tym rzadką zaletę - nie jest pamiętliwy i mściwy. Od swoich wrogów i fałszywych przyjaciół odwraca się ze wzgardą i nie pała zemstą i z czasem wybacza. Wśród ludzi urodzonych pod tym znakiem jest bardzo wielu uciekinierów, banitów i emigrantów. Stały punkt: serce.

29 lipca
Urodzony żołnierz, pewny siebie, dumny, rozmiłowany w wojskowości i paramilitarnych organizacjach. Ceni sobie czyny bohaterkie, odwagę cywilną, gotowość do podjęcia walki, jako hobby często wybiera sport. Cechuje go duża siła moralna, a zarazem duża harmonijność w postępowaniu, ma zdolność urabiania opinii społecznej i gromadzenia wokół siebie zwolenników. Często ma do spełnienia jakąś ważną misję. Najbardziej wiedzcie mu się w służbie wojskowej i w każdej dziedzinie wymagającej odwagi i siły. Wada: nadmierna pewność siebie.

30 lipca
Jest zwolennikiem filozofii złotego środka, unika krańcowości i ekscesów. Jest to człowiek o stalowej woli, a zarazem uprzejmy i grzeczny. Broni z wielką ofiarnością prawdy i swoich przekonań. Podobnie jak jego poprzednik zdobywał łatwo wysoką pozycję, ale nie w dziedzinie wojskowości, raczej jako organizator, kierownik lub szef dużej instytucji, jak również ze względu na pewne zamiłowania artystyczne jako organizator rozrywki. Urodził się, by odegrać wybitną rolę, a nawet sławę.

31 lipca
Ma wielkie ambicje i bardzo pragnie być popularny i koncentrować wokół siebie zainteresowanie innych. Kieruje się w życiu intuicją, którą ma wysoko rozwiniętą, ma słabość do sensacji. Wszelkoniemnie uzdolniony. Wada: chwiejność, uleganie nastrojom. *Horoskopy ludzi urodzonych od: 1 sierpnia do 9 sierpnia zamieścimy w kolejnym powakacyjnym numerze, który ukaże się 10 sierpnia.*

Kalendarz Echa

Okolo świętej Marty - plac na Żniwo, szykuj kwarty.

Gdy z początku sierpnia skwar trzyma, zwykle bywa długa i śnieżna zima.

27 lipca - czwartek

Wsch. Słońca: 04.41 Zach. Słońca: 19.37

Wsch. Księż.: — Zach. Księż.: 15.48

Imieniny obchodzą: Aurelia, Aureliusz, Bogna, Celestyn, Julia, Pantaleon, Monika, Natalia i Rudolf

PATRONI:

Św. Celestyn był papieżem, który sprawował rządy w latach 422-432.

Święci Aureliusz i Natalia byli małżonkami i mieszkali w Toledo. Zginęli z rąk Maurów, ścigani w 852 r.

Bł. Rudolf Acquaviva był przyjacielem św. Stanisława Kostki z czasów studiów rzymskich. Bł. Rudolf był synem księcia włoskiego. Już jako jezuita pracował na jednej z wysp Oceanii jako misjonarz. Zginął tam w 1582 r. ukrzyżowany wraz z 4 towarzyszami.

Celestyn - łac. caelestinus (należący do nieba).

Aureliusz - imię starorzyskie.

Natalia - łac. natalis (dzień urodzenia).

Rudolf - germ. hroud (chwała, chluba) + wolf (wilk).

28 lipca - piątek

Wsch. Słońca: 04.42 Zach. Słońca: 19.35

Wsch. Księż.: 00.08 Zach. Księż.: 16.57

Imieniny obchodzą: Aida, Aurelia, Botwid, Innocenty, Marcell, Melchior, Kasper, Sietomir i Wiktor

PATRONI:

Św. Wiktor był papieżem, który sprawował rządy w Kościele w latach 188-198.

Św. Innocenty I był również papieżem. Zmarł w 417 r.

Św. Melchior Kasper Sampedro, z pochodzenia Hiszpan, to dominikanin i biskup Tonkinu (Indochiny). Ścigano go w 1858 r.

Wiktor - łac. victor (zwycięzający).

Innocenty - łac. innocens (niewinny).

Melchior - hebr. melki-or (król, Bóg jest moją świętością).

Kasper - pers. gizbar (stróż) albo gathaspar (wspaniały).

1895 - Powstaje Stronnictwo Ludowe.

29 lipca - sobota

Wsch. Słońca: 04.43 Zach. Słońca: 19.34

Wsch. Księż.: 01.00 Zach. Księż.: 17.55

Imieniny obchodzą: Beatrycze, Flora, Konstancy, Maria, Marta, Olaf i Serafin

PATRONI:

Święte Maria i Marta to niewiasty znane z Ewangelii. Pochodziły z Bretanii i były siostrami Łazarza. Stały się symbolami dwu sposobów życia chrześcijańskiego: Marta - aktywnego, a Maria, która wybrała "lepszą czastkę" - kontemplatywnego.

Św. Olaf był królem Norwegii. Kiedy zaczął wprowadzać chrześcijaństwo w tym kraju,

natknął się na opór zbrojny i musiał zrezygnować z tronu. Chciał go potem odzyskać, lecz wówczas poległ w bitwie. Było to w 1030 r. Jest patronem urszulanek od Konającego Pana Jezusa.

Marta - aramej. marta (pani), imię biblijne.

Olaf - skand. (syn starca, pokój).

1619 - Polscy osadnicy w Jamestown (Virginia) zorganizowali pierwszy w amerykańskiej historii strajk, domagając się równych praw w głosowaniu.

30 lipca - niedziela

Wsch. Słońca: 04.44 Zach. Słońca: 19.33

Wsch. Księż.: 02.05 Zach. Księż.: 18.40

Imieniny obchodzą: Julita, Ksenia, Leopold, Bogdan, Ludmiła, Piotr i Zdobystaw

PATRONI:

Św. Piotr Chryzolog (Złotousty) był biskupem Rawenny i wybitnym kaznodzieją (stał przydomkiem), zmarł w 450 r.

Św. Julita to wdowa z Cezarei Kapadockiej, która zginęła na stosie w 303 r.

Bł. Leopold Bogdan Mandicz (pierwsze imię zakonne) (1866-1942) to kapłan kapucyn z Dalmacji (Jugostawia). Słynął jako spowiednik oraz krzewiciel ekumenizmu (pracował nad zbliżeniem katolicyzmu i prawosławia, współdziałał z muzułmanami).

Piotr - grec. petros (skała, opoka).

Julita - imię starorzyskie.

1941 - W Londynie pakt Sikorski-Majski podpisano w obecności Churchill i Edena.

1978 - Rolnicy tworzą Komitet Samoobrony chłopskiej w solidarności z KOR-em.

31 lipca - poniedziałek

Wsch. Słońca: 04.45 Zach. Słońca: 19.32

Wsch. Księż.: 03.16 Zach. Księż.: 19.15

Imieniny obchodzą: Ernest, Ignacy, Ilona, Helena, Ludomir i Oskar

PATRONI:

Bł. Ignacy (1491-1556) urodził się na zamku Loyola. Pochodził z możnego rodu baskijskiego. Młodość spędził na dworze hiszpańskim. W 1534 r. zebrał grupę towarzyszy i założył z nimi Towarzystwo Jezusowe (jezuitów), przyjmując również święcenia kapłańskie. Był generałem tego nowego, tak słynnego zakonu i napisał jego konstytucję, zajmował się też wiele pracą kaznodziejską, wychowaniem młodzieży, filantropią. Jest patronem rekolacji, a także Basków. Zakon, który założył przysłał do Polski swoich pierwszych przedstawicieli w 1564 r.

Św. Helena Szwedzka była pobożną filantropką, która padła ofiarą zemsty rodzinnej w 1164 r.

Ignacy - łac. ignis (ogień).

Helena - grec. hele (blask).

1 sierpnia - wtorek

Wsch. Słońca: 04.46 Zach. Słońca: 19.31

Wsch. Księż.: 04.29 Zach. Księż.: 19.43

Imieniny obchodzą: Alfons, Brodziśław, Justyna, Kleopatra, Nadia, Orchidea i Piotr

PATRONI:

Św. Alfons Maria di Liguori (1696-1787) urodził się pod Neapolem. Założył zgromadzenie redemptorystów dla głoszenia misji parafialnych. Zmarł w 1787 r. Jest patronem spowiedników i profesorów teologii moralnej.

Św. Piotr Julian Eymard (1811-1868) był księdzem francuskim, który założył zgromadzenie Służebników Najświętszego Sakramentu oraz drugie - Służebnic.

Alfons - germ. al (szlachetny) + funs (szybki, zycziwy).

Piotr - petros (skała, opoka).

Julian - imię starorzyskie.

1914 - Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, a w dwa dni później Francji. Rozpoczęła się I wojna światowa (uczestniczyły w niej 33 państwa).

1944 - Wybuch Powstania Warszawskiego.

1977 - Wolnościowa Karta 77 w Czechosłowacji.

2 sierpnia - środa

Wsch. Słońca: 04.48 Zach. Słońca: 19.29

Wsch. Księż.: 05.41 Zach. Księż.: 20.04

Imieniny obchodzą: Alfons, Elfyda, Euzebiusz, Gustaw, Karina, Maria, Piotr i Świętośław

PATRONI:

Św. Euzebiusz był biskupem Vercelli (Włochy). Został niesłusznie uznany za heretyka i wygnany do Palestyny. Zmarł w 371 r.

Euzebiusz - grec. eusebes (pobożny).

Gustaw - germ. gote (człowiek z plemienia Gotów) + staf (łaska, podpora), imię to nie ma patrona.

1755 - Urodził się Pierzchoczu k. Bochni Jan Henryk Dąbrowski, generał, uczestnik Powstania Kościuszkowskiego, twórca Legionów polskich we Włoszech (zm. w 1818 r.).

1941 - Gen. Anders mianowany dowódcą armii polskiej w ZSSR.

3 sierpnia - czwartek

Wsch. Słońca: 04.49 Zach. Słońca: 19.28

Wsch. Księż.: 06.50 Zach. Księż.: 20.23

Imieniny obchodzą: August, Eufroniusz, Kamelia, Lidia, Nikodem i Stefan

PATRONI:

Św. Lidia jest postacią mało znaną, tylko Dzieje Apostolskie wspominają o niej jako o tej, która udzielała gościny św. Pawłowi i innym apostołom.

Św. Eufroniusz był biskupem Autun (Francja), zmarł w V w.

Lidia - imię rzymskie.

Eufroniusz - grec. euphron (wesoly).

1747 - Otwarcie pierwszej publicznej biblioteki w Europie, fundacji Załuskich w Warszawie.

4 sierpnia - piątek

Wsch. Słońca: 04.50 Zach. Słońca: 19.27

Wsch. Księż.: 07.57 Zach. Księż.: 20.39

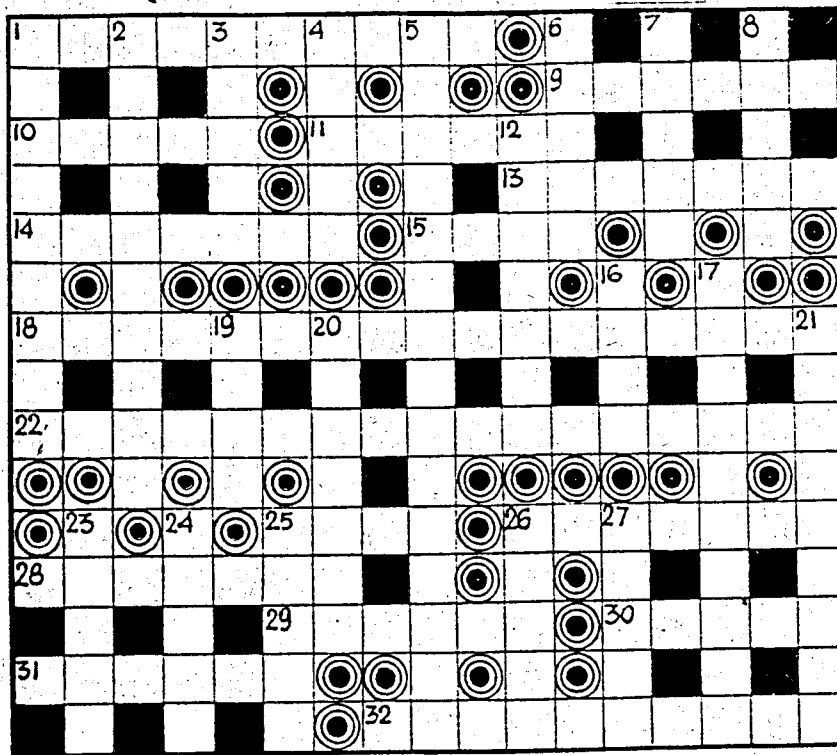
Imieniny obchodzą: Dominik, Jan, Protazy i Rajner

PATRONI:

Św. Jan Maria Vianney (1786-1859) pochodził z biednej rodziny chłopskiej i nauczył się pisać mając lat 17. Z trudem też dostał się do

POZIOMO:

- 1 Tworzywo sztywne mięknie i dające się kształtować pod wpływem ciepła, plastomer
- 9 Wrzawa, harmider
- 10 Jednostka monetarna Indii, Indonezji, Pakistanu, Ceylonu
- 11 Aparat fotograficzny lub filmowy
- 13 Budynek stojący za kamienicą frontową
- 14 Zwyczaj urzędowy tradycja
- 15 Zabieg leczniczy w jamie płucnej
- 18 Wykres pracy serca
- 22 Obsługuje urządzenia do przekazywania depesz drogą radiową
- 25 Spotkanie sportowe



BRYDŹ NR 58
ZADANIE

Obie strony przed partią:

9 6 4 2 A D W
A W 7 D 10 3 2
A D 7 W E 10 5 2
W 10 5 2 A 4 2

Kontrakt 3 BA. N. zawistował trójką pik i waleta ze stołu wziął lewę. Zaimpasował dwukrotnie króla kier, najpierw damą, a następnie do waleta w ręku i ponowił impas pikowy. Przeciwnicy dokładali do koloru. Jak rozgrywasz dalej?

ROZWIĄZANIE

Odegraj asa pik, asa kier i, jeśli żaden z kolorów nie podzielił się 3-3, ostatnim pikiem dopuść do głosu N. Będzie on zmuszony zagrać trefla, a Ty dołożysz ze stołu blotkę. Jeśli S weźmie lewę na figurę treflową, to po zagranii króla kier - z ręki zrzucisz karo - wyjdzie w karo. Ty zaimpasujesz damą, a gdyby cię ona

zawiodła (dama), pozostanie jeszcze szansa impasu drugiej figury treflowej.
DAMA PIK

SZACHY NR 65

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 64

1. Gh3 - e6!! Gc5 - e3
2. Hb? - e4x

1. - " - Gd5 - e4
2. d3 - d4 x

1. - " - We7 : e6
2. Hb4 - d4 x

1. - " - Sf4 : e6
2. Sf8 - g6 x

1. - " - He2 : e1
2. Sh6 - g4 x

1. - " - Sf4 : d3
2. Sh6 - g4 x

Mieczysław Pfeiffer należy do wybitniejszych naszych kompozy-

PIONOWO:

- 1 Wskazuje ilość stopni ciepła lub zimna
- 2 Ostra wymówka, bura, nagana
- 3 Kierujący pługiem
- 4 Służący w liberii
- 5 Uszkodzenie własnego ciała dokonywane jako przestępstwo
- 6 Sprzęt domowy
- 7 Płyn
- 8 Taśma fotograficzna
- 12 Miękki ser dojrzewający, pokrywający się pleśnią
- 16 Węgiel z gleby błotnej
- 17 Nieokrzesanie, grubiaństwo, wulgarność
- 19 Królewski hotel
- 20 Proponujący kupno, usługę
- 21 Równomierność, rytmiczność
- 23 Umarwiający się asceta indyjski
- 24 Przychylność, łaskawość
- 25 Wolnomularz
- 26 Sen hipnotyczny
- 27 Okręg

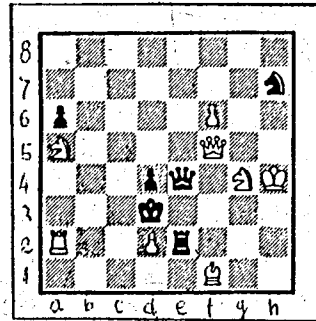
Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: synagoga, staranie, arsen, aleja, bagno, usprawiedliwienie, asystent, sadyzka, bratanek, stearyna, dorobkiewiczostwo, nylon, szron, opole, klauzura, akwarium.
PIONOWO: szaruga, nasyp, gunia, grafion, tkanina, rabbi, nagan, epopeja, żerdz, risotto, ekspres, budynek, eliksir, technik, apogeum, awers, rolka, bundz, opona, troki.

torów. Jako twórca szczególnie dwuchodówek osiągnął pełen poziom europejski udowadniając władanie techniką kompozytorską z wielkim wyczuciem i dynamiką.

ZADANIE NR 65

Janusz Fux. OŚR. WARSZAWSKI
Brit. Chess Fed. 1934
I nagroda



Białe zaczynają i dają mat w 3 ruchach.

Rozwiązanie w następnym numerze.
GRAORZ

seminarium duchownego (dwa razy odmówiono mu przyjęcia). Jako proboszcz w Ars zadziwiał swoimi prostymi, a głębokimi kazaniami. Jest patronem proboszczów.
Św. Rajner był włoskim zakonikiem kameduła, a także biskupem i zginął męczeńsko niedaleko Splitu w 1180 r.

Jan - imię biblijne; znaczy Bóg jest łaskawy.
Rajner - germ. ragin (rada) + her (wojsko).

5 sierpnia - sobota

Wsch. Słońca: 04.51 Zach. Słońca: 19.25
Wsch. Księż: 09.02 Zach. Księż: 20.56

Imieniny obchodzą: Karolina, Maria, Oswald i Stanisław

PATRONI:

Św. Oswald był królem Brytów (Nortumbria), których christianizował, zresztą nie bez oporu z ich strony. Poległ w 642 r.

Oswald - germ. oś (Bóg) + wald (władca).
1772 - W Petersburgu Rosja, Prusy i Austria podpisały pierwszy rozbiór Polski.
1940 - Zawarcie umowy brytyjsko-polskiej o utworzeniu wojsk polskich w Anglii.

6 sierpnia - niedziela

Wsch. Słońca: 04.56 Zach. Słońca: 19.24
Wsch. Księż: 10.05 Zach. Księż: 21.12

Imieniny obchodzą: Agapit, Dominik, Felicysym, Jakub, Lubej i Stawa

1892 - Urodziła się Kazimiera Iłkowińska, wybitna poetka (zm. w 1983 r.).
1934 - II Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie. Powstaje I Światowy Związek Polaków z Zagranicy.
1945 - Lotnictwo amerykańskie zrzuca bombę atomową na Hiroszimę.

7 sierpnia - poniedziałek

Wsch. Słońca: 04.53 Zach. Słońca: 19.22
Wsch. Księż: 11.10 Zach. Księż: 21.31

Imieniny obchodzą: Dorota, Kajetan, Klaudia, Konrad i Sykstus

PATRONI:

Św. Sykstus II był papieżem. Rządził Kościołem w latach 257-258 i został ścięty wraz z innymi chrześcijanami, ukarany za urządzenie nabożeństw w ówczesnym Rzymie.
Św. Klaudia żyła w Rzymie i też należała do pierwszych chrześcijan w tym mieście.
Św. Kajetan (1480-1547) był duchownym włoskim, założycielem zgromadzenia Kleryków Regularnych (teatynów).

8 sierpnia - wtorek

Wsch. Słońca: 04.55 Zach. Słońca: 19.21
Wsch. Księż: 12.16 Zach. Księż: 21.52

Imieniny obchodzą: Cyprian, Cyriak, Dominik, Emilian, Sewer, Sobiesław, Szczęsny i Sylwiusz

PATRONI:

Św. Dominik (1171-1221) to założyciel słynnego i zasłużonego zakonu kaznodziejskiego - dominikanów. Pochodził z Kastylji. Znano go z wielkiej pobożności, aktywnego życia i wytrwałego głoszenia Ewangelii. Tradycja głosi, iż otrzymał z rąk Matki Boskiej różaniec, którego potem był wielkim czcicielem.

Dominik - łac. dominicus (pański, należący

do pana).

1940 - Początek bitwy powietrznej o Anglię (do X.1940 r.).

9 sierpnia - środa

Wsch. Słońca: 04.56 Zach. Słońca: 19.20
Wsch. Księż: 13.22 Zach. Księż: 22.18

Imieniny obchodzą: Irena, Jan, Julian, Klarysa, Korbinian, Roland, Roman, Romuald i Ryszard

PATRONI:

Św. Roman zginął męczeńsko w Rzymie w 258 r. Św. Irena, zwana Młodsza, (750-803-

została usunięta z tronu przez swego syna. Gdy sytuacja się potem zmieniła, kazała go za karę oślepić. Ten czyn nie przeszkodził jednak w wyniesieniu jej na ołtarze, a Kościół Wschodni otacza Św. Irenę wyjątkową czcią. Św. Ryszard Bere to mnich angielski ze zgromadzenia kartuzów, który razem z 10 towarzyszami poniósł śmierć męczeńską w 1537 r. jako ofiara Henryka VIII.

Roman - łac. romanus (rzymski).
Irena - grec. Eirene (bogini pokoju).
Ryszard - germ. rich (władca) + hard (mocny).

ECHO POLECA:

• O duchach, UFO i innych nadprzyrodzonych zjawiskach opowiadać będzie pisarz John Robert Colombo. 2 sierpnia o godz. 14 w Don Mills Public Library, 888 Lawrence Ave. E., tel. 395-5512.

• Bernadette Peters i Peter Allen będą występować do 8 sierpnia na deskach Roy Thomson Hall, tel. 593-4828.

• Tom Cochrane i Red Rider w Kingswood Music Theatre, Canada's Wonderland, Hwy 400 i Rutherford Road, tel. 832-8131.

• W.O.M.A.D. Festival '89 czyli doroczny przegląd osiągnięć pięciu kontynentów w dziedzinie A World of Music, Arts & Dance. Do 13 sierpnia na Harbourfront, 235 Queens Quay W., tel. 973-3000.

• The Ontario Special Olympics Summer Games. Sprawozdawcą będzie dziennikarz sportowy z CBS - Brian Williams. 10-12 sierpnia, York University (4700 Keele St.) i Bathurst Bowlerama (2788 Bathurst St.), tel. 733-6792.

ECHO POLECA DZIECIOM:

• Do 5 sierpnia tylko odbywać się będzie festiwal latawców organizowany w Ontario Science Centre, 770 Don Mills Rd., tel. 429-0193.

• Elephant Show w Ontario Place Forum 13 sierpnia, 955 Lakeshore Blvd. tel. 965-7711.

• Simcoe Day Picnic organizowany jest przez Historic Fort York 7 sierpnia od godz. 9.30 do 15. O g. 11 przybędą postacie historyczne państwa Simcoe, aby uświetnić tę uroczystość swoją obecnością. W programie także przejażdżka na kucyku, teatrzyk kukielkowy oraz... malowanie twarzy. Informacje: 392-6827.

• "Kidsummer" czyli festiwal imprez rozrywkowych dla dzieci w Toronto rozpoczął się w tym roku 2 lipca. Szczegółowych informacji można wysłuchać codziennie na fali CHFI FM98 o godz. 8.50, 11.50, 13.50 i 18.50 w dni powszednie i o godz. 8.50, 11.50, 13.50 i 17.50 w weekendy. A także w telewizji na kanale 5 ("CBC at 6" i "CBC at 11"). No i w naszej rubryce co tydzień. UWAGA: na wszystkie imprezy

wstęp wolny dla dzieci do lat 10 i towarzyszącego mu opiekuna! Na najbliższy okres kalendarz imprez przewiduje:

- The McMichael Canadian Art Collection 30 lipca wita wszystkich gości i oferuje najrozmaitsze niespodzianki dla milusińskich. Islington Ave., Kleinburg. Road.*

- Shrine Circus - prawdziwy cyrk w Woodbine Centre 31 lipca od 13 do 16. Bilety darmowe tylko dla pierwszych widzów.

- Jak wygląda "od kuchni" największy w Kanadzie posterunek policji, można zobaczyć w trakcie wycieczki 1 sierpnia, rundy od g. 9.00, 11.00 i od g. 13.00 do 15.00. 52 Division, 255 Dundas St. W.*

- Nauka chińskich tańców połączona z oglądaniem wystawy chińskich strojów 2 sierpnia o godz. 20 w Cecil Community Centre, 58 Cecil St.

- Bowling Day dla wszystkich dzieci we wszystkich bowlerama w Toronto. 3 sierpnia od g. 13 do 16. Zadzwoń do najbliższej, by zrobić rezerwację.

- Dzieci dowiedzą się jak powstaje znaczek, mogą nawet zaprojektować swój własny znaczek i zażyć moc innych przyjemności w czasie wycieczki po poczcie głównej w Toronto. 4 sierpnia od g. 9.30 do 15. The Great Hall, 258 Adelaide St. E. Rundy co pół godziny.*

- Muzeum lotnictwa otwarte będzie dla zwiedzających 5 sierpnia od g. 10 do 16. Hamilton Airport, hangary nr 3 i 4.

- Przyjdź z wizytą do Ontario Jockey Club 7 sierpnia o godz. 9.30. Czeka na ciebie mnóstwo niespodzianek, z przejażdżką na kucyku włącznie. Zamykamy o g. 17. 555 Rexdale Blvd. Rexdale.

- Wizyta w straży pożarnej, 9 sierpnia od g. 9 do 18. Toronto Fire Academy, 895 Eastern Ave.

- Kulisy teatru lalkowego do wglądu dla publiczności, 10 sierpnia od g. 10 do 14, 171 Avondale Ave.

* Organizatorzy uprzejmie proszą o wcześniejsze zgłaszanie wycieczek i indywidualnych zwiedzających. Tel. 363-KIDS.

ZIOŁA PIĘKNOŚCI

Zioła są wykorzystywane w kosmetyce od najdawniejszych czasów. Już w starożytności znano ich dodatni wpływ na zdrowie i urodę. Świadczą o tym liczne znaleziska w grobowcach egipskich, płaskorzeźby i malowidła na sarkofagach, zapiski na papyrusach. Stosowały je z doskonałym skutkiem nasze babcie i prababce.

Różnorodność ziół jest bardzo duża. Nie wszystkie jednak nadają się do pielęgnacji urody. Ale i tak tych, przydatnych w kosmetyce, przyroda nam nie poskąpiła.

Do najbardziej popularnych należą rumianek, mający wszechstronne działanie zdrowotne i kosmetyczne. Liść rozmarynu wygładza i pojedźnia skórę. Można przyrządzić z niego znakomite nalewki - dla cery tłustej na wódcę, dla suchej na winie. Liść mięty działa leczniczo na skórę łojotokową. Robi się z niego maseczki, napary, dodaje do kąpieli. Podobne właściwości ma dziurawiec, stosowany przy skórze łojotokowej. Ziele fiołka trójbarwnego, czyli popularnego bratka polnego, działa leczniczo przy trądziku młodzieńczym. Doskonała jest zwłaszcza herbata (1 łyżka ziela na 1 szklankę wrzątku) oraz napar służący do przemywania twarzy. Ziele nostryka lekarskiego ma z kolei właściwości rozmięczające i dlatego stosuje się go zwykle w formie maseczki. Kwiat arniki działa przeciwzapalnie. Liść szalwii - ściągająco, przeciwzapalnie, odkażająco, zalecany do stosowania dla cery tłustej, skłonnej do wyprysków.

Duże właściwości regenerujące ma siemię lniane, stosowane do maseczek dla różnych rodzajów cery. Kwiat lipy w postaci naparu, wskazany jest szczególnie dla cery suchej i wrażliwej, podobnie jak lipa, prawoślaz i ślaz.

Z kolei ziele skrzypu i korzeń mydlnicy stosuje się do mycia włosów, podobnie jak kłącze tataraku, wykorzystywane także jako dodatek do kąpieli, szyszki chmielu wzmacniają włosy, ale można je dodawać do kąpieli, tak samo jak kwiat lawendy i ziele macierzanki.

Liść orzecha włoskiego posiada nie tylko właściwości przeciwzapalne, ale także farbuje włosy na kolor kasztanowo-brunatny. Również kora dębowa służy do przyciemniania włosów. Można dodawać ją także do kąpieli, zwłaszcza w przypadku nadmiernej potliwości ciała i nóg bądź przy odmrozeniach.

Oczywiście są to tylko niektóre zioła piękności.

W kosmetyce stosuje się je w postaci naparów, czyli zalewa wrzątkiem, odwaru - podgrzewając je oraz nalewek, zalewając spirytusem, wódką lub winem. Przygotowuje się z nich maseczki i toniki, a w warunkach przemysłowych produkuje wiele specyfików leczniczych i kosmetycznych.

Zioła stosujemy najczęściej do pielęgnacji twarzy. Poza maseczkami można wykorzystywać je również do kompresów pojedźniających, oczyszczających, rozmięczających, wreszcie ułatwiających krążenie krwi. Rzecz jasna dobór ziół zależy zawsze od rodzaju cery. Tak np. dla cery normalnej, lekko wysuszonej, najlepszy jest rumianek i szalwia. Dla suchej - arnika, rumianek, rozmaryn, kwiat lipy. Dla tłustej arnika, rumianek, szalwia, krwawnik. Zioła te można łączyć, biorąc po jednej łyżce każdego z nich i zalewając wrzątkiem. Kompres robi się w następujący sposób. Kilkakrotnie złożoną gazę, w której można wyciąć otwory na oczy i usta, macza się w ciepłym naparze z ziół i kładzie na twarz, nie zapominając o szyi. Po 15-20 minutach kompres zdejmujemy i wklepuje krem nawilżający w skórę suchą i normalną, tłustą natomiast przecieramy tonikiem, również własnej roboty.

A oto tonik dla każdego rodzaju cery, mający łagodzące działanie. Po dwie łyżki arniki, rumianku i szalwii zalewa się wrzącą wodą, by powstała papka, a po ostudzeniu dodaje się dwie szklanki białego wytrawnego wina. Po dwóch tygodniach tonik precedzamy przez gęstą gazę i przelewamy do butelki, najlepiej z ciemnego szkła.

Dla wszystkich bez wyjątku cer wskazane są również ziołowe maseczki, których skład powinien być dostosowany do rodzaju skóry. A więc dla tłustej np. skrzyp, rumianek, siemię lniane, dla mieszaných nostryk lekarski i skrzyp, dla suchych siemię lniane, rumianek, lipa. Zioła mielone w młynku, zalewamy 2-4 łyżeczkami dobrze ciepłej wody i lekko podgrzewamy aż do uzyskania papki. Ciepłą nakładamy na twarz i szyję. Po 15-20 minutach usuwamy ją, twarz spłukujemy letnią, przegotowaną wodą, po czym wklepujemy krem.

Zioła odpowiednio dobrane działają korzystnie również na włosy. Wzmacniają je, dodają połysku, poprawiają ich kolor. Kąpiel ziołowa z kolei regeneruje nasze siły i samopoczucie, działa odprężająco, wzmacniająco i kojąco.

Zioła wykorzystuje się też do pielęgnacji oczu. Kompresy z rumianku, kopru włoskiego, świetlika lekarskiego usuwają zmęczenie, zaczerwienienie i dodatkowo pojedźniają skórę wokół oczu.

Zioła są przy tym prawdziwą kopalnią cennych soli mineralnych, związków ślazowych, żelaza, wapnia, karotenu, wreszcie witamin m.in. A, B, C, D, PP, E, F, itp. - Co ważniejsze, nic nie stoi na przeszkodzie, by z nich korzystać, chociażby dlatego, że są tańsze od wielu innych gotowych preparatów kosmetycznych.



PANI NINA ODPOWIADA

Pani Maria z Bramalea pisze zrozpaczona, że nie wiedziała o tym, że jej 18-letni syn wpadł w złe towarzystwo i od 2 lat jest narkomanem. Gdyby nie nalot policyjny (taki straszny wstyd!) dalej by nie wiedziała. Od tego momentu p. Maria z mężem stawali na głowie, aby chłopaka ratować. Nieustannie wozili do szpitali, "detox" centrum, psychiatrów, opiekunów społecznych. Na próżno. Nie reagowali kiedy ich okradał, wynosił z domu pieniądze, ubogą biżuterię i z trudem zapracowane narzędzia, przedmioty. Wszystko co można było spieniężyć. Próbowali grozić, błagali, perswadowali, i w dalszym ciągu twardo przy nim stali, mimo że ich okłamywał, oszukiwał i łamał im serce. Teraz się poddali. Wy tłumaczono im, że chłopak się nie zmieni jeśli sam tego nie zechce. Jeśli dobrowolnie nie pójdzie sam, z

własnej woli, na odwykówkę. Dalej jest na narkotykach, dalej kradnie i oszukuje, ale już nie ich! Nareszcie pojęli, że nie mają kontroli nad jego życiem, ale muszą mieć pełną kontrolę nad własnym. Kiedy życie ich rodziny uległo rozkładowi, rozpacz przesłoniła zdrowy rozsądek (...) Teraz oprzytomnieli i stwierdzili, że jeśli ich syn powziął decyzję zażywania w dalszym ciągu narkotyków, to tylko on sam może wyzwolić się z nałogu. Parę dni temu, po raz ostatni odwieźli go do "detoxu" i odebrali klucze od mieszkania. Nie chcą myśleć o tym, co będzie dalej, liczą na to, że brak poparcia rodziców i utrata domu wstrząśnie nim dostatecznie i wystraszy, aby skończyć z nałogiem.

Droga Pani Mario! Serdecznie państwu współczuję. Jest to tragedia na-

szych czasów; dotyczy także rodziców młodych alkoholików. Trzeba kiedyś prawdzie spojrzeć w oczy. Niestety nie podzielam optymizmu zawartego w ostatnim zdaniu Pani listu, aczkolwiek z całego serca chciałabym się mylić. Proszę nie unikać przyjaciół. Ludzie są bardziej wyrozumiali aniżeli Pani się zdaje, zresztą sama Pani pisze, że ma tego dowody. Niestety odeszła Pani od Boga. Tylko On może was uratować i tylko w Nim nadzieja.

Wykorzystuję Pani list, ażeby zawiadomić Czytelników, znajdujących się w podobnej sytuacji, że w każdej dzielnicy znajdują się centra wspomagające i instytucje rodziny narkomanów. Informacje można uzyskać w Biurze Pomocy Społecznej. Polish Canadian Community Services, tel.: 533-9471

JAK NAM W KANADZIE?

Konkurs pamiętnikarski Kanadyjsko-Polskiego Instytutu Badawczego

W maju br. ogłosiliśmy trzeci konkurs na pamiętnik. Zwracamy się do określonej kategorii, a mianowicie przybyłych do Kanady od 1980 roku - czyli imigrantów ostatniej fali. Według oficjalnych danych do roku 1986 (łącznie) przybyło 31,754 legalnych polskich imigrantów. Liczbę tę w oparciu o dane szacunkowe ostatnich dwóch lat, można podnieść do ok. 40,000. Również w tym okresie przybyło 15,000 na pobyt czasowy oraz ok. 3,000 na studia, prace naukowe itp.

Apel kierujemy do imigrantów, do tych wszystkich, którzy w tym kraju osiedlili się. Konkurs nie ma charakteru literackiego, naszym celem jest uzyskanie autentycznych, osobistych relacji o życiu w Kanadzie naszych rodaków przybyłych w ostatnich latach z Polski, względnie z obozów czy też z różnych krajów pośrednich.

Nie stawiamy żadnych ograniczeń jeśli chodzi o liczbę stron, nie narzucamy formy, podkreślamy jeszcze raz, że walory literackie wypowiedzi nie będą decydujące. Pamiętniki mają znaczenie i wartość dla badań naukowych i tylko przez odpowiednich pracowników będą w przyszłości wykorzystane i tylko im będą udostępnione. Wyróżnione pamiętniki

mogą być przez Instytut opublikowane po uzyskaniu zgody Autorów, mogą też być ogłoszone pod pseudonimem.

Chodzi nam o relacje z życia w Kanadzie, dlatego też dzieje przed emigracją należy opisać zwięźle, natomiast okres kanadyjski jak najdokładniej, jak najbardziej drobiazgowo. I tak: pierwsze kroki, rodzina, znajomi czy też pracodawcy, opis społeczeństwa, zmiany zachodzące w osobowości; proces adaptacji lub nieprzystosowania do nowych warunków, odrzucanie starych i przyjmowanie nowych wartości w wielu dziedzinach życia itp. Kariera zawodowa: gdzie rozpoczęli pracę, czy w tej samej dziedzinie co w Polsce, czy zmieniali i jak często oraz dlaczego?

Pisać prosimy o wszelkich trudnościach, kłopotach, niespodziankach miłych i przykrych oraz o mitach, które były powodem rozczarowań w zderzeniu z rzeczywistością. I o ludziach, tych zycielich, i tych dyskryminujących. O tym jak widzicie Polonię: Kościół, organizacje, prasę, życie kulturalne; o procesie asymilacji w życie organizacyjne lub też odrzucenia go i z jakich powodów.

Prosimy nie omijać najbardziej dramatycznych epizodów, nie "wygładzać" opinii i zyciorysów. Zaznaczamy, że nazwiska Autorów nie będą nigdzie (bez ich zgody) ujawnione.

Pamiętniki należy zaopatrzyć w godło, a w oddzielnej zaklejonej kopercie należy umieścić dane personalne: imię i nazwisko, rok i miejsce urodzenia, zawód i wykształcenie, czas przybycia do Kanady, stan rodzinny (dzieci). Należy też podać czy Autor zgadza się na ewentualne ogłoszenie pamiętnika pod nazwiskiem czy pseudonimem. Nadesłane pamiętniki stanowią własność Instytutu Badawczego, który ogłosi wszystkie lub wybór nagrodzonych, względnie wyróżnionych.

Ustalamy trzy nagrody na najlepsze pamiętniki: pierwsza - \$3,000, druga - \$2,000, trzecia - \$1,000 oraz kilka wyróżnień z nagrodami.

Pamiętniki należy nadsyłać do: Canadian Polish Research Institute, 288 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M4 i umieścić na kopercie: Konkurs.

Termin nadsyłania prac przedłużamy do dnia 31.10.1989 r. (data stempla pocztowego).

Skład Sądu Konkursowego jest następujący: Benedykt Heydenkorn, dr. Florian Śmieja, dr. Edward Sołtys, Stanisław Zybala.

Zarząd Kan.-Pol.
Instytutu Badawczego

WARKOCZ

ODCINEK II, w którym to odcinku wspomniany wyżej warkocz znika.

W wyniku obowiązków nałożonych przez Wrończyka na moją żonę, Adriana zaczęła często odwiedzać nasz dom, co zakłócało mój spokojny tryb życia. Cudze żony nie powinny być aż tak ładne, żeby nam, mężczyznom, przeszkadzały w codziennych zajęciach. Żona moja natomiast wizyty Adriana nawet polubiła. Zdobyła pełne zaufanie podopiecznej, a pewnego dnia doszło do tego, że dziewczyna zwierzyła jej się:

- Ja myślałam, że ten Aluś to spokojny, starszy facet. Obfita tusza, siwe włosy, zajęty interesami. Krew nie powinna się już w nim burzyć, że będą mogła nareszcie odpocząć. Diabła tam! Taki nienasycony, że żyć mi nie daje. Na klucz muszę się nieraz przed nim zamknąć. Może zwrócić się do jakiego lekarza, żeby mu brom, czy co innego zapisał? Na uspokojenie...

O tej rozmowie dowiedziałem się z ust żony. Dodała do tego ciekawą uwagę - od czego to Adriana chce "odpoczywać?"

Próbowałem stanąć w obronie dziewczyny. Przecie życie w kraju dziś nie do zniesienia i każdy ratuje się jak może. Zrozumiałe, że jak Leon zaproponował jej małżeństwo, zgodziła się, byle prysnąć. Z drugiej strony rozumiałe, że takie cudo zasługuje na innego męża, że źle się czuje w tej ogromnej willi Wrończyka, gdzie nieboszcza Marta straszy po korytarzach, a do tego harhara tę trzeba przecie sprzątnąć, mężowi ugotować, że przecie żadnych znajomych prócz nas...

- Ach ty adwokacie anioła z nogami! - zakpiła żona. - Adriana żadnych obowiązków nie ma, bo Wrończyk, czuły na potrzeby współbraci, zaangażował nowo przybyłą emigrantkę doktora filozofii, niejaką panią Kasię jako "pomoc domową" - do brudnej roboty.

Nie, Adriana rzeczywiście nie była chyba męczennicą. Na urodziny Alojzy ofiarował swej żonie mały, sportowy samochód. Wóz miał szkarłatną karoserię i ślicznie w nim wyglądała, gdy tak siedziała przy kierownicy lekko w tył odchylona z tym swoim złotym warkoczem przerzuconym przez ramię. Zresztą co do tego warkocza, to wydawało mi się, że ten warkocz był teraz jakby krótszy. Zwróciłem na to uwagę mojej żonie. I ona miała podobne wrażenie. Wzięła nawet Adrianę na spytki, a ta przyznała się, że co dzień obcina swoje włosy ot tak, na palec. A dlaczego, bo jej się tak podoba, a Leoś wcale tego nie zauważa.

- Świetny kawał - ucieczyłem się - Co po troszeczkę, tego zauważyć się nie da. Sprytna babka musiała gdzieś, kiedyś, liźnąć psychologii, w której jest takie "prawo granicy postrzegania". Znaczy to, że człowiek nie może zauważyć zmian nie przekraczających pewnej granicy. Dla Alusia ma warkocz jak dawniej, a naprawdę jest on coraz krótszy. - Chodzi o to, by każdy był po swojemu szczęśliwy.

Czy Alojzy rzeczywiście był teraz szczęśliwy, to inna sprawa. Małżeństwo z młodą kobietą wyraźnie mu nie służyło. Jakoś schudł i zmierzniał, tweedowa marynarka wisiała teraz na nim jak na haku, a sflaczały brzuch kładł mu się na kolana. Postarzał i stracił dawny wigor. Skarzył się też na coraz częstsze bóle w jamie brzusznej. Myśleliśmy, że może się specjalnie odchudza, by przypodobać się małżonce, ale nie, coś było z nim naprawdę nie w porządku. Kończyło się jego żelazne dotąd zdrowie, po raz pierwszy chyba w życiu zaczął nie domagać i odwiedzać lekarzy, aż pewnego dnia znalazł się w szpitalu. On w szpitalu! On, który dotąd nigdy nie chorował! Widocznie wszystko na świecie musi mieć swój kres, nawet to szczęście, które dotąd sprzyjało Wrończykowi.

W szpitalu (rozumie się najlepszym jaki był w mieście), po wielu badaniach, analizach i Roentgenach orzeczono -

Alojzy ma owrządzenie kiszek. Przyczyna niezrozumiała.

- Doprawdy nie pojmuję skąd ta choroba - skarżyła się Adriana. Co mu nagle zaszkodziło? Starałam się odżywiać go najhigieniczniej. - Żadnych pieprzów, octów, czy musztardy, kontrola cholesterolu, zabroniłam mu piwa, które tak lubi i nawet wsmogłam, by przestał ćmić te swoje smrodliwe cygara.

Nie, nie! Adrianie można by zarzucić różne wady i błędy, tylko nie to, by nie dbała o swego męża. Nawet teraz, gdy ten przebywał w szpitalu, co dnia przynosiła mu w termosie albo krakowską na rosole, albo mannę z malinowym sokiem i namawiała, by jadł, sama karmiąc łyżeczką osłabionego męża. Sama też później myślała naczynie, z którego żywiła go. Przesiadwała przy nim godzinami, że pielęgniarki w szpitalu nadziwić się nie mogły jej przywiązaniu.

Warkocz Adrianę sięgał teraz za ledwo łopatek. A i pleciony był jakoś nieporządnie.

- Nie mam teraz czasu myśleć o sobie i swojej fryzurze - mówiła.

Przyszła wreszcie dzień, kiedy życie uleciało z wychudłego ciała Alojzego i nadeszły smutne formalności żegnania się z doczesną powłoką zmarłego. Więc salon pogrzebowy, katafalk, przy którym płoną sztuczne, elektryczne świece, wieńce i jakiś przykry zapach zwiędłych kwiatów, a może wieczności. Przy wejściu, na pulpicie księga pamiętkowa dla zebrania podpisów wszystkich obecnych dla uwierzytelnienia nieboszczyka zasług tak przydatnych jako glej do przekroczenia rajskich bram. Wreszcie nieudolna mowa jakiegoś prezesa, wielbiącego retorykę. Jedną tylko osobą w kącie salonu pogrzebowego ociera autentyczne łzy i prawdziwie się modli, to doktor filozofii pani Kasia - pomoc domowa. Za coś tam dziękuje nieboszczykowi, ponieważ lubi dziękować za wyświadczone jej dobrodziejstwa.

Na pogrzebie Adriana ukazała się w

całej swej krasie. Nie do wiary jak do twarzy niektórym kobietom w żalobie. Gdy już po wszystkich wsiadając do samochodu odsłoniła swój czarny welon, zobaczyliśmy wszyscy jej piękne włosy obcięte teraz do ramion i podbarwione na rudo, utrefione w misterne pierścionki jakie można oglądać na antycznych portretach Lukrecji Borgia.

Dalej potoczyło się wszystko jak lawina. Wdowa, jak się okazało, była jedyną spadkobierczynią schedy i pragnęła jak najszybciej upłynąć cały majątek, choćby nawet i ze stratą. Była przedzej, byle prędzej odwiązać się od tej wspaniałej willi z czterema łożenkami i basenem w ogrodzie. A także od budowlanego przedsiębiorstwa męża. Firmę przejął wspólnik Wrończyka biorąc pożyczkę w banku i zacierając ręce z powodu korzystnego interesu.

Wdowa przeniosła się też od razu do hotelu, a likwidując ruchomości swego niedawnego gniazda, zaproponowała mojej żonie, by zabrała sobie całe naczynie kuchenne wraz z ułatwiającymi życie przyrządami. Na pamiętkę. - Żona odmówiła.

- Mam elektryczną trzepaczkę do kremu i to mi wystarczy. Niech pani całe to gospodarstwo odda lepiej pani Kasi. Okazało się, że pani Kasia odmówiła również mówiąc "a mnie to po co?"

Wreszcie po długim gadaniu żona zgodziła się ostatecznie wziąć ten jej "blender", taki elektryczny interes, w którym na osi kręca się dwa zębate noże. Ze to się przyda do siekania i ucierania pasztetów. Przyniosłem więc ten jej "blender" do naszego domu i postawiłem w kuchni, po czym zająłem się

swoimi sprawami. Nagle usłyszałem jak żona woła.

- Chodź no tu prędko i zobacz!

Okazało się, że naczynie do tej maszyny jest zaświnione jakimś zaschniętym jadem.

- O co ci chodzi? - spytałem - weź i dobrze to umyj. Darowanemu koniowi w zęby się nie zagłada. - A żona na to: - To tylko przyjrzyj się dobrze tym brudom!

Rzeczywiście dziwne: z tej zaschniętej kaszy, czy zupy sterczało coś, niby szczecinka. Włoski jakiegoś, czy co?

- Pokaż mi te obrotowe noże - powiadam - a tu w papce na nożach widzę wyraźnie już - nie zmielone jeszcze... włosy. Z warkocza?... Wstrząsnęło mną, a żona odsunęła "blender" ze zgrozą.

Adriana odjechała z powrotem do ojczyzny wywożąc pewno ze sobą sporą walizeczkę pełną "zielonych". A ta maszyna kuchenna, pozostawiona nam na pamiętkę po Alojzym, na kategoryczne żądanie żony została zabrana przeze mnie do piwnicy, do schowka, w którym trzymam różne połamane i niezdadne do użytku graty.

WACŁAW LIEBERT

Notatka od autora:

Cała ta historia jest fantazją, więc i nazwisko "Wrończyk" jest oczywiście zmyślone, natomiast skrytobójstwa za pomocą dawania pokarmu z domieszką drobno strzyżonych włosów są znane w kryminologii.

W.L.

WACŁAW LIEBERT jest znanym emigracyjnym pisarzem. Mieszka w Brampton.



KOMUNIKAT O 23 WALNYM ZJEJZDZIE SPK W MONTREALU

W dniach 1, 2, 3, 4 września br. Koło SPK Nr 7 w Montrealu będzie gościło delegatów SPK, którzy przybędą na 23 Walny Zjazd zwołany po raz pierwszy do Montrealu. Osobne zawiadomienia będą wysłane do wszystkich Kół przez Zarząd Główny SPK z podaniem wszystkich danych dotyczących programu i obrad.

Dla wiadomości czytelników i delegatów chcielibyśmy podać już teraz te wiadomości, które mogą ich zainteresować. Również, delegaci Kół, którzy by chcieli nawiązać listowną czy telefoniczną łączność z Kołem Nr 7 w Montrealu, aby zasięgnąć dodatkowych informacji mogą to uczynić pisząc na wyżej podany adres lub dzwoniąc do Montrealu: Prezes Jan Trzcński, tel. (514) 834-4489.

Rejestracja delegatów będzie miała miejsce już w piątek dnia 1 września w domu własnym Związku Weteranów Polskich imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego przy 63 Prince Arthur St. East tuż przy St. Lawrence Blvd., która jest główną ulicą przebiegającą z północy na południe. Informacje odnośnie hoteli, etc. będzie można otrzymać przy stoliku informacyjnym.

Przewiduje się upamiętnienie całego zjazdu na taśmie video i delegaci będą mieli możliwość zakupienia kopii po kosztach własnych.

Bankiet odbędzie się 2 września tj. w sobotę o godz. 19.00 w hali wojskowej udostępnionej nam przez Regiment des Fusiliers Mont Royal przy 3721 Henri Julien, która znajduje się w pobliżu domu weteranów, gdzie będą odbywały się obrady Zjazdu. Strój wieczorowy. Wstęp \$35.00 od osoby wraz z cocktailem i kolacją. Bankiet będzie również udostępniony dla wszystkich żołnierzy polskich, dla Polonii zrzeszonej w organizacjach polskich należących do Kongresu Polonii Kanadyjskiej oraz młodzieży, dla której są przewidziane bilety po zniżonych cenach.

Do zobaczenia w Montrealu.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Kanadzie, Koło Nr 7

Dokończenie ze str. 15

J.R.: Powinno się odbyć spotkanie wszystkich ugrupowań politycznych (a jak wiemy jest ich w Polsce kilkanaście). Z ich upoważnienia mógłby powstać rząd. A więc raport o stanie gospodarki i uwłaszczenie. Byłaby to opcja zerowa. O dalszych losach zdecydowałoby społeczeństwo w demokratycznych wyborach. Czy zechce pójść na głębokie rozwarstwienie, które wynikać będzie z wolnorynkowego akcjonariatu, czy też wybierze model bardziej egalitarny.

- A gdzie "przewodnia rola partii"?

J.R.: Przewodnia rola partii powinna się dostosować do sytuacji politycznej. Partia ma gwarantować swoją obecnością dla ZSSR, trwałość układów w Jaltie i Poczdamie. Zaś sprawy gospodarcze, społeczne - to suwerenna wola narodu. Trudno zresztą powiedzieć jaki naprawdę mamy dzisiaj system polityczny w Polsce. O socjalizmie piszą doktrynerzy i kiepscy dziennikarze. Przecież pan Wilczek to kapitalistyczny fabrykant, który w Stanach Zjednoczonych byłby na poziomie Rockefellera.

- Co z polską emigracją. Kiedy ma wracać do kraju?

J.R.: Musimy wytworzyć w Polsce ssanie na powrót. Czyli sytuację, kiedy w kraju będzie stać akcjonariuszy własnej fabryki na ściągnięcie, za godziwą zapłatą, zachodniego inżyniera.

- Przyznam się panu, że wielu emigrantów politycznych gubi się w obecnym bałaganie w kraju i nie wie kogo popierać?

J.R.: Namawiam do wspierania inicjatyw demokratycznych. Zmniejszenia zaś poparcia dla indywidualistów, choćby byli znanymi postaciami.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
ANNA HADRYSEWICZ

URGENT CALL OF THE MOST HOLY MOTHER



The Most Holy Mother is calling you because she loves you so much, and perhaps it is your last chance, as our time is almost over. Read Her messages written to you in Her book "Our Lady speaks to her beloved priests". This book is distributed free of charge. Send your name and address to:

George Kortysz
P.O.Box 332, Station A,
Weston, Ont. M9N 3M7

DANUTA ROZBICKA N.D.M.D.,

lekarz medycyny, okulista (Polska).
Absolwent Ontario College of Naturopathic Medicine

Leczenie ostrych i przewlekłych schorzeń metodami naturalnymi, takimi jak: zioła, akupunktura, elektroakupunktura, hydroterapia, homeopatia, "Bioelectric Function Diagnosis", wykrywanie choroby w fazie początkowej zakłócenia biopola.
Adres: 425 Jane Str. przy Annette, Suite 3
TEL. 762 - 5697



Pierwsza polonijna NATUROPATHIC CLINIC HALINA SROCZYŃSKA, M.D., N.D. LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.

Leczenie środkami naturalnymi.
Zioła • Akupunktura • Homeopatia • Dieta
• Hydroterapia • Fizjoterapia
1595 Bloor St. W. Stacja metra: Dundas West
TEL. 534 - 0050

TIPS Tomasz Iwanowski Professional Services

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. N5R 1P2

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej.



OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!
Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm!
Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowe (Trade In)
• Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły •
TEL. TORONTO 399-9950 (cała doba) i 522-6070
MISSISSAUGA 890-4766, FAX 890-6092

AUDIOFOX
Cellular telephones

MITSUBISHI

Panasonic
CANTEL
Canon
SHARP

NEC

MOTOMOLA
CELLULAR

Bell
Cellular

Znana z urody,
znakomitej
kuchni
i polskiej
gościnności
restauracja



zaprasza
na lunch, obiady, kolacje z dansingiem
i występami.
Własny wybór alkoholi, win i piw.
Sale bankietowe na wszystkie okazje.

DWA DOBRZE ZAOPATRZONE SKLEPY MIĘSNE
W KITCHENER

WALESA'S MEATS & DELI

331 B King St. W., Kitchener, 741 - 5383
270 Bleams Rd., Kitchener, 893 - 6666
Pieczywo, wędliny, sery, słodycze, gazety,
świeże mięso. Można zamówić 1/2 krowy lub świni.

Słoneczna dziewczyna

Agnieszka, lat 23
nauczycielka

Polskie dziewczyny pragną na drodze tego ogłoszenia poznać samotnego Kanadyjczyka polskiego pochodzenia. Co tydzień nowa twarz z katalogu biura matrymonialnego. Listy i oferty kierować na Sunshine.



Międzynarodowe
Biuro Matrymonialne

Sunshine

Panie i Panowie!
Posiadamy ponad 300 ofert
pań i panów, głównie z
Polski, również z Kanady,
USA i Europy.
Piszcie do nas po Foto-
katalog oraz Informator
załączając \$ 5.00.

P.O. Box 11, Station "D"
Scarborough, Ont., Canada
M1R 4Y7

Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej
produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich
receptur

CENY KONKURENCYJNE

TOWARY DO POLSKI

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczek.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- * UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września
MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
--- x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Cytryny	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Grąjpruty	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Banany	3.40 =	-----
--- x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	-----
--- x 1 szt.	Ananas	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	-----
--- 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada mleczna	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	-----
--- 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	-----
--- 1 kg	Chalwa	11.20 =	-----
--- 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	-----
--- 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	-----
--- 250 g	Herbata	4.80 =	-----
--- 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	-----
--- 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	-----
--- 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	-----
--- 250 g	Rodzynki	1.60 =	-----
--- 200 g	Figi	2.20 =	-----
--- 200 g	Migdały	2.20 =	-----
--- 200 g	Włókno kokosowe	2.20 =	-----
--- 450 g	Pasta czek. Nutella	3.20 =	-----
--- 1 kg	Kabanosy	12.00 =	-----
--- 1 kg	Półdzwica wędzona	14.00 =	-----
--- 1 kg	Baleron	12.00 =	-----
--- 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	-----
--- 340 g	Szynka mielona	2.50 =	-----
Dostawa do domu, ubezpieczenie		C\$	5.50
Załączam Cheque Money Order		Total C\$	
Nadawca:.....			
.....			
Odbiorca:.....			
.....			

Zamówienia: EUROPAK INTERNATIONAL
1547 Merivale Road, Station F. Box 5554
OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada
TEL.: (613) 728-4446

jolanta interiors

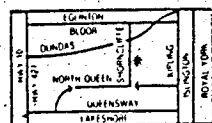
- żaluzje poziome i pionowe
- wyposażenie kuchni i łazienek
- modne dodatki do mieszkań
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy
- srebrna biżuteria
- upominki z importu
- zabawki

2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5
tel. 762-9638 762-9880

UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

Południowe Etobicoke, 81 Shorncliffe Rd.
Mamy wyposażenie, które pozwala na naprawę takich samochodów jakich inne warsztaty nie chcą nawet oglądać.

- naprawy powypadkowe • malowanie
 - prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
- MIAŁEŚ WYPADEK?**
PAMIĘTAJ! Możesz wybrać nas. To dobry wybór.
Bezpłatne kosztorysy napraw • Całkowite rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
• Holowanie • Samochody zastępcze na czas naprawy.



Duża zniżka na kompletne malowanie

(416) 239-7377

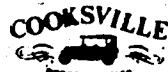
zauważ nam

BALTIC HOME RENOVATION

- Malowanie • Renowacje kuchni i łazienek
 - Wykładziny
 - Ścianki działowe
 - Krycie dachów
 - Tynki
- 848 - 9505**



DODGE CHRYSLER



Dundas St. E., Mississauga
Finansowanie nowych i używanych samochodów **9.5%***

Samochody nowe 7 lat lub 115.00 km gwarancji

około 100 używanych różnych marek.

Zakup, dogodne finansowanie, rejestracja i naprawy na miejscu. Mówimy po polsku. U mnie kupisz także prawie nowe samochody firm: Ford, Toyota, Mazda, Nissan, Volkswagen, GM i inne.

KRZYSZTOF (KRIS) SZAFRĄŃSKI

Zanim przyjdiesz - zadzwoń!

BIURO: 279-3031 DOM: 279-1830

* na rok do 10 tys. dolarów



NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW.

A & A MOTORS

ZAPRASZA

PLANUJESZ URLOP ?

Nie zapomnij o samochodzie!

Chcesz wyjechać i wrócić bez kłopotów?
Zawczasu sprawdź stan samochodu i dokonaj niezbędnych regulacji i napraw.

TYLKO ZA \$34,99

- wymienimy olej i filtr w silniku
 - nasmarujemy podwozie
 - sprawdzimy hamulce, paski klinowe, przewody zapłonowe, stan układu chłodzenia, zawieszenie samochodu, układ wydechowy, oświetlenie
- Ponadto polecamy używane samochody w dobrym stanie

KONKURENCYJNE CENY

1541 The Queensway, Toronto, tel. **252-0226**



72 HOWARD PARK AVENUE
TORONTO, ONTARIO
M6R 1V6
TEL.: (416) 534-9864

PRZEZ WISŁĘ DO KRAJU

Najtańsze ceny paczek drogą morską i lotniczą!

Paczka morska - \$1.60 za 1 kg + \$5

Paczka lotnicza - \$3.70 za 1 kg + \$5

Przekazy pieniężne do rąk odbiorcy i na konta walutowe, sprzęt gospodarstwa domowego.

Ubezpieczenia dla odwiedzających

Samochody "SKODA" 120L 4-biegowa
"SKODA" 135G Coupe 1990

Odbiory paczek z domów w Toronto przez cały tydzień.

W soboty: Brampton, Branford, Hamilton, Kitchener, Oshawa, St. Catharines, Windsor oraz okolice Toronto.

POŁONEZ DRIVING SCHOOL

Licencjonowany instruktor udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów na prawo jazdy kategorii G

TEL. 242-8462

ZDZISŁAW PAŃSZCZYK

Arnold Penk

oferuje

3 miesiące bez zadatku

3 miesiące bez rat

3 miesiące bez procentu

Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors

ADDISON ON BAY LTD.

SALES & LEASING

832 Bay St. (przy College), Toronto, Ont.

Nowe samochody 88 i 89 posiadają 6-letnią gwarancję lub 100 tys. km na mechanizm napędowy (power train) oraz gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160 tys. km.

9.9% finansowanie

Wielka wyprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu 1 Szeroki wybór nowych i używanych samochodów 1 Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję 1 ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę, poleca tanie ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Osoba opieką ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym; trzeba wiedzieć z kim przeprowadzić tak poważną transakcję. ARNOLD PENK został wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaferować? Zanim podpisze się gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić: **964-3211** lub do domu: **731-0757** o każdej porze, podając nazwisko i numer telefonu.

TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ
zanim podpiszesz transakcję kupna
nowego samochodu!
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA

3020 YONGE ST.
(tuż obok przystanku metra)



**Jack
KLIMCZAK**

Tel. 481-5216
dom: 762-9421

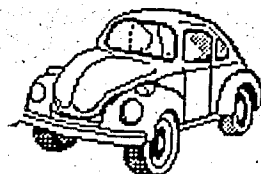
Wszystkie naprawy samochodowe.

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29.95
Hamulce tylne - \$59.95
Hamulce przednie - \$84.95
Tłumiki od \$40.05
(Installed, Lifetime Warranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
 - Konserwacja przeciwkorozyjna
 - Większość napraw w 30 minut
- Bezpłatna inspekcja

251-2203, po polsku 274-8229
Throway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W.



**AUTO DRIVING
SCHOOL**
The Helpful
Professionals

**Wojtek
Antczak**

Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji oraz przygotowuje do egzaminów państwowych (Kat. "G")

270-8145

res. **536-5454**

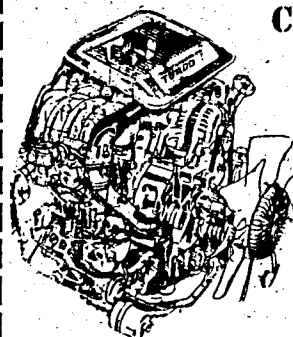
bus.

900 Dufferin St. ste 215
Toronto, Ontario

KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem

CRANKSHAFT SERVICE
& SUPPLIES LTD.



Stan Ignakiewicz

537-2529

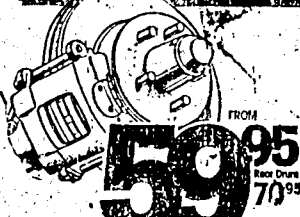
Wszystkie prace objęte gwarancją

1 roku lub 25,000 km.

KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych i importowanych samochodów

BRAKES



Moe Jabouri

537-5857

483 Dupont Street

UBEZPIECZENIA • ADWOKACI



JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

- n \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek
- n plany finansowe zabezpieczające dzieci
- n plany emerytalne RRSP
- n ubezpieczenia na życie

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻEŃSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:

99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

Halina Baranowska
MA, A.I.L.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
suite 531, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

TEL. bus. 622-1115



WYCIECZKI
ZAPROSZENIA - \$ 40.00
WIZY
WYMIANA PASZPORTÓW
UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -
100 dni TYLKO \$ 135.00
BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

TEL.: 531 - 4648

**HUMBERVIEW
INSURANCE
BROKERS LTD.**

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL. 531 - 4647

INSURANCE NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE
SKLEPY

Montreal
Polonijna Kasa Kredytowa
65 Sherbrooke St. E. ste 103
Tel. 845-3534

oferuje Poloni na wyjątkowo dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju pożyczki i najlepsze oprocentowanie na sumy złożone w Kasie
pon.-środa: 10-15
czwartek i piątek: 10-20

Lech Prusiński
**NAJSTARSZE
POLONIJNE
BIURO POMOCY
IMIGRACYJNEJ**

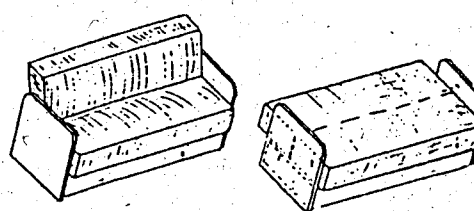
W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad w wtorki w godzinach 12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

Skorzystaj z być może ostatniej szansy uzyskania pobytu stałego w Kanadzie.
Bardzo przystępne ceny i indywidualny serwis.
Biuro prowadzone przez byłego kierownika polskiego programu w Departamencie Imigracji

LINDA LEVER
Associates Inc.
86 Parliament St.
TORONTO, Ont.
M5A 2Y6

(416) 866 - 7996
po polsku
(416) 532 - 4065

POLSKIE WERSALKI
z pojemnikiem na pościel
i tradycyjną włosianą tapicerką
DOBRA CENA - SZYBKI SERWIS



HOME-DOM
246 - 9223

dr Maria Raczyńska
Lekarz rodzinny
Family Physician
z długoletnim doświadczeniem
2000 Credit Valley Rd.,
suite 506
MISSISSAUGA, Ont.
Tel. (416) 828-4812

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA
lekarz ogólny
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje od pon. do
piątku od 13 do 19:30,
w soboty od 9:30 do 13.
TEL. 588-7878
2333 Dundas Str. W. 404

**KLINIKA PROTEZ
DENTYSTYCZNYCH**
4 Wall Ave. (Toronto)
(Hwy 401 i Weston Rd.)
URSULA L. BAUMAN, D.T.
przyjmuje codziennie i w soboty
TEL. (416) 245-7168

PERFECT FLOORS
Układanie, cyklinowanie,
bejcowanie i lakierowanie
oraz drobne naprawy
wszystkich rodzajów
podłóg drewnianych.
Ceny przystępne,
wycena za darmo.
TEL. 663 - 4084

**RENEWAL
CONSTRUCTION
& DECORATION**
Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212 lub 742-1302

VIDEO z POLSKI
\$49.99
Video List
☎ (416) 769-7868
66 Oakmount Rd. Ste. 1211
Toronto Ontario M6P 2M8

**WRÓŻE
Z KART**
822 - 0442
Kasia

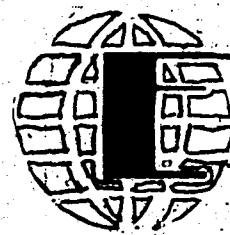
**HOROSKOPY
- PORADY
ASTROLOGICZNE**
Charakterystyka
osobowości, dobór
partnera, prognozowanie
przyszłości.
Porady prowadzone przez
astrologów z wieloletnią
praktyką.
TEL. 925 - 7974

CHCESZ POZNAĆ
swoją przyszłość,
masz problem, nie wiesz
jak go rozwiązać?
Może pomoże Ci
w tym wróżba z kart.
Dzwoni
633 - 4469
prosić Anię

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
**ANKA
&
PETER**
2374 Bloor St. W.
Toronto, Ont.
Tel. 769-4488
Zdjęcia i portrety na
różne okazje

**Karl's Butcher
& Grocery**
właściciel: Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa, wędliny własnego
wyrobu, smaczne i świeże oraz
importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze.
105 Roncesvalles Ave.
TORONTO
TEL. 588-1822

**KEY
PARALEGAL**
Low Cost Divorce/
Tani rozwód
bez problemu
Ang. pon.-piątek
polakł pon. i środa 6-8 wiecz.
TEL. 626-5245



EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 RUNCESVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991
(naprzeciwko Credit Union)

POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM

AIR CANADA RENATY OKOŁO-KULAK

BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 599.00 (cena w obie strony)
BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata liniami AIR Canada, Lufthansa, Finair, KLM, Air France i innymi

PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIEZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)

Wysyłamy PACZKI ŻYWNOSCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski

UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 121,50 za 3 miesiące
Złatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE

AKTA NOTARIALNE, legalizacje, tłumaczenia
Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa



AUTHORIZED DEALER

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA
TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE
ZAPRASZAMY

Tel. (416) 536-3554/6991



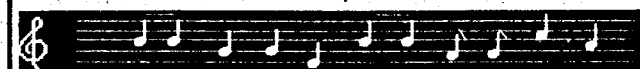
FUR of CANADA Manufacturers of Fine Furs

Posiada do sprzedaży futra, kurtki.
Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperatury, czyszczenie.

Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje

BEN GONDEK

345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 349-7871



nowo otwarty sklep

Fine Pianos

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer
NAJNIŻSZE CENY I PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie

Nowy adres i telefon:

2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.
Tel. 761-9612

FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN

Przewóz osób na trasie
TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagażu • serwis pod dom • komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny • bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi
OBSŁUGUJEMY półwysp Niagara, Cambridge, London.

ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.

TEL. (416) 245 - 2306;

VENUS

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Komfortowe mikrobusy • TV, video
• posiłki, napoje na koszt firmy • serwis pod dom klienta

POSIADAMY PRAWO ODBIERANIA PASAŻERÓW Z LOTNISKA MIRABEL

252-0722

FIRMY PRZEWOZOWE

JANOSIK I MIRA TRAVEL

polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Jedyna firma przewozowa posiadająca 2 samochody.
Czas zabierania i rozwożenia o połowę krótszy.
Obsługujemy również trasę na zachód od Toronto, wzdłuż 401 do London.

TEL. 247 - 0817 lub 421 - 3591

PRZEWÓZ PASAŻERÓW TORONTO - MONTREAL - TORONTO MIRAPOL-URAND CORPORATION

• Serwis pod dom • Bezpłatny posiłek • Bezpłatna rezerwacja biletów LOT • Zniżka za przewóz dla rodzin i emerytów • Firma rejestrowana i ubezpieczona • NAJNIŻSZE CENY

TEL. 566 - 1679

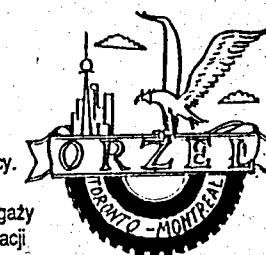
\$5

KUPON ZNIŻKOWY

\$5

PRZEWÓZ PASAŻERÓW
na trasie TORONTO - MONTREAL - TORONTO
(lotnisko Mirabel)

• Mikrobusu dowożą i odwożą pasażerów pod wskazany adres w Toronto i w okolicy. Tego nie robi żaden autobus.
• Pomoc przy odprawie i przenoszeniu bagażu
• Posiłek, kawa, napoje chłodne w restauracji na trasie
• Wewnętrzny telefon dla stałej łączności z rodzinami
• Komfortowe, klimatyzowane mikrobusy
• Zniżka dla rodzin, emerytów i dzieci



(416) 748-1694

KUPON ZNIŻKOWY

\$5



FRAJDA DLA RODZINY I GOŚCI Z POLSKI
Tylko \$40 kosztuje wycieczka lotnicza. Zwiedzanie z lotu ptaka 30 tys. wysp na trasie Midland, Perry Sound lub przelot nad wodospadem Niagara luksusowym 4-osobowym samolotem w towarzystwie doświadczonego pilota oblatywacza
ZDZISŁAWA BYŁOKA
TEL. 630-4278

CHIN

RADIO/TV INTERNATIONAL
Polski Program Radiowy

ECHO OJCZYZNY

prowadzony przez Krystynę Piotrowską dla Polonii i o Polonii.

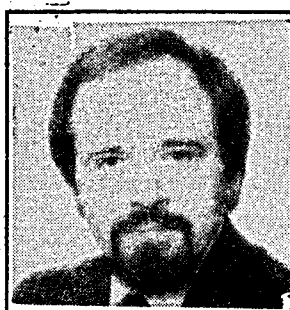
- ★ Wiadomości z Polski
- ★ Informacje o życiu i działalności środowiska polonijnego w Toronto, Kanadzie i na całym świecie
- ★ Wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki
- ★ Muzyka i piosenka
- ★ Koncert życzeń

Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7 od godz. 10:30 do 11:30 rano, w sobotę magazyn muzyczno-rozrywkowy na fali CHIN AM 1540 stereo od godz. 22:00-23:00



NIERUCHOMOŚCI

- SPRZEDAŻ
- KUPNO
- FINANSOWANIE
- INWESTYCJE



ALEKSANDER OKOLO-KULAK

ASSOCIATE BROKER

biuro: 259-9231 dom: 626-0532

UDZIELI FACHOWEJ I RZETELNEJ PORADY
WE WSZELKICH SPRAWACH ZWIĄZANYCH
Z KUPNEM I SPRZEDAŻĄ DOMÓW

PIOTR POBOJEWSKI

Tel. biuro: 743-7722
dom: 890-2145



- Północne Etobicoke - tak jak dom, ładny 7-pomieszczeniowy townhouse z wykończonym basenem, duży garaż. Cena wyw. tylko \$167,900.
- Centrum Toronto - przepiękny, 2-sypialniowy apartament na ostatnim piętrze tzw. "Penthouse" z przepięknym widokiem na jezioro. Cena wyw. tylko \$ 219,900.
- Weston Rd./Finch - przepiękny wolno stojący bungalow, duża parcela i basen, garaż, prywatny zajazd. Cena wyw. \$294,900.
- Bloor/Lansdowne - 3-apartamentowy, duży legalny budynek apartamentowy, całkowicie odnowiony, możliwość b. dużego dochodu, 2 garaże. Cena wyw. \$ 389,900.
- Eglinton/Hurontario - bardzo ładny, 2-letni, 2-piętrowy dom, garaż, prywatny zajazd. Cena wyw. \$ 249,900.
- Cobourg (1 godzina jazdy od Toronto) - 70-akrowa farma z lisami, domem, sprzętem, pięknym widokiem na jezioro Ontario. Cena wyw. \$249,900.
- Południowe Etobicoke - bardzo ładny, duży 4-apartamentowy budynek, b. duży dochód. Cena wyw. \$ 419,000.
- Eglinton/Cawthra - przepiękny 2-letni dom, garaż, prywatny zajazd, b. ładna okolica i b. dobre finansowanie. Cena wyw. \$ 229,900.

Wysokiej jakości transfer taśm VIDEO

wszelkiego formatu, z systemu
europejskiego na amerykański lub
odwrotnie.

Video produkcja reklam, ślubów oraz
różnych uroczystości.

Montaż dostarczonych materiałów.

Przystępne ceny

UNITRON - VIDEO COMM.

3071 Universal Dr. Mississauga L4X 2E4

TEL. 629 - 3109



AGATA LIS

KUPNO • SPRZEDAŻ •
WYCENA NIERUCHOMOŚCI
TEL. biuro: 537-3431; dom: 760-8383

Popularna, renomowana restauracja z pełnym
wyposażeniem na Roncesvalles Ave. wraz z
budynkiem i nowoczesnym 3-sypialniowym
mieszkaniem. Świetna inwestycja!



247-7884;
dom. 249-2958

Dzikka Skretkowska

serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem
kupnem i sprzedażą nieruchomości

- Dundas - Prince Edward - połówka 2-piętrowa, 3-sypialniowa, 2 łazienki, nowa kuchnia, garaż, do objęcia od zaraz.
- Exhibition Place - bar z pełnym wyposażeniem, z europejskim jedzeniem po przystępnej cenie odstąpię od zaraz.
- Britannia - Farms Tead - TYLKO \$210 tys., 2-piętrowy, 3-sypialniowy, 2 łazienki, wykończona piwnica, garaż.
- Etobicoke - condo 3-sypialniowe, 2 łazienki, sala gimnastyczna, sauna, tennis court, 5 minut do metra.



Marek Urbaniak

Sales Representative

Biuro: 763 - 5161

Dom: 763 - 2415



- \$ 289,900 - Etobicoke, duży 3-sypialniowy bungalow, z osobnym apartamentem w piwnicy, duża łota.
- \$ 279 900 - Etobicoke południowe, wolno stojący, dwupiętrowy z cegły, 3 sypialnie, 3 łazienki, 2 kuchnie, doskonała inwestycja.
- \$ 185 000 - Southport & Queensway - luksusowe condominium, 1- lub 2-sypialniowe, basen kąpielowy, sala gimnastyczna, sauna.
- \$ 114 000 - business na Bloor
- \$ 218,900 - Brampton - 4 sypialnie, backsplit, duża działka 50 x 100.
- \$ 184,900 - Mississauga, Bloor i Cawthra - bardzo ładny townhouse, 3 sypialnie, duży. Do nabycia od zaraz. Można przejąć hipotekę.

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 Bloor St. W.

(wejście od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523



otwarta

codziennie od 10⁰⁰ do 2³⁰ po poł. i od 7⁰⁰ do 9⁰⁰ wiecz.
soboty od 10⁰⁰ do 12⁰⁰ po poł.

Konta depozytowe...	8 1/4% rocznie
Specjalne konta depozytowe... (minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	7 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	8 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	9 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	10 1/4% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
1-roczone certyfikaty...	10 1/4% rocznie
1-roczone certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty...	10 1/4% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/3% rocznie
3-letnie certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	11% rocznie
1-roczone Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2% rocznie
R.R.I.F.	11% rocznie
Pożyczki personalne...	16 3/4% rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	13 1/4% rocznie
Line of Credit	17 1/4% rocznie
OHOSP	11 % rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



RENOWN REALTY LTD.

4887 Dundas Street West
Islington, Ontario M9A 1B2

EVA FIRLA

Associate Broker

Udzieli rzetelnej, fachowej porady we
wszelkich sprawach związanych z
kupnem i sprzedażą domów.

Wiele lat sukcesów i wielu zadowolonych
Klientów stanowi najlepszą rekomendację.

Bus. 232-2322 Res. 237-0137



SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA
FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

HENRY

A. RASTON

Biuro: 588-8950 Dom: 767-4022

1600 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7



TROSKA O KLIENTA NASZĄ DEWIZĄ



Realtor

Telefon 532 - 4444

Główne biuro

217 Roncesvalles Ave.

Toronto, Ont. M6R 2L6

SŁUŻYMY CI

NASZYM

DOŚWIADCZENIEM

Jeśli zamierzasz kupić lub
sprzedać posiadłość
w Ontario, czy to dla siebie,
czy jako inwestycję, czy to
obiekt przemysłowy, farmę,
domek letniskowy, motel -
pensjonat itd.
zwróć się do nas
w celu dokonania bezpłatnej
wyceny...



METRO TORONTO
Sprzedaż-kupno, wynajem
domów, interesów
i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w
złatwianiu formalności
prawnych i finansowych

Kamil KOWALCZYK

Tel. biuro: 536-5000

dom: 247-2658

- High Park - pokoje z używalnością kuchni i łazienki oraz osobne mieszkanie 1-sypialniowe w Piwnicy do wynajęcia od zaraz.
- Roncesvalles Ave. - blisko Credit Union. Dom murowany, wymagający małego wykończenia. Tylko \$ 229,000.
- High Park - wolno stojący dom z prywatnym zajazdem tylko \$ 329,000.
- Royal York/Eglinton - 1-sypialniowe co-op apart. z południowym widokiem, \$ 119,000.
- Hwy 427/Dundas W. - 3-sypialniowe condo apart. w znakomitym budynku, \$ 173,000.
- Zachodnie Toronto - 3-mieszkalniowy wolno stojący dom, podwójny garaż, \$ 269,000.
- Weston Rd./Eglinton - 3-piętrowy dom z apart. w piwnicy, \$ 290,000.
- The West Mall/Bloor - 3-sypialniowe condominium do wynajęcia, \$ 1200 miesięcznie.
- Fern Av./Roncesvalles Av. - dom z możliwością przerobienia do wynajmu, \$239,000.

ATRAKCYJNA praca - computer operator
- stała pensja \$ 26 - 32 tys. - doświadczenie niekonieczne
- pełne szkolenie - możliwość pracy w domu
Po szczegółowe informacje dzwoń
CTC CORP. TEL. 483-4543
prosić Gabrielę

ZATRUDNIĘ odpowiedzialną osobę do opieki nad dziećmi, okolica Leslie & Sheppard z możliwością zamieszkania. TEL. 495-7459 po 20

90-92
POSIADAM cube van. Chętnie nawiguję współpracę w zakresie usług transportowych. TEL. 441-1753 Michał

90-92
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, Mississauga w okolicy Hurontario i Dundas. TEL. 279-7318

90-92
PODEJMĘ każdą pracę w weekendy. Potrafię szyć. TEL. 453-2633

90-92
NOWO przybyły z Polski młody inżynier elektroniki poszukuje pracy. TEL. 274-3552 prosić Jarka

90-92
MĘŻCZYŻNA podejmie każdą pracę, posiada doświadczenie przy pracy na budowie. TEL. 246-9780

90-92
KOBIETA poszukuje pracy rano lub raz w tygodniu. Proszę dzwonić przed południem. Zna angielski, tel. 588-7809

90-92
POTRZEBNY malarz z SIN na 6 tygodni. Proszę dzwonić 9-10 wiecz. TEL. 231-2377

90
ALUMINIUM Window Company zatrudni na cały etat operatorów maszyn, instalatorów i monterów aluminiowych okien. Możliwość awansu. Doświadczenie konieczne. SIN wymagany, TEL. 675-3262

90-92
PRZYJMĘ sprzątanie lub opiekę nad dzieckiem z zamieszkaniem na miejscu. TEL. 630-5927

90-92
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu w każdym wieku Keele i Eglinton. TEL. 658-1560

90-92
PANI niepaląca znająca trochę angielski posiadająca SIN i wizę na jeden rok podejmie opiekę nad starszą osobą lub dzieckiem z zamieszkaniem. Przyjmie także sprzątanie. TEL. 621-1458

90-92
OCZEKUJĄCY na pobyt stały w Kanadzie z wykształceniem inżyniera-elektryka poszukuje jakiegokolwiek pracy. TEL. 635-6125

90-92
KOBIETA posiadająca SIN szuka pracy po południu przy sprzątaniu lub w fabryce. TEL. 438-7357

90-93
MALARZ, 34 lata szuka jakiegokolwiek pracy. TEL. 763-3844

90-92
OCZEKUJĄCA na pobyt stały pani w średnim wieku szuka pracy. Dobrze i szybko sprząta. Średnia znajomość angielskiego. TEL. 763-3844

90-92
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, Mississauga, Hwy 10 Eglinton, zachód. TEL. 568-2548

90-92
HYDRAULIK podejmie pracę w swoim zawodzie lub każdą inną. TEL. 289-2530

90-92
EXPERIENCE short order cook required for restaurant - Bradford, 25 minutes North of Toronto. Pioneer Restaurant. TEL. 775-7187 after 2:00

90-92
EXPERIENCED Loye. Waitress some English for Pioneer Restaurant in Bradford. TEL. 775-7187 after 2:00

90-92
OSOBA do obsługi tokarki i frezarki ze znajomością podstawowego angielskiego lub rosyjskiego. TEL. 665-1616

POMOCY domowej na stałe mówiącej trochę po angielsku poszukuję. Troje dzieci. Bayview. Proszę dzwonić wieczorem tel. 886-8841, Minz.

OGŁOSZENIA O PRACY
Zamieszczamy 3-krotnie bezpłatnie.
Proszę dzwonić od czwartku do poniedziałku. TEL. 747-6034
POMÓŻ POLAKOWI ZNALEŹĆ PRACĘ
ZGŁOŚ WOLNE MIEJSCA

MŁODY mężczyzna podejmie każdą pracę fizyczną. Zna angielski w zakresie podstawowym. Może pracować na budowie. TEL. 251-4147 prosić Jacka

90-92
ELEKTRYK oczekujący na pobyt stały z doświadczeniem w budownictwie szuka pracy. TEL. 566-0881 po 19

90-92
POTRZEBNA opiekunka dla starszej osoby. Okolice Bathurst & Sheppard. TEL. 630-2282, wieczorem 665-4206

90-92
PIELĘGNIARKA z Polski podejmie każdą pracę od sierpnia. TEL. 239-0848 prosić Bożenę

91-93
DWÓCH młodych mężczyzn (30,32) podejmie każdą pracę od sierpnia. Prosić Darka. TEL. 239-0848

91-93
MŁODA osoba nowo przybyła podejmie jakąkolwiek pracę. TEL. 534-8379

91-93
BARDZO ciekawa i lekka praca na part-time. Podstawowy angielski i SIN. TEL. 588-1569

91-93
MŁODA dziewczyna poszukuje jakiegokolwiek pracy. Proszę dzwonić po godz. 16. TEL. 431-3736

91-93
MŁODY mężczyzna oczekujący na pobyt stały poszukuje jakiegokolwiek pracy. Proszę dzwonić 421-2318, wiadomość zostawić na maszynie.

91-93
POMOGĘ i doradzę w poprawieniu starego lub urządzeniu nowego ogródka. Brampton i okolice, TEL. 458-4868

91-93
MALARZ z praktyką kanadyjską poszukuje pracy. TEL. 251-8350

91-93
MĘŻCZYŻNA w średnim wieku podejmie pracę od zaraz. TEL. 234-1273 Zbyszek

91-93
MĘŻCZYŻNA mechanik samochodowy szuka pracy, posiada SIN. TEL. 239-2201

91-93
LAKIERNIK samochodowy poszukuje każdej pracy. Proszę o wiadomość w godzinach wieczornych. TEL. 783-6329 Tadeusz

91-93
ELEKTROMECHANIK z europejskim doświadczeniem, specjalizujący się w naprawie sprzętu elektrycznego gospodarstwa domowego, maszyn masażerskich oraz silników asynchronicznych przyjmie zlecenia. TEL. 245-0050

POTRZEBNA pani do opieki nad dwójgim dziećmi z zamieszkaniem lub bez. Okolice Burnhamtorpe i Dixie. TEL. 629-9723

89-91
MŁODY mężczyzna z własnym samochodem, z doświadczeniem kierowcy, SIN, znający angielski, szuka pracy po południu. TEL. 251-8158

89-91
NOWO przybyły mechanik samochodowy poszukuje jakiegokolwiek pracy. TEL. 530-1971

89-91
DZIEWCZYNA posprząta mieszkanie, apartament, biuro. Posiada referencje. TEL. 530-1971

89-91
POTRZEBNA młoda osoba z podstawową znajomością angielskiego. Płatne gotówką. TEL. 742-0088

89-91
POTRZEBNY stolarz, tel. 629-7837

89-91
PANI zajmie się dzieckiem w okolicy Bathurst i Finch. Doskonała znajomość rosyjskiego. TEL. 667-1619

89-91
PANI lat 48 poszukuje pracy wieczorami, najchętniej przy sprzątaniu biur. TEL. 635-5030 Maria, g. 20-23

89-91
DOŚWIADCZONY nauczyciel języka angielskiego udziela tanich i solidnych lekcji. Zniżka dla nowo przybyłych. TEL. 288-0302

89-91
POTRZEBNI ludzie do montowania asfaltowych dachówek. TEL. 266-4188, 377-6026 (maszyna)

89-91
MŁODY mężczyzna, 1,27, posiadający SIN, podejmie pracę przy malowaniu, tapetowaniu, układaniu płytek ceramicznych, itp. TEL. 277-5981

89-91
MŁODY mężczyzna, spawacz elektryczny z Polski z 10-letnią praktyką podejmie pracę w zawodzie. Bogdan, tel. 277-5981

89-91
POLKA w średnim wieku poszukuje pracy na soboty i niedziele, w okolicy Finch/Bathurst. TEL. 635-7098

90-92
MĘŻCZYŻNA z doświadczeniem w dziedzinie stolarki, tapetowania, malowania podejmie pracę. TEL. 252-0277

91-93
POTRZEBNA opiekunka do starszej osoby. Najchętniej pielęgnarka z zamieszkaniem. Północ Yonge. TEL. 638-0159

91-93
MGR inżynier mechanik oczekujący na pobyt stały podejmie pracę. Posiada doświadczenie w programowaniu komputerów Hewlett-Packard w języku JAPT dostawianym do wycinarki drutowej typu JAPAX - ma dużą wiedzę praktyczną i teoretyczną mechaniki samochodowej. 5 lat prowadził zakład regeneracji narzędzi chirurgicznych. Ostatnia praca to instalacja klimatyzacji. Otwarty na nowości! Czekam na Twoją propozycję pod telefonem: 279-9071 Zbyszek

91-93
NOWO przybyły z Polski, lat 36 szuka pracy. TEL. 286-5265 Mirek

91-93
PANI zajmie się dzieckiem we własnym domu, Kingston i Lawrance. TEL. 286-4132

POTRZEBNA opiekunka do miesięcznego dziecka. Okolice Dundas-Hurontario. TEL. 279-9454 po 18.

89-91
MŁODY, silny mężczyzna z zawodu mechanik podejmie każdą pracę. TEL. 823-9854 Andziej

89-91
MŁODA, z wykształceniem technicznym, z dobrą znajomością angielskiego poszukuje pracy w biurze. TEL. 752-4645

89-91
MŁODY, spawacz, ślusarz poszukuje pracy, najchętniej na budowie. TEL. 759-5884 prosić Krzysztofa

89-91
MŁODA kobieta szuka pracy. Posiada SIN, zna angielski. TEL. 255-2184

89-91
MĘŻCZYŻNA młody i silny podejmie każdą pracę. TEL. 233-8037

89-91
PEDAGOG zaopiekuje się dziećmi u siebie w domu zapewniając im całodzielne polskie wyżywienie, fachową opiekę i rozrywkę. 39 Albert Av. Okolice Lakeshore. TEL. 233-5313

89-91
NOWO przybyły z Polski podejmie każdą pracę. TEL. 625-7146 prosić Jurka

89-91
POTRZEBNI murarze z doświadczeniem kanadyjskim i stałym pobytom. TEL. 244-7935

89-91
SOLIDNI pracownicy poszukiwani do fabryki beczek papierowych w Mississauga. \$8 na start, \$9 po miesiącu. Płacimy OHIP i dodatkowe ubezpieczenia. 939 Winston Churchill Blvd. TEL. 823-1791 Andrew. Z uwagi na słabą komunikację miejską własny transport niezbędny.

89-91
MĘŻCZYŻNA szuka pracy. TEL. 766-6310

89-91
MĘŻCZYŻNA szuka pracy na kilka godzin dziennie. TEL. 766-6310

89-91
MŁODY mężczyzna ze stałym pobytom poszukuje jakiegokolwiek pracy. TEL. 233-51-52 lub 621-5868

89-91
MŁODY mężczyzna czekający na pobyt stały, z kanadyjskim prawem jazdy i podstawowym angielskim poszukuje pracy w zakresie remontu mieszkań i instalacji klimatyzacji. TEL. 261-3286

91-93
MŁODY mężczyzna podejmie każdą pracę. Ma doświadczenie w stolarstwie i tokarstwie. TEL. 249-4478

91-93
KIEROWCA kategorii AZ z kanadyjską praktyką i znajomością angielskiego poszukuje odpowiedniej pracy.

91-93
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu Dundas i Hurontario. TEL. 897-7210

91-93
MĘŻCZYŻNA oczekujący na pobyt stały w Kanadzie podejmie każdą pracę fizyczną. TEL. 253-1323

91-93
BIOENERGOTERAPEUTA przyjmuje na biomasaż i inne. TEL. 447-4681

91-93
POTRZEBNI pracownicy do prac budowlanych. Tel. 766-8128

91-93
POTRZEBNA opiekunka dla 2-letniego dziecka od poniedziałku do piątku. Tel. 828-4672

91-93
OPIEKUNKA do jednorocznego chłopca z zamieszkaniem potrzebna. Lekka praca domowa. Tel. 770-0637

91-93
POTRZEBNY mechanik samochodowy z narzędziami i doświadczeniem. Tel. 252-0226

91-93
KOBIETA potrzebna do opieki nad chorą po operacji. Tel. 667-0823.

SPRZEDAŻ

PIZZAVILLE, bardzo dobra lokalizacja, doskonałe obroty, do sprzedania. TEL. 633-5526 w g. 13-24

SPRZEDAM mało używaną rozkładaną kanapę za pół ceny. TEL. 276-2639

TANIO sprzedam blachę stalową 18arkuszy 4x8, grubość 2.5 mm. Tel. 238-86-10

SPRZEDAM suknię ślubną, ładny modny krój, rozmiar średni. Cena do uzgodnienia. TEL. 897-1801

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 35/180 cm, podobno przystojny, trochę wysportowany, od 7 lat w Kanadzie, posiadający bardzo dobrą pracę, chce skończyć wreszcie z samotnością i pragnie poznać tą drogą pannę - panią (mogą być z dzieckiem) do lat 35, która marzy o prawdziwym szczęściu rodzinnym. Dzie w czyno-kobietę myślisz o założeniu szczęśliwej rodziny nie zwlekaj - napisz na adres redakcji. Fotooferty bardzo mile widziane. Johny. 89-93

PROSZĄ O SPONSOROWANIE

W tym tygodniu z prośbą o pomoc w znalezieniu sponsorów napisali do nas:
1) Stefan Niziołek, ur. 29.10. 1964 r. w Wałbrzychu, z zawodu mechanik; adres: Maciej Stefan Niziołek, Ottersbekallee 10 2 Hamburg 20, BRD
2) Krzysztof Jerzyk, lat 37, dekarz-blacharz i kierowca z żoną krawcową i trójką dzieci w wieku 13, 12 i 5 lat, posiadający 2500 marek zachodniemieckich z przeznaczeniem dla przyszłego sponsora na pokrycie ewentualnych kosztów i zobowiązując się do przesyłania sponsorowi co miesiąc kwoty 500 marek; adres: Ost St. 19 3153 Lahstedt-Oberg, BRD
3) Edward Roguski, ur. 23 maja 1955 roku w Trzciance, malarz budowlany i kierowca, który wyemigrował z Polski w towarzystwie Marii Buras, ur. 1 stycznia 1967 roku w Wałcu, z zawodu kucharka, która już na terenie Niemiec urodziła syna, Mariusza; posiadają trzy tysiące dolarów amerykańskich i są zagrożeni deportacją do Polski; adres:

Waghauseler Str. 19 6833 Waghausel 1, BRD
4) Józef Skiba, ur. 3 stycznia 1949 r. w Kątach, inżynier hutnik ze specjalnością przeróbka plastyczna metali; żona i dziecko pozostały w kraju (Warszawa, Marymoncka 143 m 12); p. Skiba zarobił 6000 dol., z którymi chce rozpocząć nowe życie w Kanadzie - nie obawiając się nawet najcięższej pracy fizycznej; adres: Villa Olivia, 000-19 Tivoli (Roma), Via Tiburtina 36, Italia
5) Polskie małżeństwo (mąż - instruktor d/s narkomanii; żona pielęgnarka) z rocznym synem, przebywające w Hamburgu poszukują osoby prywatne lub organizacje mogące pomóc w emigracji do Kanady; adres: Paweł Kulej, 2000 Hamburg 20
6) Posiadający 1500 dol. oszczędności na start Leszek Szeźniła, urodzony 25 kwietnia 1965 r. w Dzierżoniowie, kawaler, technik mechanik; Post Restant, 10009 Pl. Omonia, Athens, Greece
7) Polska rodzina zagrożona

POLKA, mieszkająca w kraju, lekarka, 28 lat, 164 cm, 58 kg, pozna Kanadyjczyka, chętnie polskiego pochodzenia, o odpowiednim wieku i statucie, w celu matrymonialnym. BEATA 88-91

KAWALER lat 26, Polak urodzony w Kanadzie pozna polską pannę z Oshawy, Ajax, Pickering, Scarborough w celach towarzyskich. TEL. 683-8026 prosić Ryszarda. 90

MIESZKANIA

KLUB SAMOTNYCH SERC organizuje spotkania dla osób samotnych powyżej 30 roku życia. Dzwonić w godzinach 11 - 20. Informacji udziela się po polsku. TEL. 633-4469 ANNA

BATHURST-Finch umeblowana kawalerka. 550 dol. miesięcznie. Tel. 661-4877 91

DO WYNAJĘCIA dla rodziny 2 pokoje z kuchnią i łazienką od 1 sierpnia. Okolice Bloor/Dundas. TEL. 536-6680 90

WYNAJMĘ pokój młodej kobiecie z używalnością kuchni, łazienki i salonu. TEL. 767-4473 po 18 90-91

DUŻY, umeblowany pokój do wynajęcia z używalnością kuchni i łazienki. Okolice Clarkson, Mississauga, przy kolejce. TEL. 823-2342 90-91

PRZYJMĘ spokojną, niepalącą kobietę do wspólnego zamieszkania w mieszkaniu 2-sypialniowym w suterenie w prywatnym domu w Mississauga w pobliżu Square 1. Cena 350 dol. miesięcznie. TEL. 277-5848 lub 897-0946. 89-91

POSZUKUJĘ mieszkania 1, 2-sypialniowego w budynku apartamentowym za wynagrodzeniem. TEL. 925-3930 90-91

DWUSYPIALNIOWEGO mieszkania OD ZARAZ poszukuje małżeństwo z szesnastoletnią córką. Tel. 756-2531. 89-91

PILNIE poszukuję 2-bedroom. TEL. 234-8230 89-91

Jako poseł reprezentuję
wszystkich mieszkańców
rejonu Etobicoke - Lakeshore.

Proszę zwracać się do mnie we wszystkich
sprawach dotyczących federalnego rządu,
a więc: imigracji, podatków, pracy, kursów
szkoleniowych i in.

PRACUJĘ DLA WAS !
DZWOŃCIE, PISZCIE, PRZYJDŹCIE !



Constituency Office

255-0151

434 Royal York Road
(przy Evans Ave.)



**PATRICK
BOYER**

DRZWI DO MNIE SĄ ZAWSZE OTWARTE

UWAGA! Specjalny dzień przyjęć dla Polaków zamieszkujących w dzielnicy
Etobicoke - Lakeshore. Patrick Boyer i jego asystenci przyjmują osoby mówiące
tylko językiem polskim w każdy pierwszy piątek miesiąca wiecz. w g. od 7 do 9.

Toronto
Tel.: 532-3794



**DLA WYGODY
KLIENTÓW
OTWIERA**

MISSISSAUGA 720 BURNHAMPTON RD WEST

TEL : 896-2832 FAX : 278 -5993

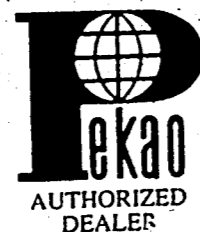
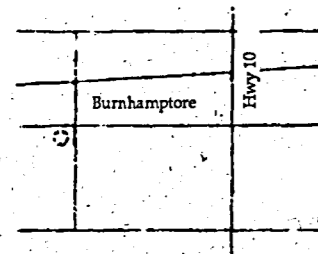
GODZINY OTWARCIA

PON. - PIĄTEK : 11 - 19 • • SOBOTA : 10 - 16

• jesteśmy autoryzowanym delerem PEKAO

- wysyłamy pieniądze na konta • owoce cytrusowe • lekarstwa,
- paczki żywnościowe • samochody • maszyny rolnicze •
- sprzedajemy bilety lotnicze • charterzy do Polski •

• załatwiamy zaproszenia
i ubezpieczenia dla
odwiedzających Kanadę
• kupony Orbisu •
słoneczne wakacje
w ciepłych krajach
331 Roncesvalles Ave.



PACZKI DO POLSKI

NAJLEPIEJ PRZEZ

POLIMEX

215 Roncesvalles Ave., Toronto. Ont.
Tel. 537-7914

FAX /416/ 537-6993
TLX 06-23984 POLIMEX TOR

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

- OWOCE CYTRUSOWE □ PRZEKAZY NA KONTA □ WĘGIEL
- GOTÓWKA DO RĄK □ PACZKI ŻYWNOŚCIOWE □ SAMOCHODY
- MASZYNY ROLNICZE □ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

ODBIERAMY PACZKI Z DOMÓW

UWAGA CALGARY i okolice!

Lokalne przedstawicielstwo POLIMEX
znajduje się w ALTA POL
2816 46th St. S.E. CALGARY, Alta
TEL. 235 - 0434

oraz w POL-MAC

501 Cleveland Cresc. S.E. Calgary
TEL. 243-7333; 243-2785

POLIMEX

TO NAJSTARSZA WYSPECJALIZOWANA FIRMA WYSYŁKOWA W TORONTO.
KORZYSTAJCIE PAŃSTWO Z JEJ USŁUG.